

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja VI



Sprawozdanie Stenograficzne

z 95 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 1 lipca 2011 r.  
(czwarty dzień obrad)

Warszawa  
2011



## TREŚĆ

### 95. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 1 lipca 2011 r.)

<i>str.</i>	<i>str.</i>
<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Komunikaty</b>	
Sekretarz Poseł Jan Dziedziczak . . . . .	339
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Marszałek . . . . .	339
<b>Punkt 40. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Jana Kułakowskiego</b>	
Marszałek . . . . .	339
<b>Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz o zmianie niektórych ustaw (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Piotr van der Coghen . . . . .	340
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	340
<b>Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Paweł Orłowski . . . . .	342
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	342
<b>Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników oraz o zmianie innych ustaw (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Jacek Brzezinka . . . . .	343
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	343
<b>Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Jan Kulas . . . . .	344
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	344
<b>Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym</b>	
<b>projekcie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Bożena Sławiak . . . . .	345
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	345
<b>Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Bożena Sławiak . . . . .	345
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	346
<b>Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca	
Jerzy Feliks Fedorowicz . . . . .	346
Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski . . . . .	347
Poseł Sylwester Pawłowski . . . . .	347
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski . . . . .	347
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	347
Poseł Jerzy Wenderlich . . . . .	348
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Punkt 21. porządku dziennego (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	348
Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski . . . . .	348
Poseł Zdzisława Janowska . . . . .	350
Poseł Józef Zych . . . . .	350
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Żuchowski . . . . .	350
<b>Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o:</b>	
1) rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw,	
2) poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Jerzy Kozdroń . . . . .	350

<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	351
<b>Punkt 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o nasiennictwie – trzecie czytanie</b>	
Poseł Sprawozdawca Wojciech Sokołowski . . .	351
Poseł Krzysztof Tolwiński . . . . .	352
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	352
Poseł Dariusz Bąk . . . . .	352
Poseł Romuald Ajchler . . . . .	353
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
Marek Sawicki . . . . .	353
<b>Punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim i rządowym projektach ustaw o zmianie ustawy o ochronie prawnej odmian roślin (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Wojciech Sokołowski . . .	354
Poseł Jacek Bogucki . . . . .	354
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Butra . . . . .	354
Poseł Jacek Bogucki . . . . .	354
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	355
Poseł Jacek Bogucki . . . . .	355
Poseł Janusz Piechociński . . . . .	355
Poseł Romuald Ajchler . . . . .	355
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Butra . . . . .	355
Poseł Wojciech Sokołowski . . . . .	356
Poseł Romuald Ajchler . . . . .	356
Poseł Tomasz Mirosław Dudziński . . . . .	356
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
Marek Sawicki . . . . .	356
Poseł Jacek Bogucki . . . . .	357
<b>Punkt 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Poseł Jan Dziejczak . . . . .	357
Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy	
Ustawodawczej Mariusz Dzierżawski . . . . .	357
Poseł Marek Wikiński . . . . .	358
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	358
Poseł Bolesław Grzegorz Piecha . . . . .	359
<b>Punkt 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz ustawy o drogach publicznych (cd.)</b>	
Poseł Zbigniew Girzyński . . . . .	359
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	360

<b>Punkt 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Poseł Ewa Wolak . . . . .	360
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	360
Poseł Mirosława Masłowska . . . . .	361
Poseł Paweł Poncyłjusz . . . . .	362
Poseł Tadeusz Arkit . . . . .	362
Minister Środowiska Andrzej Kraszewski . . .	362
<b>Punkt 39. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	364
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Punkt 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika</b>	
Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki . . . . .	364
Poseł Paweł Olszewski . . . . .	370
Poseł Grzegorz Karpiński . . . . .	371
Poseł Andrzej Mikołaj Dera . . . . .	372
Poseł Mariusz Kamiński . . . . .	373
Poseł Leszek Aleksandrzak . . . . .	374
Poseł Mirosław Pawlak . . . . .	374
Poseł Andrzej Walkowiak . . . . .	375
Poseł Wojciech Szczęsny Zarzycki . . . . .	377
Poseł Marek Biernacki . . . . .	378
<b>Punkt 38. porządku dziennego: Sprawozdanie ministra sportu i turystyki z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2010 r. – luty 2011 r.) wraz ze stanowiskiem Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki</b>	
Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz . . .	378
Poseł Andrzej Biernat . . . . .	383
Poseł Roman Kosecki . . . . .	387
Poseł Jacek Falfus . . . . .	388
Poseł Tomasz Garbowski . . . . .	390
Poseł Aleksander Sopliński . . . . .	391
Poseł Elżbieta Jakubiak . . . . .	392

	<i>str.</i>
Poseł Jan Kulas . . . . .	394
Poseł Henryk Gołębiowski . . . . .	394
Poseł Dariusz Lipiński . . . . .	395
Poseł Ireneusz Raś . . . . .	395
Poseł Wojciech Szczęsny Zarzycki . . . . .	395
Poseł Zbigniew Babalski . . . . .	396
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień . . . . .	396
Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz . . . . .	398
Poseł Andrzej Biernat . . . . .	399

	<i>str.</i>
<b>Zamknięcie</b> posiedzenia	
<b>Załącznik nr 1</b> – Teksty wystąpień niewygló- szonych	
Poseł Piotr Stanke . . . . .	1
Poseł Jan Kulas . . . . .	1
Poseł Piotr Polak . . . . .	2
Poseł Józef Rojek . . . . .	3
Poseł Andrzej Szlachta . . . . .	4
Poseł Tadeusz Woźniak . . . . .	4
<b>Porządek</b> dzienny	



(Początek posiedzenia o godz. 12 min 06)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna oraz wicemarszałkowie Marek Kuchciński i Jerzy Wenderlich)

### **Marszałek:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Mirosława Maliszewskiego i Jana Dziejczaka.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Mirosław Maliszewski.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Jan Dziejczak:**

Uprzejmie informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Finansów Publicznych – godz. 13,

— Komisja Infrastruktury – godz. 13.15,

— Śledczej do zbadania zarzutu nielegalnego wywierania wpływu (...) – godz. 13.30.

Dziękuję bardzo.

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 4379.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o ten punkt.

Punkt ten rozpatrzymy w bloku głosowań.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Jana Kułakowskiego.

Projekt ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 4382.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 1 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów podjąłem decyzję o skreśleniu z porządku dziennego bieżącego posiedzenia punktu 34., to jest: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druk nr 4253).

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 40. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Jana Kułakowskiego (druk nr 4382).**

Wysoki Sejmie! Proszę panie i panów posłów o powstanie z miejsc.

(Zebrani wstają)

Odczytam tekst projektu uchwały.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie uczczenia pamięci Jana Kułakowskiego

Śmierć Jana Kułakowskiego jest wielką stratą dla Polski. Był wybitnym politykiem, jednym z kluczowych negocjatorów naszego członkostwa w Unii Europejskiej i budowniczym pozycji Polski w zjednoczonej Europie.

Swoim pracowitym życiem poświadczał swoją miłość do Ojczyzny – jako powstaniec warszawski, emigrant aktywnie wspierający ruch „Solidarności”, wybitny działacz Międzynarodowej Konfederacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych i Sekretarz Generalny Światowej Konfederacji Pracy, pierwszy ambasador Rzeczypospolitej przy Wspólnotach Europejskich, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Był nauczycielem wielu młodych ludzi, których wychowywał z myślą o naszej przyszłości.

Był człowiekiem zasad, miał wyraziste poglądy polityczne, jednak zawsze kierował się interesem Polski. Kilka rządów korzystało z jego talentu, doświadczenia, umiejętności, znajomości ludzi i Europy.

## Marszałek

Za swoje zasługi dla wolnej Polski i demokracji został odznaczony przez Prezydenta RP Orderem Orła Białego.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej czci pamięć wielkiego polskiego patrioty Jana Kułakowskiego”. (*Oklaski*)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci Jana Kułakowskiego.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz o zmianie niektórych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Piotra van der Coghena oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4278-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Piotra van der Coghena.

Bardzo proszę.

## Poseł Sprawozdawca Piotr van der Coghén:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu komisyjnego projektu ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz o zmianie niektórych ustaw, druki nr 3447, 4278 i 4278-A, zgłoszono 21 poprawek, nad którymi Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych pochyliła się na posiedzeniu w dniu 29 czerwca 2011 r. Po przeprowadzeniu dyskusji komisja jednomyślnie rekomenduje Wysokiej Izbie 20 poprawek, z wyjątkiem poprawki 17., traktującej o sankcjach za niestosowanie się do wymogów niektórych przepisów niniejszej ustawy. Komisja uznała je za zbyt kontrowersyjne i zdecydowaną większością głosów odrzuciła.

Będąc przy głosie, chciałbym naprawić swoje niedopatrzenie i wspomnieć, iż nie byłoby dzisiejszego sukcesu przedstawienia Wysokiej Izbie do trzeciego czytania projektu ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach, gdyby nie naprawdę profesjonalna, półroczna koordynacja naszych prac przez sekretariat Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych Kancelarii Sejmu, kierowany przez panią Anię Pilar-ską, kruszącą wszelkie pięt rzęca się przed nami trudności organizacyjne. Serdecznie za to dziękujemy.

Pragnę też zwrócić uwagę pań posłanek i panów posłów na gości na galerii. Przybyli do nas szefowie ratowników górskich z całej Polski w osobach naczel-

ników i prezesów pogotowia górskiego z Tatr, Jury, Beskidów, Gorców, Bieszczadów i Sudetów (*Oklaski*), bo to dla polskich ratowników górskich wielka i znamienna chwila. W pierwszy dzień polskiej prezydentury w Unii Europejskiej Sejm uchwała pierwszą w swej historii ustawę o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach, ustawę napisaną po wielu perypetiach w końcu przeze mnie, starego ratownika GOPR z gór i fascynującej Jury. (*Oklaski*) To także wielki dzień dla Sejmu, bowiem rzadko która ustawa spowodowała tak zgodną i wyteżoną pracę posłów wszystkich partii politycznych nad jej projektem oraz widoczną dziś pełną akceptacją wyników tej pracy. Gratuluję z serca nam wszystkim, całej Wysokiej Izbie i serdecznie dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4278.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 2 pkt 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby „górami” w rozumieniu ustawy był także obszar Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 409 posłów. 404 było za, 1 – przeciw, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 2 pkt 10 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby „ratownikiem narciarskim” w rozumieniu ustawy był każdy, kto spełnia wymagania określone w ustawie o Państwowym Ratownictwie Medycznym oraz ukończył szkolenie w zakresie transportu osób potrzebujących pomocy na zorganizowanych terenach narciarskich, organizowane przez podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa górskiego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął. (*Oklaski*)

W 3. poprawce do art. 5 ust. 2 pkt 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby podmiot ubiegający się o zgodę na wykonywanie ratownictwa górskiego zapewniał stan gotowości do jego wykonywania na obszarze, na którym zamierza działać.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.



**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 413 posłów. 280 było za, 132 – przeciw, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 6 pkt 7 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę redakcyjną.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 5. do 15.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 4. do 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 415 było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 16. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 44.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 17. poprawce w dodawanym art. 45a wnioskodawcy proponują przepisy karne określające sankcje za naruszenie zakazów i nakazów zawartych m.in. w art. 30 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 46 było za, 374 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce do art. 48 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o ochronie przyrody wnioskodawcy w art. 12 ust. 9 proponują, aby opłaty, o których mowa w tym przepisie, przeznaczane były również na dofinansowanie zadań w zakresie ratownictwa górskiego na podstawie art. 16 ust. 4 ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 417 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 19. poprawce do art. 49 projektu ustawy zawierającego zmianę do ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym wnioskodawcy proponują nową definicję jednostek współpracujących.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 419 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 20. poprawce w dodawanym art. 51a wnioskodawcy proponują przepisy przejściowe.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 414 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 21. poprawce do art. 54 wnioskodawcy proponują, aby ustawa wchodziła w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 49 i 50, dla których proponowane jest wejście w życie dnia 2 stycznia 2012 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz o zmianie niektórych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 416 było za, 1 wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich. (*Oklaski*)

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.**

**Marszałek**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Pawła Orłowskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4279-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Pawła Orłowskiego.

Bardzo proszę.

**Poseł Sprawozdawca Paweł Orłowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Podczas posiedzenia w dniu 28 czerwca zostały wniesione poprawki do komisyjnego projektu ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych podczas posiedzenia 29 czerwca dogłębnie je przeanalizowała i w związku z powyższym wnosi, aby poprawki 1. i 2. przyjąć, poprawkę 3. odrzucić, poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym: 4.–8. oraz 10.–12. przyjąć oraz poprawkę merytoryczną – 9. również przyjąć. Jednocześnie w związku z tym, że ustawa o bezpieczeństwie osób na obszarach wodnych jest bliźniacza do ustawy o ratownictwie górskim i procedowana była równoległe, dołączam się do słów pana posła Piotra van der Coghena dotyczących profesjonalnej obsługi sekretariatu. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4279.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują dodać rozdział 1a zatytułowany „Bezpieczeństwo na obszarach wodnych”.

Z poprawką tą łączy się poprawka nr 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 3. poprawce w dodawanym art. 12a projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby każdy, kto nie przestrzega zasad bezpieczeństwa na wodach, obiektach i urządzeniach wodnych albo nie przestrzega znaków nawigacyjnych, zakazu, ostrzegawczych lub informacyjnych, podlegał karze grzywny.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 184 było za, 238 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do art. 15 ust. 2 pkt 2 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 5. do 8. oraz od 10. do 12.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4., od 5. do 8. oraz od 10. do 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 9. poprawce do art. 23 ust. od 1 do 4 projektu ustawy wnioskodawcy proponują przepisy dotyczące opłat za realizację zadań, o których mowa w art. 22 ust. 3 projektu ustawy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 10. do 12. już rozpatrzyliśmy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Administracji i Spraw Wewnętrznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 285 było za, 1 – przeciw, 133 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych.

**Marszałek**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników oraz o zmianie innych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jacka Brzezinkę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4311-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jacka Brzezinkę.

Bardzo proszę.

**Poseł Sprawozdawca Jacek Brzezinka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników oraz o zmianie innych ustaw.

W trakcie drugiego czytania do projektu zostało zgłoszonych 41 poprawek, które Komisja Finansów Publicznych rozpatrzyła na posiedzeniu w dniu 30 czerwca. Jedna poprawka została wycofana, pozostałe 40 poprawek komisja rekomenduje przyjąć. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4311.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 2 ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników wnioskodawcy proponują dodać ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w ustawie o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników dodać art. 3a.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 3. do 7., od 11. do 15., od 17. do 19., 21., 24., 25., od 29. do 31., 35., 37. i 38.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 2. do 7., od 11. do 15., od 17. do 19., 21., 24., 25., od 29. do 31., 35., 37. i 38., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Poprawki od 3. do 7. już rozpatrzyliśmy.

W 8. poprawce do art. 17 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie pkt 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki 9., 10., 16., 22., 23., 28., od 32. do 34. i 36.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 8. do 10., 16., 22., 23., 28., od 32. do 34. i 36., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Poprawki od 9. do 19. już rozpatrzyliśmy.

W 20. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w projekcie ustawy skreślić art. 39.

Z poprawką tą łączy się poprawka 39.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 20. i 39., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 418 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Poprawki od 21. do 25. już rozpatrzyliśmy.

W 26. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w projekcie ustawy skreślić art. 47.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 27. poprawce do art. 48 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać nowy punkt zawierający zmianę do ust. 1 w art. 31 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 418 było za, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 28. do 39. już rozpatrzyliśmy.

W 40. poprawce do art. 83 projektu ustawy wnioskodawcy proponują dodać ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 40. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników oraz o zmianie innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jana Kulasa oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu jej rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4296-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jana Kulasa. *(Oklaski)*

**Poseł Sprawozdawca Jan Kulas:**

Panie Marszałku! Szanowni Przedstawiciele Rządu! Wysoki Sejmie! W imieniu Komisji Finansów

Publicznych przedkładam dodatkowe sprawozdanie o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

W trakcie drugiego czytania zgłoszono do tego projektu ustawy jedną poprawkę. Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 30 czerwca br. rozpatrzyła tę poprawkę i zaopiniowała ją pozytywnie. Dlatego w imieniu Komisji Finansów Publicznych wnoszę o przyjęcie tejże poprawki i przegłosowanie całej ustawy. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4296.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Jedną poprawkę zgłoszono do art. 4 projektu ustawy nowelizującej.

W poprawce tej wnioskodawcy proponują zmianę zakresu przepisów ustawy wchodzących w życie z dniem 1 stycznia 2012 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 411 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zawodach pielęgniarzy i położnej.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Bożenę Sławiak oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

## Marszałek

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4307-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Bożenę Sławiak.

Bardzo proszę.

## Poseł Sprawozdawca Bożena Sławiak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Ministrowie! Panie i Panowie Posłowie! Każdy człowiek, przychodząc na świat, pierwszy kontakt ma z osobą, która nazywa się położną lub pielęgniarką, więc będziemy dzisiaj przyjmować bardzo ważne dla nas ustawy. Cieszę się, że ma to miejsce w dniu przejęcia przez Polskę prezydencji.

Podczas drugiego czytania 29 czerwca w trakcie posiedzenia Sejmu do projektu ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej, druk nr 3355, zgłoszono trzy poprawki. Dwie pierwsze poprawki komisja zaakceptowała pozytywnie i wnosi do Wysokiej Izby o ich przyjęcie. Jedna poprawka została przez komisję odrzucona. Jednocześnie proszę o przyjęcie całej ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4307.

Komisja przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 3 pkt 3 wnioskodawcy proponują inną definicję pojęcia obywateli Unii Europejskiej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420. Wszyscy byli za. Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 3 pkt 4 wnioskodawcy proponują zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 408 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 67 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby również pielęgniarki i położne posiadające tytuł zawodowy magistra pielęgniarstwa lub położnictwa oraz odpowiedni dorobek zawodowy

w dziedzinie, w której zamierzają uzyskać tytuł specjalisty, mogły być zwolnione przez ministra właściwego do spraw zdrowia z obowiązków odbywania specjalizacji w części lub w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 63 było za, 357 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Zdrowia, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 414 było za, 3 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zawodach pielęgniarki i położnej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Bożenę Sławiak oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4308-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Bożenę Sławiak.

## Poseł Sprawozdawca Bożena Sławiak:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! 29 czerwca podczas posiedzenia Sejmu odbyło się drugie czytanie ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych (druk nr 3356). Zgłoszono wówczas sześć poprawek. Wszystkie poprawki zostały przyjęte przez Komisję Zdrowia na posiedzeniu w dniu 30 czerwca. Komisja proponuje Wysokiej Izbie przyjęcie wszystkich tych poprawek i całej ustawy. Dziękuję.

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4308.

**Marszałek**

Komisja przedstawia również poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

1. poprawka do art. 2 ust. 4 pkt 1 i 2 ma charakter redakcyjny.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będą określone zmiany w ustawie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki wraz z konsekwencją, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 416 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 3 pkt 10 wnioskodawcy proponują zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 420 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawkach 3. do art. 81 ust. 2 zdanie drugie oraz 4. do art. 84 ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby przepisy te dotyczyły okręgowej izby, której sąd wydał orzeczenie w sprawie, która była przedmiotem wznowienia postępowania albo kasacji.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 92a zawierający zmiany do obowiązującej ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych.

Z poprawką tą łączy się poprawka 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Konsekwencją przyjęcia tych poprawek będą określone zmiany w ustawie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 5. i 6. wraz z konsekwencjami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Zdrowia, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 415 posłów. Wszyscy byli za.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o samorządzie pielęgniarek i położnych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Fedorowicza oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował ten projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4183-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jerzego Fedorowicza.

### **Poseł Sprawozdawca Jerzy Feliks Fedorowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 30 czerwca na posiedzeniu komisji zgłoszono wniosek o odrzucenie ustawy w całości. Komisja była przeciw temu wnioskowi. Zgłoszono też 12 poprawek. Wszystkie poprawki komisja odrzuciła. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4183.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie w całości projektu ustawy.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość wszystkich pozostałych propozycji.

*(Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski: Dwa pytania, panie marszałku.)*

Dwa pytania.

Pan poseł Kazimierz Michał Ujazdowski, klub PiS.

Jedna minuta. Proszę.

**Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:**

Panie marszałku, zanim zadam pytanie, wielka prośba do pana marszałka o powitanie obecnych na galerii artystów, reprezentantów Związku Artystów Scen Polskich (*Burzliwe oklaski*), którzy apelowali o uchwalenie prawa sensownego i przestrzegali przed destrukcją.

Ta ustawa budzi zasadnicze zastrzeżenia w dwóch kwestiach szczególnie. Po pierwsze, oznacza perspektywę likwidacji bibliotek na prowincji. Po drugie, wprowadza pierwszy raz w wolnej Polsce regulację całkowicie sprzeczną z zasadami cywilizowanego prawa. Otóż w instytucjach kultury w okresie pierwszych 15 lat zatrudnienia nie będzie można zawiązać umowy na czas nieokreślony, dlatego że ustawa wprowadza przymus umów sezonowych. Jest to zatem tak naprawdę wyjęcie tej grupy zawodowej spod obowiązkiwania standardów europejskiego prawa pracy. Stąd moje pierwsze pytanie do resortu pracy – może także odpowiedzieć na nie minister spraw zagranicznych jako odpowiedzialny za harmonizację prawa polskiego z prawem Unii Europejskiej. Czy istnieje jakakolwiek inna grupa zawodowa w Polsce, z którą nie będzie można zawiązywać umów na czas nieokreślony? I czy minister pracy (*Dzwonek*) uznaje za sensowne takie rozwiązanie, w myśl którego w teatrach prywatnych będzie obowiązywał Kodeks pracy, a w teatrach publicznych nie będzie obowiązywał Kodeks pracy? (*Oklaski*) Natomiast...

(*Poseł Tomasz Tomczykiewicz: Czas się skończył.*)

To są sprawy ważne. Kazimierz Kutz mógł mówić cztery minuty więcej w tej samej sprawie. Ja potrzebuję jednej minuty.

Jest opinia Biura Analiz Sejmowych w sprawie tej ustawy – jednoznaczna, kładę ją na sercu pana marszałka Schetyny: nie można uznać, by projekt w sposób zgodny z dyrektywą ustanawiał obiektywne powody uzasadniające zakaz zatrudnienia pracowników artystycznych przez pierwszych kilka lub kilkanaście lat pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. I w konkluzji: art. 1 pkt 19 rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej w zakresie, w jakim dotyczy zawierania z pracownikami artystycznymi kolejnych umów na czas określony, jest niezgodny z klauzulą piątą załącznika do dyrektywy Rady Unii Europejskiej 9970.

A więc mam pytanie do ministra spraw zagranicznych: Dlaczego był beczynny w sytuacji ewidentnego naruszenia regulacji europejskich? Jest to przecież ustawa implementująca. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Pytanie zadaje pan poseł Sylwester Pawłowski, klub SLD.

Bardzo proszę.

**Poseł Sylwester Pawłowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! 1 lipca przejdzie do historii jako dzień inaugurujący polską prezydencję, ale 1 lipca może też przejść do historii jako dzień rozpoczynający eutanazję polskich instytucji kultury, eutanazję bowiem projekt ustawy zakłada w podtekście likwidacji wielu instytucji, które w małych środowiskach funkcjonują.

Panie ministrze – zwracam się w tym momencie do pana ministra Żuchowskiego – dlaczego rząd i ministerstwo forsują projekt ustawy, który nie znajduje akceptacji środowisk twórczych, artystycznych, nie znajduje akceptacji ze strony animatorów polskiej kultury? Co jest tego powodem i w czym imieniu bądź w imię jakich wartości ten projekt ustawy (*Dzwonek*) ministerstwo przedstawia? Dziękuję, panie marszałku. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Odpowiada pan Piotr Żuchowski, sekretarz stanu w ministerstwie kultury.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Piotr Żuchowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę, byśmy sobie wszyscy zadali szczerze pytanie. Jeżeli idziemy na premierę do teatru, jeżeli idziemy do filharmonii i okazuje się to klapą, to kogo winimy? Komu mówimy: to nie jest ta kultura, na którą oczekujemy? (*Poruszenie na sali*)

Czy winimy poszczególnych aktorów, z całym szacunkiem do ich mistrzostwa? Czy winimy muzyków? Nie. Mówimy, że to jest wina reżysera, dyrygenta, a przede wszystkim organizatora, który publiczne pieniądze w taki a nie inny sposób wydaje na kulturę. Chciałbym z całą stanowczością powiedzieć, że konkretne, prawne zarzuty, które zostały postawione i przez posła Ujazdowskiego, i przez posła Pawłowskiego, były wielokrotnie weryfikowane i nie jest tak, że przedłożona ustawa w jakimkolwiek stopniu jest niezgodna z prawem europejskim czy z polskim prawem pracy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

**Marszałek**

Kto się wstrzymał?

(*Posel Ryszard Kalisz: No, ciekawe.*)

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 195 było za, 196 – przeciw, 29 wstrzymało się od głosu. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Ale numer!*)

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

(*Głos z sali: Źle działało.*)

Poprawki od 1. do 8. zgłoszono... (*Gwar na sali*)

(*Posel Jerzy Wenderlich: Panie marszałku, w sprawie formalnej.*)

Wniosek formalny.

Marszałek Wenderlich.

**Posel Jerzy Wenderlich:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Widziałem przed głosowaniem, że wielu posłów sygnalizowało, że maszyny do głosowania były niesprawne. (*Wesołość na sali, oklaski*) Składam wniosek o reasumpcję.

**Marszałek:**

Poprawki od 1. do 8. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy nowelizującej, zawierającego zmianę do ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. (*Poruszenie na sali*)

W poprawce 1...

(*Posel Tadeusz Iwiński: Panie marszałku, był zgłoszony wniosek formalny.*)

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Jerzy Wenderlich: Panie marszałku, w sprawie formalnej.*)

(*Głos z sali: Panie marszałku, jest wniosek formalny.*)

Ogłaszam 5 minut przerwy i zwołuję Konwent Seniorów. Proszę o zebranie się w gabinecie. (*Oklaski*)

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 49 do godz. 12 min 54*)

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Kwestie techniczne zostały wyjaśnione na posiedzeniu Konwentu.

Kontynuujemy głosowania w punkcie 21. porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 8. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 190 było za, 212 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 2. do art. 11 ust. 1 wnioskodawcy proponują dodać zdanie: „Nie dotyczy to bibliotek i muzeów”.

Z poprawką tą łączą się poprawki 4., 9., 10. i 12.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 4., 9., 10. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 412 posłów. 193 było za, 207 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W poprawce 3. do art. 15 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1 i ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 193 było za, 208 – przeciw, 19 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawkę 4. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 5. wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 26a oraz nie dawać art. od 26f do 26k.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 6.

Pytanie zada pan poseł Kazimierz Michał Ujazdowski, klub PiS.

1 minuta.

**Posel Kazimierz Michał Ujazdowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest poprawka dotycząca przepisu dzikiego, głęboko antyeuropejskiego, który oznacza przymus umów sezonowych w instytucjach kultury. Pytałem już o to i jeśli nie otrzymam odpowiedzi albo jeśli rząd uznaje to za oczywiste, to pytam, czy istnieje jakakolwiek grupa zawodowa wyjęta spod reguł prawa pracy, z którą nie można nawiązać umowy na czas nieokreślony. Jeśli taka grupa zawodowa nie istnieje, to wszystko przemawia za tym, żeby głosować za poprawką.



**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 423 posłów. 211 było za, 196 – przeciw, 16 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął. (*Oklaski*)

W poprawce 6. wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 26g.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie w sprawie tej poprawki?

Proszę bardzo.

**Posel Kazimierz Michał Ujazdowski:**

Panie Marszałku! Cywilizację Zachodu od cywilizacji Wschodu różni to, że mówi się to, co się robi. Jest taki przepis, który ukrywaliście, nie wiem dlaczego, a który jest niezgodny z kulturą prawną. To jest wyjęcie dyrektorów instytucji kultury spod kominówki. Chciałbym, żeby dyrektorzy kultury zarabiali jak najwięcej, ale powinniśmy to zrobić po namyśle, systemowo, wobec wszystkich menedżerów sektora publicznego, a nie po kryjomu, tak jak się robi postulaty płacowe. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

W związku z przyjęciem 5. poprawki 6. poprawka jest bezprzedmiotowa. Nie będziemy nad nią głosować.

W poprawce 7. do art. 31a wnioskodawcy proponują skreślić ust. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 196 było za, 209 – przeciw, 14 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 8. wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 32.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 196 było za, 209 – przeciw, 16 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki 9. i 10. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 11. wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 13 ustawy o bibliotekach.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 1. wniosku mniejszości.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 202 było za, 202 – przeciw, 16 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 1. wniosku mniejszości do art. 13 ust. 7 ustawy o bibliotekach wnioskodawcy proponują, aby biblioteki publiczne mogły być, z zastrzeżeniem art. 19, łączone z innymi instytucjami kultury, jeżeli połączenie nie spowoduje uszczerbku w wykonywaniu dotychczasowych zadań.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 424 posłów. 421 było za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości przyjął.

Poprawkę 12. już rozpatrzyliśmy.

W 2. wniosku mniejszości do art. 8 wnioskodawcy proponują dodać ust. 6.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 422 posłów. 421 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Pan poseł Kazimierz Michał Ujazdowski, klub PiS – pytanie.

1 minuta.

**Posel Kazimierz Michał Ujazdowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozumiem, że przepadł wniosek mniejszości PSL-u blokujący mechanizm likwidacji bibliotek na prowincji. Przepadł.

(*Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska*: Nie, nie przepadł.) (*Poruszenie na sali*)

Nie denerwuj się. Jeśli nie przepadł, to bardzo dobrze. Ale to nie zmienia naszego stosunku do tej ustawy. (*Poruszenie na sali*)

**Marszałek:**

Dziękuję za to pytanie.

Kto pyta, nie błądzi.

Pani poseł Zdzisława Janowska, klub SLD.  
1 minuta.

**Poseł Zdzisława Janowska:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Apeluję do wszystkich, którzy kochają kulturę, którzy nie chcą ubezwłasnowolniać aktorów, którzy chcą, żeby aktorzy naprawdę służyli nam wszystkim i żeby były w teatrach repertuary dla młodzieży szkolnej, ponieważ przejście pod wodzę podmiotu prawnego czy fizycznego odbiera tę szansę. Nie chcemy, ażeby dyrektorzy teatru byli mianowani i w tecze przywożeni przez ministra czy przez organizatora, czyli szefa danego regionu. A więc apeluję do was wszystkich: sprawdźcie tylko, czy macie dobrze włożone karty, czy mechanizm działa.

I zapytuję na koniec jeszcze pana ministra, może nareszcie odpowie: Dlaczego aktorom chciał pan zafundować tak straszliwie upokarzające warunki pracy? Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Pan poseł Józef Zych, klub PSL.  
Panie marszałku, proszę.

**Poseł Józef Zych:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przy poprawce 5. mieliśmy do czynienia z sytuacją, która mogła doprowadzić do bardzo poważnego błędu legislacyjnego.

Mam pytanie do rządu. Kodeks pracy jest wysokiej rangi przepisem natury prawnej, określa sposoby zawierania umów o pracę i pozostawia swobodę pracodawcom. Wobec tego, panie ministrze, jak to się dzieje, że w ustawie zwykłej proponuje się zmianę Kodeksu pracy, zasad? (*Oklaski*) To jest niedopuszczalne, ponieważ wprowadzilibyśmy totalny bałagan, gdyby była możliwość przyjęcia tego. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Odpowiada pan minister Piotr Żuchowski, sekretarz stanu w ministerstwie kultury.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Piotr Żuchowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest pytanie bardzo merytoryczne, odnoszące się tak naprawdę do

ministra pracy i polityki społecznej (*Poruszenie na sali*), z którym to przedłożenie było gruntowne konsultowane, i to wielokrotnie. W związku z tym nie mam najmniejszych wątpliwości, panie marszałku Zych, w sprawie tego, czy jest tu jakkolwiek niezgodność z polskim prawem pracy i z polskim prawodawstwem. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 425 posłów. 218 było za, 200 – przeciw, 7 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o:**

**1) rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw,**

**2) poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Kozdronia oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4330-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jerzego Kozdronia.

**Poseł Sprawozdawca Jerzy Kozdrón:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić dodatkowe sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw oraz o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (druki sejmowe nr 3655 i 3361).

## **Poseł Sprawozdawca Jerzy Kozdroń**

W trakcie drugiego czytania przedłożonych projektów zostały złożone poprawki. Zgłoszono 8 poprawek. Komisja sprawiedliwości po rozpatrzeniu tych poprawek rekomenduje Wysokiej Izbie, ażeby odrzucić poprawki od 1. do 4. oraz przyjąć poprawki od 5. do 8. Dziękuję.

### **Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4330.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 6. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują nie nadać nowego brzmienia art. 12.

Z poprawką tą łączy się poprawka 2.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 145 było za, 272 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 21 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 139 było za, 278 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują nie dawać art. 31a, od art. 32b do art. +32d oraz nie dokonywać zmian w art. 32 i art. 32a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 146 było za, 274 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 57b wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 6.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 7. do art. 44b ust. 2 ustawy o prokuraturze oraz 8. do art. 13 ust. 2 ustawy nowelizującej.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek: 5., 7. i 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 279 było za, 141 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 6. poprawce do art. 151b § 2l wnioskodawcy proponują, aby do pracy referendarza sądowego wykonywanej ponad obowiązujący go czas pracy w niedzielę lub święto miał odpowiednie zastosowanie art. 151<sup>11</sup> Kodeksu pracy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 278 było za, 138 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki 7. i 8. już rozpatrzyliśmy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 279 było za, 140 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o nasiennictwie (druki nr 4114, 4213 i 4213-A) – trzecie czytanie.**

Proszę o zabranie głosu panu posła Wojciecha Sokołowskiego w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

## **Poseł Sprawozdawca Wojciech Sokołowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W drugim czytaniu wpłynęły dwie poprawki i jeden wniosek mniejszości. W istocie są one związane z regulacjami dotyczącymi roślin GMO.

**Poseł Sprawozdawca Wojciech Sokołowski**

Muszę powiedzieć, że w pierwotnej formie projekt ustawy zawierał w sobie regulacje dotyczące możliwości obrotu materiałem siewnym roślin GMO, jednak w trakcie prac komisji te zapisy zostały usunięte i można powiedzieć, że ustawa o nasiennictwie jest wolna od roślin GMO.

W tym momencie te dwie poprawki i wniosek mniejszości uważamy za bezzasadne i komisja rekomenduje, żeby głosować przeciw tym poprawkom i wnioskowi mniejszości oraz za całością ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4213.

Komisja przedstawia również wniosek mniejszości oraz poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 3 ust. 1 pkt 19 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby za obrót materiałem siewnym uważać także sprowadzanie go z innych krajów na własny rachunek i użytek.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie – pan poseł Krzysztof Tołwiński, klub PiS.

1 minuta.

**Poseł Krzysztof Tołwiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed chwilą poseł sprawozdawca stwierdził, że pierwotna wersja dopuszczała używanie w nasiennictwie roślin genetycznie modyfikowanych. Oczywiście był to projekt rządowy, zakamuflowana forma wprowadzenia przez rząd do ustawodawstwa możliwości uprawy roślin genetycznie modyfikowanych.

Szanowni Państwo! Ta poprawka zupełnie eliminuje tę możliwość. Jej nieprzyjęcie powoduje, że rośliny genetycznie modyfikowane związane z tzw. prywatnym obrotem, na rachunek własny, tak jak mamy z tym do czynienia obecnie, ze stanem faktycznym, będą w obrocie nieformalnym i stworzy się zagrożenie, że będą takie uprawy.

Mam pytanie, szczególnie do panów z PSL-u. Naprawdę zastanówcie się, czy wy jesteście za uprawami genetycznie modyfikowanymi czy nie. *(Poruszenie na sali)* Czy potraficie uprawiać tylko politykę? Ta polityka spowoduje, panowie, że rośliny genetycznie modyfikowane będą w naszych uprawach. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 180 było za, 230 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 6 w dodawanym ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby odmian genetycznie zmodyfikowanych nie wpisywać do krajowego rejestru odmian.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie pan poseł Dariusz Bąk, klub PiS.

Czas – 1 minuta.

**Poseł Dariusz Bąk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Aktualnie obowiązujące prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych zabrania upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych i uwalniania do środowiska GMO. Procedowany od półtora roku w Sejmie projekt nowego prawa idzie w tym kierunku, że nie będzie wolno uprawić odmian GMO. W aktualnie obowiązującej ustawie o nasiennictwie jest zapis, że do krajowego rejestru nie wpisuje się GMO, a wy to wykreśliliście. Chcemy, żeby uzupełnić to o zapis, że do krajowego rejestru nie wpisuje się odmian GMO.

Panie ministrze, zwracam się do ministra rolnictwa, dlaczego wrzucacie posłom takie różne niezrozumiałe zawiłości, czy chcecie ich wprowadzić w błąd? Dziękuję bardzo. *(Poruszenie na sali)*

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 182 posłów było za, 234 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

We wniosku mniejszości do art. 119 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby z państw trzecich mógł być przywożony wyłącznie materiał siewny dopuszczony do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

W głosowaniu wzięło udział 418 posłów. 185 było za, 230 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Pan poseł Dariusz Bąk, klub PiS.

Czas – 1 minuta.

**Poseł Dariusz Bąk:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Fundamentalną sprawą dla Polski jest to, żeby była ona wolna od GMO. Robicie wszystko, żeby tylnymi drzwiami wprowadzić GMO. Zwracam się w tej chwili do posłów PSL, tej partii, która nazywa się teraz PSL: Jak możecie spojrzeć w oczy polskim rolnikom? Macie nazwę PSL i próbujecie wmówić, że wy jesteście PSL. Program prawdziwego PSL przed 1947 r. bazował na ideologii agraryzmu, gdzie w centrum był człowiek i zdrowa przyroda, a wy robicie wszystko, żeby się przypodobać koalicjantowi i żeby zakwasic Polskę GMO, narazić obecne i przyszłe pokolenia i całe państwo na straty. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ajchler.

**Poseł Romuald Ajchler:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W Sejmie jest projekt ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych. Wysoka Izbo, właściwie nad tym projektem powinniśmy procedować w pierwszej kolejności. *(Gwar na sali)*

**Marszałek:**

Proszę o ciszę.

**Poseł Romuald Ajchler:**

A następnie bez żadnych problemów moglibyśmy debatować nad ustawą, o której dzisiaj mówimy, czyli o nasiennictwie. Wtedy nie byłoby kolizji. Przyjmując tę ustawę w tej chwili, doprowadzimy do takiej sytuacji, że za chwilę wejdzie ustawa o organizmach genetycznie zmodyfikowanych, która pójdzie w odwrotnym kierunku. Tej pewności nie mamy. A więc kolejność przyjmowania powinna być odwrotna, niż jest w chwili obecnej. Tamta ustawa, która ma być za chwilę w Sejmie, otworzy drogę albo temu projektowi i ustawie, albo dopuści organizmy genetycznie zmodyfikowane względnie nie. Może bowiem zaistnieć,

Wysoka Izbo, taka sytuacja, że tę ustawę przyjmujemy *(Dzwonek)* w takiej czy innej formie i za chwilę będziemy nowelizować, bo ustawa o organizmach genetycznie zmodyfikowanych...

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

**Poseł Romuald Ajchler:**

...pójdzie w odwrotnym kierunku. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Pan minister Sawicki, tak?

Bardzo proszę, poseł Marek Sawicki, minister rolnictwa.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Marek Sawicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rolnictwo stanowi taki dział gospodarki, który wymaga poważnego traktowania. W sposób ideologiczny spraw rolnictwa rozwiązać się nie da. Jeśli dzisiaj PiS-owi brakuje tradycji, to tym agraryzmem i naszymi 120 latami historii możemy się także z wami podzielić. *(Poruszenie na sali)* Chciałbym, żebyście rolnictwa nie traktowali w sposób poważny okazynie, tylko w trakcie kampanii, ale zajmowali się nim poważnie w ciągu całej kadencji. Dziękuję bardzo. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości rządowego projektu ustawy o nasiennictwie, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 421 posłów. 233 było za, 186 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o nasiennictwie.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim i rządowym projektach ustaw o zmianie ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.**

**Marszałek**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Wojciecha Sokołowskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 4338-A.

Przystępujemy zatem do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Wojciecha Sokołowskiego.

**Poseł Sprawozdawca  
Wojciech Sokołowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W czasie obrad w drugim czytaniu wpłynęły dwie poprawki i jeden wniosek mniejszości, które w istocie rzeczy zmieniają kompromis, jaki został uzyskany w trakcie procedowania nad tą ustawą. W istocie rzeczy ta ustawa jest swoistym kompromisem pomiędzy autorami odmian i hodowcami, których owoce pracy użytkują później rolnicy. Kompromis dotyczy wysokości opłat, jakie są należne autorom odmian. Na jakimś poziomie ten kompromis został osiągnięty przy uznaniu środowisk rolniczych oraz hodowców roślin. Wniesione poprawki oraz wniosek mniejszości próbują zmienić ten osiągnięty kompromis. Komisja rekomenduje ich odrzucenie i przyjęcie ustawy w całości. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 4338.

Komisja przedstawia również wniosek mniejszości oraz poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wniosek mniejszości oraz poprawki zgłoszone zostały do art. 1 pkt 2 lit. c projektu ustawy zawierającego zmiany do art. 23 ust. 3 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.

W 1. poprawce w nowym brzmieniu ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby przepis ten dotyczył właścicieli gruntów ornych oraz nową kategorię właścicieli tych gruntów uprawnionych do używania, bez uiszczenia opłaty, o której mowa w tym przepisie, materiału ze zbioru jako materiału siewnego odmiany chronionej ziemniaka.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 2. i 3. oraz wniosku mniejszości.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

*(Poseł Jacek Bogucki: Mam pytanie.)*

Pytanie, pan poseł Jacek Bogucki, klub PiS.

Jedna minuta.

Proszę.

**Poseł Jacek Bogucki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przez 2 lata koalicja PO-PSL blokowała zmiany tych przepisów. Gdy w końcu złożyliście projekt, to doszło do takiej sytuacji, że rolnicy, którzy posiadają od 10 do 25 ha ziemi, czyli chodzi o większość polskich rodzinnych gospodarstw, będą musieli składać informację i wpłacać opłatę nawet wtedy, gdy uprawiają kilka grządek ziemniaków na własne potrzeby, nawet wtedy, gdy jeden ziemniak w polu przezimuje i wyrośnie na wiosnę. *(Oklaski)* Czy o to chodziło w tej ustawie? Konieczność składania deklaracji, informacji i wpłacania opłat jest objęta odpowiedzialnością karną. Czy chodzi o to, żeby w ten sposób te rozwiązania zostały przyjęte? Dlaczego rząd nie chce poprzeć naszego projektu wprowadzenia normy 1 ha, poniżej której uprawa ziemniaków zostałaby zwolniona z obowiązku wpłacania opłat i składania informacji? Pytam pana ministra Sawickiego, dlaczego rząd nie chce poprzeć tych zmian. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dlaczego rząd nie chce poprzeć, odpowie pan Andrzej Butra, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie  
Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Butra:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli chodzi o sprawę ziemniaków, to chciałbym zwrócić uwagę na to, że jest taka sytuacja, że rolnicy, którzy uprawiają ziemniaki dla siebie, zdecydowanie nie uprawiają odmian podlegających ochronie hodowlanej. Są to te gatunki ziemniaków, które nie wymagają opłat. Inną sprawą jest to, że nie zmieniamy tutaj w żadnym stopniu dotychczasowego stanu rzeczy. Analogiczne przepisy były we wcześniejszej ustawie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

*(Poseł Jacek Bogucki: W trybie sprostowania.)*

Ale co pan chce sprostować? Dobrze, proszę.

**Poseł Jacek Bogucki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan minister kłamie. Większość odmian ziemniaków uprawianych na własne potrzeby jest zarejestrowana i podlegać będzie tym restrykcjom. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo za to sprostowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem

1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 152 było za, 268 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce w nowym brzmieniu ust. 3 wnioskodawcy proponują nową kategorię właścicieli gruntów rolnych uprawnionych do używania, bez uiszczenia opłaty, o której mowa w tym przepisie, materiału ze zbioru jako materiału siewnego odmiany chronionej ziemiaka.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 3. oraz wniosku mniejszości.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Pytanie zada pan poseł Jacek Bogucki, klub PiS.

Czas – 1 minuta.

**Poseł Jacek Bogucki:**

Wysoka Izbo! Kulturę już załatwiliście, teraz bierzcie się za wieś i za walkę z kułakami. Wraca ten początek PSL-u...

**Marszałek:**

Proszę zadawać pytanie bez komentarzy.

**Poseł Jacek Bogucki:**

...o którym mówił pan minister. *(Oklaski)* Jakiś czas temu, gdy uchwalaliście także bezsensowne, szkodliwe dla wsi przepisy, jeden z ministrów tego rządu na moje pytanie, czy nie widzi bezsensowności, szkodliwości tej ustawy, odpowiedział, cytując: Tusk to zatwierdził, a ja zmienić nie mogę. *(Wesołość na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo.)*

Panie i panowie posłowie, czy koalicja PO–PSL chce obciążyć rolnika, który ma 11 ha ziemi, uprawia kilka grządek ziemniaków na własne potrzeby...

**Marszałek:**

Proszę o pytanie.

**Poseł Jacek Bogucki:**

...koniecznością składania pod groźbą odpowiedzialności karnej informacji i wpłacania kilkugroszowych opłat? Czy naprawdę o to chodzi? Może chodzi o to, żeby z tych rolników uczynić przestępców, którzy nie składają informacji i w związku z tym wasz rząd będzie mógł łatwiej na nich wpływać. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Pytanie zada pan poseł Janusz Piechociński, klub PSL.

**Poseł Janusz Piechociński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rodzi się tutaj nowa tradycja. Żadne pytanie, nawet merytoryczne, nie może być przedstawione bez wymieniania konkurencyjnego stronnictwa. Zadaję więc pytanie, czy na taką formę uprawiania polityki zgadza się prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Pytanie retoryczne.)*

**Marszałek:**

Pan poseł Romuald Ajchler, klub SLD.

**Poseł Romuald Ajchler:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż ustawa, nad którą za chwilę będziemy głosować, idzie w tym kierunku, iż obciążenia z tytułu utrzymania nasiennictwa w Polsce spoczywać będą tylko na około 5 do 10% gospodarstw rolnych. Innymi słowy, projekt ustawy zwalnia z wszelkich opłat i utrzymania nasiennictwa, a obowiązek jego utrzymania przerzuca na te 10%.

Chciałbym zapytać pana ministra rolnictwa: Dlaczego zwiększa się tę liczbę zwolnionych gospodarstw? Czy w tej sytuacji nie należałoby zwolnić wszystkich gospodarstw albo obciążyć wszystkie na wzór tego, co jest np. we Włoszech? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Odpowiada pan minister Andrzej Butra, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Butra:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W tej chwili ściągalność opłat sięga 1,5% gospodarstw. W wyniku zapisów, które są w tej propozycji, sądzimy, że skuteczność będzie na poziomie przynajmniej 5% lub więcej. Natomiast jest jeszcze jedno: dotyczy to co prawda tych 5–6% gospodarstw, ale przeszło 40% ziemi, która jest uprawiana. Dziękuję.

**Marszałek:**

Poseł sprawozdawca w trybie sprostowania.

**Poseł Wojciech Sokołowski:**

Chciałbym sprostować, że ustawa nie dotyczy materiału siewnego kwalifikowanego, tylko materiału siewnego z własnego zbioru do użytku we własnym gospodarstwie, tak więc tutaj niestety nie mogę przyznać racji posłowi Ajchlerowi. Dotyczy tylko tego materiału, który rolnik sam wysiał, sam zebrał i sam nadal sieje w swoim gospodarstwie. Większość materiału siewnego to materiał kwalifikowany z centrali nasiennej. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Pan minister Sawicki, bardzo proszę.  
W trybie sprostowania?  
Pan poseł Ajchler.

**Poseł Romuald Ajchler:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Otóż, panie przewodniczący, jeżeli ktoś wyprodukuje we własnym gospodarstwie, innymi słowy rozmnoży, a potem użyje tego jako materiał siewny, nie kupuje materiału siewnego od hodowcy, tylko żeruje na jego pracy. Z tego powodu państwo zwalnianie i o to chodziło w tej kwestii. Innymi słowy, wracam do pierwotnego mojego wystąpienia. 5% gospodarstw w Polsce utrzymuje hodowlę. I teraz nasuwa się pytanie: Czy warto, żeby te 5% było dyskryminowanych, czy nie należałoby zwolnić wszystkich albo – jeśli chodzi o korzystanie z tych pomysłów – doprowadzić do sytuacji takiej, jaka jest we Włoszech, że płacą wszyscy za to, co autorzy czy aktorzy, czy artyści wymyślili? Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Dziękuję.  
Pytanie zada pan poseł Tomasz Dudziński, klub PJN.  
Jedna minuta.

**Poseł Tomasz Mirosław Dudziński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Najpierw polskie ziemniaki próbowała załatwić amerykańska stonka. Teraz do ziemniaka dobiera się biurokracja. Mam pytanie: Po co ziemniaka wprowadzać do ustawy? Dziękuję. *(Wesołość na sali, oklaski)*

**Marszałek:**

Pan minister Sawicki, bardzo proszę.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Marek Sawicki:**

Panie i Panowie Posłowie! Panie Marszałku! Wiadać, w jaki sposób Prawo i Sprawiedliwość traktuje rolnictwo. Z rolnictwa próbuje uczynić kabaret. *(Poruszenie na sali)* To jest zbyt poważny dział polskiej gospodarki. Poprawiamy ustawę, w przypadku której wcześniej obciążyliście wszystkich rolników za utrzymanie nasiennictwa w Polsce. Nasiennictwo musi być finansowane z tego względu, że konkurencyjne zewnętrzne coraz bardziej wchodzi na teren Polski. Stąd też ze względu na to, iż wcześniej obciążyliście wszystkie małe gospodarstwa obowiązkiem opłat nasiennych, w tej chwili tę granicę zwolnienia podnosimy do 25 ha po to, by koszty całego procesu administracyjnego nie były wyższe od środków, jakie instytucje, agencje nasienne mogą z tego tytułu otrzymać. I to jest tylko tyle. Więksi, silniejsi rolnicy, dobre gospodarstwa przejmują na siebie odpowiedzialność za nasiennictwo w Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.  
Przystępujemy do głosowania.  
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 150 było za, 264 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.  
Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.  
W 3. poprawce do ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby przepis ten dotyczył właścicieli gruntów ornych. Komisja wnosi o jej odrzucenie.  
Pytanie – pan poseł Jacek Bogucki, klub PiS.  
Jedna minuta.  
*(Głos z sali: Zrezygnował.)*  
Tak, zrezygnował pan. *(Poruszenie na sali)* Dziękuję bardzo.  
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw?  
Kto się wstrzymał?  
W głosowaniu wzięło udział 419 posłów. 149 było za, 269 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.  
Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.  
We wniosku mniejszości do ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby materiału ze zbioru jako materiału siewnego odmiany chronionej wyłącznym prawem mogli używać bez uiszczenia opłaty, w przypadkach określonych w tym przepisie, posiadacze gruntów rolnych o powierzchni do 30 ha.



## Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 184 było za, 235 – przeciw, 1 wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

(Poseł Jacek Bogucki: Nie.)

Rezygnuje pan z pytania? (Poruszenie na sali)

Pytanie, pan poseł Jacek Bogucki. 1 minuta.

## Poseł Jacek Bogucki:

Panie marszałku, procedowana ustawa jest z 2003 r., Prawo i Sprawiedliwość wtedy nie rządziło, więc proszę nie oskarżać o obciążanie kogokolwiek. (Oklaski, poruszenie na sali)

Natomiast Prawo i Sprawiedliwość – mimo że odrzuciliście te poprawki dotyczące ziemniaków i ten jeden krzaczek będzie obciążał rolnika składaniem deklaracji lub odpowiedzialnością karną, karą grzywny albo więzienia do 1 roku, jeśli nie złoży informacji, nie uiści opłaty – te zmiany oczywiście poprze, bo inne rośliny są zwalniane w tym przepisie. (Poruszenie na sali) Ale to nie zmienia naszego stanowiska, że nie można obciążać rolników za to, że na własne potrzeby mają polską tradycyjną uprawę ziemniaków, które są podstawą polskiej kuchni, bezsensownymi opłatami, produkcją papierów i wpłacaniem niewielkich sum pieniędzy. Dziękuję.

## Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie prawnej odmian roślin, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 420 posłów. 415 było za, 2 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez przedstawiciela Komitetu Ini-

cyjatywy Ustawodawczej pana Mariusza Dzierżawskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski:

— o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu,

— o wyłączenie skierowanie tego projektu do Komisji Nadzwyczajnej, która zostanie w tym celu powołana, z jednoczesnym przedstawieniem sprawozdania przez Komisję Nadzwyczajną do dnia 1 września 2011 r.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku jego odrzucenia Sejm podejmie decyzję w sprawie skierowania projektu ustawy do komisji.

Pytanie, pan poseł Jan Dzierżaczak, klub PiS.

1 minuta.

## Poseł Jan Dzierżaczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zwracam się do przedstawicieli obywatelskiej inicjatywy, którzy są tutaj u nas, jako do przedstawicieli kilkuset tysięcy świeckich katolików, ale także osób innych wyznań oraz niewierzących, ale po prostu nowoczesnych, którzy zaproponowali, aby konsekwentnie potraktować nauczanie błogosławionego Jana Pawła II, nauczanie wielu kościołów, a także wyciągnęli wnioski z nowoczesnych technologii XXI w., które nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że aborcja to brutalne zabicie bezbronnego człowieka.

Jak się państwo czujecie, kiedy część posłów zgłosiła pomysł, nad którym zaraz zagłosujemy, aby wasz obywatelski projekt, podpisany przez 600 tys. Polaków, po prostu wyrzucić do kosza bez głębszej analizy? Czy państwo uważacie, że takie pomysły wyrażają szacunek dla demokracji? Czy 600 tys. osób to państwa zdaniem duża liczba? Dziękuję bardzo. (Poruszenie na sali, oklaski)

## Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

(Głos z sali: Pytanie było.)

Proszę o odpowiedź.

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pan Mariusz Dzierżawski.

## Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Mariusz Dzierżawski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Kwestia mojego samopoczucia nie jest specjalnie istotna.

### **Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Mariusz Dzierżawski**

Ważne jest, jak czują się ci, którzy podpisali się pod tym projektem, a jest ich wielu. Również wielu Polaków popiera ten projekt. W badaniach CBOS-u i Centrum Jana Pawła II, opublikowanych przed miesiącem, 85% Polaków opowiedziało się za życiem, a za aborcją tylko 9%. Według badań IQS Quant, przeprowadzonych 4 tygodnie temu, 65% Polaków opowiedziało się za ochroną życia bez wyjątków, a 23% za dopuszczalnością zabijania dzieci chorych. 600 tys. podpisów nie oznacza końca kampanii. To dopiero początek kampanii społecznej, którą zamierzamy przeprowadzić, którą już prowadzimy. Akcja: Zadzwoń do posła, ma służyć świadomemu udziałowi w wyborach, budowie społeczeństwa obywatelskiego. Przy pomocy narzędzi internetowych, ale też bardziej tradycyjnych form informowania, będziemy docierali z informacją jak i którzy z państwa opowiadali się za życiem. (*Gwar na sali*)

We wczorajszej debacie padały głosy o zadowalającym kompromisie. Ten kompromis z pewnością nie leży...

#### **Marszałek:**

Proszę odpowiedzieć na pytanie.

### **Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Mariusz Dzierżawski:**

...w interesie zabijanych dzieci.

(*Głos z sali: Starczy.*)

Polacy opowiadają się za życiem, za leczeniem, a nie za zabijaniem dzieci chorych. Mam nadzieję, że panie i panowie posłowie również opowiedzą się za życiem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

#### **Marszałek:**

Dziękuję.

Pan poseł Wikiński zada pytanie – jedna minuta.

### **Poseł Marek Wikiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do przedstawiciela...

(*Głos z sali: W jakim trybie?*)

W tym samym, w jakim przed chwilą zabierał głos pan poseł Dzierżawski, panie posle.

(*Głos z sali: Nieregulaminowo.*)

Też chcę zapytać, panie ministrze, o treść pytania, które zostało zadane podczas badań. Bo myślę, że dzisiaj wszyscy ludzie w Polsce, którzy myślą rozumnie, są przeciwni aborcji, ale my nie mówimy o aborcji, tylko o prawie do aborcji.

(*Poseł Jolanta Szczypińska: Nieprawda.*)

Mało tego, wasza inicjatywa spowoduje wykreślenie z obecnej ustawy zapisów dotyczących prawa do badań prenatalnych. To jest po prostu...

(*Poseł Jolanta Szczypińska: Nieprawda.*)

Słuchałem wczorajszej dyskusji. Niestety, to jest prawda. Dlatego dzisiaj, za chwilę, będziemy mieli test...

(*Głos z sali: Ale chyba ze zrozumieniem były problemy?*)

(*Głos z sali: Pierwszy obrońca życia się odezwał.*)

Ma pan rację, że rozpoczyna się kampania społeczna i kampania polityczna.

...czy w Platformie Obywatelskiej mamy więcej Gowina czy Arłukowicza. (*Wesołość na sali*) Za chwilę, panie i panowie posłowie, zdecydujecie o tym...

#### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

### **Poseł Marek Wikiński:**

...czy odrzucić ten pomysł w pierwszym czytaniu, zgodnie z wnioskiem klubu Sojusz Lewicy Demokratycznej.

#### **Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 4222, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 416 posłów. 151 było za, 254 – przeciw, 11 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił. (*Oklaski*)

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie skierowania projektu ustawy do komisji.

## Marszałek

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest skierowanie projektu ustawy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej z wyznaczeniem terminu przedstawienia sprawozdania do dnia 1 września 2011 r.

Pod głosowanie poddam propozycję Prezydium Sejmu.

Jej odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej z wyznaczeniem terminu przedstawienia sprawozdania do dnia 1 września 2011 r.

Pytanie zada pan poseł Bolesław Piecha, klub PiS. Jedna minuta.

## Poseł Bolesław Grzegorz Piecha:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość proszę o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w celu przedyskutowania procedury głosowania i manipulacji, jakiej dopuścił się pan marszałek.

Otóż ja, tak jak pan, panie marszałku, korzystam z regulaminu Sejmu, który jest określoną uchwałą. Dodatkowo polski Sejm wydał opinie Biura Analiz Sejmowych o regulaminie Sejmu. Otóż w odniesieniu do art. 39 opinia mówi dokładnie, jakie są wnioski, jeżeli chodzi o kierowanie projektu do komisji. Opinię podpisał pan docent Mordwiłko, daleki od Prawa i Sprawiedliwości. Jednak opinia jest jasna.

Pan, panie marszałku, powinien poddać pod głosowanie wniosek formalny złożony przez posłów, bo to posłowie na tej sali są właścicielami tego projektu. W przypadku propozycji Prezydium Sejmu, jest tutaj wyjaśnione, że może to być tylko dobra rada Prezydium. Głosowanie powinno dotyczyć powołania Komisji Nadzwyczajnej i przedstawienia sprawozdania do 1 września. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Konsultowałem tę sprawę, wnioski są alternatywne, dlatego Prezydium zdecydowało o takiej kolejności głosowania.

*(Głos z sali: Kiedy? Wczoraj?)*

*(Głos z sali: Jest wniosek o przerwę.)*

Jest wniosek o przerwę, jest on wnioskiem formalnym, więc musimy go przegłosować. *(Poruszenie na sali)*

Kto jest za tym, abyśmy ogłosili przerwę i zwołali Konwent Seniorów?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 417 osób. 155 było za, 257 – przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu.

Wniosek przepadł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skierowanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerwania ciąży oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 4222, do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Zdrowia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 417 posłów. 261 osób było za, 155 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz ustawy o drogach publicznych.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jacka Krupę oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W poprawkach od 1. do 3. – zawierających zmiany do ustawy o transporcie drogowym – oraz w poprawce 4. do art. 1 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmiany o charakterze legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Pytanie chciał zadać pan poseł Zbigniew Girzyński, klub PiS.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Nie ma posła Girzyńskiego?

## Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj jest ważna data, 1 lipca, i wszyscy będą ten dzień ko-

**Posel Zbigniew Girzyński**

jarzyli z prezydencją Polski w Unii Europejskiej. Jednak tego dnia stała się także inna ważna rzecz, która pewnie nie będzie tak szeroko komentowana. Otóż od dzisiaj cała autostrada A2, a w zasadzie ten fragment autostrady, który został oddany do użytku, jest płatny. Chciałbym państwu przypomnieć, bo pamięć ludzka jest zawodna, że znaczący fragment tej autostrady, który został oddany do użytku w okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości, aż do dziś był bezpłatny i miał bezpłatnym pozostać aż do czasu, kiedy cała ta autostrada miała zostać oddana do użytku. Niestety Platforma Obywatelska zdecydowała inaczej i już dzisiaj, od 1 lipca Polacy podróżujący tym fragmentem autostrady – bo już pan minister Grabarczyk tak się postarał, że całą pewnie szybko nie pojedziemy – będą musieli płacić.

Chciałbym zapytać, panie ministrze, dlaczego tak jest, skoro można było aż do okresu, kiedy cała autostrada nie będzie gotowa, nie pobierać opłat za przejazd tym fragmentem autostrady. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu od 1. do 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 404 posłów. Większość bezwzględna to 203. 4 posłów było za, 400 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz ustawy o drogach publicznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw.**

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Ewę Wolak oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Sprostowanie, pani poseł Ewa Wolak.

**Posel Ewa Wolak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym tylko powiedzieć o błędzie, który pojawił się w druku nr 4365, dotyczącym poprawki 12. do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Chciałabym Wysoką Izbę poinformować, że połączone komisje: ochrony środowiska oraz samorządu terytorialnego rekomendują Wysokiej Izbie, aby poprawkę 12. odrzucić. Była to jednogłośnie przyjęta rekomendacja obu komisji.

**Marszałek:**

Poprawki od 1. do 11. Senat zgłosił do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W poprawce 1. do art. 3 ust. 2 pkt 5 Senat proponuje, aby nie było obowiązku zbiórki selektywnej opakowań wielomateriałowych.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 408 posłów. Większość bezwzględna wynosi 205. 405 było za, 2 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 2. do art. 3 ust. 2 pkt 9 lit. c, do art. 9g, do art. 9h, do art. 9n ust. 4, do art. 9x ust. 2, do art. 9j ust. 2 pkt 5 Senat proponuje, aby przepisy te odnosiły się również do podmiotów świadczących usługi w trybie zamówienia z wolnej ręki.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 409 posłów. Większość bezwzględna wynosi 205. 12 było za, 397 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 3. Senat proponuje nowe brzmienie art. 3a ust. 2.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Pytanie – pani poseł Masłowska, klub PiS.

**Poseł Mirosława Masłowska:**

Platforma Obywatelska ma większość w Sejmie, ma większość w Senacie, ma większość wszystkiego... (*Wesołość na sali, oklaski*)

**Marszałek:**

Proszę o pytanie.

**Poseł Mirosława Masłowska:**

...i ma swojego marszałka... (*Poruszenie na sali, oklaski*)  
(*Głosy z sali: Brawo, brawo!*)

**Marszałek:**

Przepraszam.

**Poseł Mirosława Masłowska:**

...marszałka, który manipuluje. Manipuluje do tego stopnia, że wczoraj tuż przed głosowaniem nad poprawkami, które uzgodniły dwie komisje, a wszystkie partie jednogłośnie się na to zgodziły, w ostatniej chwili odwołał głosowanie nad tą ważną ustawą, która już 3 lata temu powinna wejść w życie. Pytam się: Dlaczego to zrobił? Kto polecił, żeby odwołać?

Dlatego na wszelki wypadek, ponieważ już wam nie wierzę, bo nie można wam wierzyć, mam pytanie. Jest to ważne, bo jeżeli nie odrzucimy poprawki 3., to ta poprawka przewróci całą ustawę i całą naszą pracę. (*Dzwonek*)

(*Głos z sali: Odrzucimy.*)

Nie wiem, czy wy tego nie zrobicie. Ona mówi o tym, że w tym wypadku, panie marszałku, bo to jest ważne, samorząd może zająć się śmieciami po trzech przetargach co najmniej po trzy miesiące. A więc możemy stworzyć w całej Polsce jedno wielkie śmietnisko...

**Marszałek:**

Dziękuję.

**Poseł Mirosława Masłowska:**

...jeżeli faktycznie nie odrzucimy tej poprawki. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przełożyłem głosowanie ze względu na prośbę klubu Platforma Obywatelska. Tak się zdarza. Dzisiaj jednak głosujemy, nie ma żadnego drugiego dna.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 404 posłów. 203 to większość bezwzględna. 400 było za, 3 – przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 4. do art. 6a ust. 1, do art. 6c ust. 2, do art. 6l, do art. 6n, do art. 6r ust. 3 i 4, do art. 6d ust. 2, do art. 6j ust. 4, do art. 7 ust. 3a Senat proponuje skreślić wyrazy „stanowiącej akt prawa miejscowego”.

Z poprawką tą łączy się poprawka 16.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 4. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 407 posłów. Większość bezwzględna to 204. 404 było za, 3 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawki Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 5. do art. 6j Senat proponuje m.in. nowy sposób obliczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Z poprawką tą łączą się poprawki 7., 9. i 10.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Pytanie – pani poseł Masłowska, klub PiS.

Jedna minuta.

**Poseł Mirosława Masłowska:**

Nie odpowiedział mi pan marszałek na pytanie, dlaczego pan wczoraj to odrzucił, ale być może dotyczyło to poprawek, 5., 7. i 9. (*Poruszenie, wesołość na sali*) Ktoś wpłynął na to, że zostało to przeniesione. (*Gwar na sali*) A poprawka jest ważna, jeżeli faktycznie zmieniło się to dzięki wam, przez kombinowanie, matactwo itd., i chodziłoby o to, żeby brać pod uwagę powierzchnię lokalu do ustalania opłat za ten lokal, a nie to, ile odpadów wytworzy jedna osoba. Jeżeli więc w mieszkaniu mieszkają emerycy i jeden z nich

**Poseł Mirosława Masłowska**

zmarł, to i tak spada wszystko na wdowca, a to olbrzymie pieniądze, a jeszcze dodatkowo będzie podwójnie płacił za odpady. Jest to ważna poprawka. Dziękuję.

**Marszałek:**

Pytanie – pan poseł Poncyłjusz, klub PJN.

**Poseł Paweł Poncyłjusz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana ministra.

Panie ministrze, w trakcie prac w komisji jeszcze w Sejmie taką poprawkę zgłaszał klub PJN i zastrzeżenie co do tego, że nakładanie podatków na osobę jest szkodliwe. Na przykład jest sytuacja, że sześciopersonowa rodzina mieszka na 60 m<sup>2</sup> i płaci trzykrotnie więcej niż pan z panią w willi pod dużym miastem. Co skłoniło pana, panie ministrze, do tego, żeby zmienić stanowisko w tej sprawie? I druga rzecz, czy będzie możliwe dzięki tym poprawkom, by gmina sama decydowała np. o degresywnej stawce, czyli że pierwsze dwie osoby w domu płaciłyby po 6 zł, kolejne osoby, jeśli mieszkają w tym samym mieszkaniu, po 3 zł? Czy będzie również taka możliwość? Tak że to dwa pytania. Dziękuję.

**Marszałek:**

Pytanie – pan poseł Tadeusz Arkit, klub Platforma Obywatelska.

**Poseł Tadeusz Arkit:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pierwsza kwestia. Wczorajsze przeniesienie głosowania miało tylko taką przyczynę, że w poprawce 12. – pani poseł sprawozdawca Ewa Wolak to wyjaśniła – nastąpiła pomyłka w sprawozdaniu komisji. Okazało się, że inaczej coś było zapisane. W związku z tym poprosiliśmy pana marszałka o to, żeby wszystkie kluby miały czas zapoznać się z erratą, która została wniesiona. I teraz już jest wszystko prawidłowo, wszyscy państwo macie sprawozdanie komisji. Chodziło o to, żeby wszyscy mieli wiedzę, jak komisje głosowały. Tam była pomyłka. I taka była intencja.

Jeżeli chodzi o poprawkę 5., o której teraz mówimy, to chcę powiedzieć, że przecież nikt nie nakazuje samorządowi, żeby ustalał, że to będą opłaty od metrów kwadratowych albo od wody, albo też tak zwane pogłównne. Samorząd w swojej mądrości wybierze jeden z tych trzech wariantów, i po to ta poprawka jest wprowadzana. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję za wyjaśnienia.

Pan Kraszewski, minister środowiska.

Bardzo proszę.

**Minister Środowiska  
Andrzej Kraszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Minister środowiska nie uzurpuje sobie prawa, by wiedzieć lepiej, co jest lepsze dla samorządów, od samorządów.

Przedłożenie rządowe zakładało nie podatek – proszę uważać na tę manipulację – a opłatę za zagospodarowanie odpadów. Jeżeli Sejm uznał, że właściwe będzie danie wyboru samorządom, które być może wolałyby w niektórych przypadkach obliczać opłatę od m<sup>2</sup> lokalu, to proszę bardzo. Nie jest to sprzeczne. Ja uważam, że samorzady wiedzą najlepiej, co jest dobre dla mieszkańców, i dlatego nie protestowałem przeciwko temu zapisowi. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu: 5., 7., 9. i 10., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 404 posłów. Większość bezwzględna to 203. 136 było za, 266 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 6. Senat proponuje nowe brzmienie art. 6j ust. 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

W głosowaniu wzięło udział 401 posłów. Większość bezwzględna to 201. 400 było za, 1 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatowi bezwzględną większością głosów.

Poprawkę 7. już rozpatrzyliśmy.

W poprawkach: 8. do art. 6k ust. 2 pkt 3; 11. do art. 9za pkt 3; 13. do art. 9 ust. 4 ustawy o odpadach oraz 19. do art. 16 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatowi: 8., 11., 13. i 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 401 posłów. Większość bezwzględna to 201. 20 było za, 381 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatowi przyjął.

Poprawkę 11. już rozpatrzyliśmy.

Poprawki od 12. do 16. Senat zgłosił do ustawy o odpadach.

W poprawce 12. Senat proponuje dodać lit. d w art. 15c.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 399 posłów. Większość bezwzględna to 200. 397 było za, 2 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatowi bezwzględną większością głosów.

Poprawkę 13. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 14. do art. 14a ust. 1 Senat proponuje, aby Rada Ministrów uchwałała krajowy plan gospodarki odpadami, którego projekt, opracowany w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki wodnej, przedkłada minister właściwy do spraw środowiska.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 401 posłów. Większość bezwzględna to 201. 5 posłów było za, 395 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W poprawce 15. do art. 14a ust. 2 Senat proponuje, aby sejmik wojewódzki uchwalał wojewódzki plan gospodarki odpadami, którego projekt przedkłada zarząd województwa.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 398 posłów. Większość bezwzględna to 200. 1 osoba była za, 397 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Poprawkę 16. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 17. do art. 10 ust. 3 ustawy nowelizującej Senat proponuje, aby uchwały, o których mowa w tym przepisie, zachowywały moc, nie dłużej jednak niż przez 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, chyba że rada gminy uchyli uchwałę.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 396 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. 395 było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W poprawce 18. Senat proponuje skreślić art. 14 ustawy nowelizującej.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 393 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Poprawkę 19. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 20. do art. 23 ust. 2 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki Senatowi, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

W głosowaniu wzięło udział 390 posłów. Wszyscy byli przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 21. do art. 24 pkt 2 i 3 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę terminu wejścia w życie niektórych przepisów ustawy.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 389 posłów. Większość bezwzględna wynosi 195. 1 osoba była za, 388 – przeciw.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach oraz niektórych innych ustaw.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej** (druk nr 4379).

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, na podstawie art. 148a ust. 8 w związku z art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Prezydium Sejmu w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, w brzmieniu proponowanym w druku nr 4379, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu wzięło udział 358 posłów. 348 było za, 2 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

5 minut przerwy do godz. 14.11. Dziękuję.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 06 do godz. 14 min 10)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika** (druk nr 4205).

Proszę pana posła Marka Biernackiego o zabranie głosu w celu przedstawienia sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia sprawozdania z prac Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika.

Chciałbym serdecznie przywitać panią Danutę Olewnik, siostrę zamordowanego Krzysztofa Olewnika. Witam panią bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Chciałbym też przywitać pana mecenasa Bogdana Borkowskiego i pana mecenasa Ireneusza Wilka, mecenasów rodziny Olewników. *(Oklaski)*

Dzisiejsza debata odbywa się też z tego powodu, że została powołana komisja śledcza. Stało się to dzięki determinacji rodziny zamordowanego Krzysztofa Olewnika. Cała rodzina ma za sobą bardzo tragiczne doświadczenia. Były one traumatyczne, ale dzięki swojej determinacji, nieustępliwości rodzina doprowadziła do tego, że sprawa uprowadzenia, później zabójstwa Krzysztofa Olewnika stała się sprawą powszechną, sprawą, której właśnie oprócz postępowań prokuratorskich wyrazem jest powołanie komisji śledczej. Było wiele wątpliwości, czy komisja śledcza powinna powstać. Okazało się, że to, że ona powstała, jest bardzo ważne i bardzo dobre dla naszego państwa. *(Gwar na sali)* Jest kwestia, o czym będę jeszcze mówił...

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Przepraszam, panie ministrze.

Państwa posłów, którzy nie siedzą i nie słuchają, proszę o zaprzestanie rozmów. Szczególnie pana ministra Grupińskiego.

*(Głos z sali: Panie Grupiński!)*

*(Głos z sali: Jest tak zajęty, że nie słyszy.)*

**Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki:**

Jest to właśnie sprawa, która...



**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Jeszcze chwilę.

Pan poseł Grupiński proszony jest o opuszczenie sali albo zaprzestanie rozmów.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki:**

Sprawa uprowadzenia Krzysztofa Olewnika stanowi też taki kazus, pokazujący, jak zwykły, przeciętny Polak, obywatel zderzył się z tragedią, a później miał tę nieprzyjemność liczyć na pomoc wymiaru sprawiedliwości. Działanie wymiaru sprawiedliwości w tej sprawie zawiodło.

W dniu 23 stycznia 2009 r. wpłynął do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika. Sejm wyznaczył komisji następujące zadania. Po pierwsze, zbadanie prawidłowości działań prokuratury i Policji w postępowaniach karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika.

Po drugie, zbadanie prawidłowości działań Służby Więziennej, Policji i prokuratury w zakresie wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności wobec osób aresztowanych lub skazanych w postępowaniach karnych, o których mowa w pkt 1.

Po trzecie, zbadanie prawidłowości działań organów administracji rządowej w zakresie czynności dotyczących postępowań karnych, o których mowa w pkt 1, oraz wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności wobec osób aresztowanych lub skazanych w tych postępowaniach karnych.

W dniu 13 lutego 2009 r. na 35. posiedzeniu Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika. Następnie w dniu 20 lutego 2009 r. na 36. posiedzeniu Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru składu osobowego Komisji Śledczej. Członkami Komisji Śledczej zostali posłowie: Leszek Aleksandrak, Marek Biernacki, Andrzej Mikołaj Dera, Grzegorz Karpiński, Paweł Olszewski, Zbigniew Wassermann i Edward Wojtas. Poseł Zbigniew Wassermann w dniu 13 listopada 2009 r. złożył rezygnację z udziału w komisji w związku z wyborem do Komisji Śledczej do zbadania sprawy przebiegu procesu legislacyjnego ustaw nowelizujących ustawę z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych i wydanych na ich podstawie przepisów wyko-

nawczych w zakresie dotyczącym gier na automatach o niskich wygranych i wideoloterii oraz do zbadania legalności działania organów administracji rządowej badających ten proces. Sejm w dniu 21 listopada 2009 r. powołał w skład Komisji Śledczej posła Mariusza Kamińskiego.

Poseł Edward Wojtas zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem w dniu 10 kwietnia 2010 r. – w tym dniu też wygasł jego mandat. W tej samej katastrofie zginął Zbigniew Wassermann. To właśnie dzięki Edkowi Wojtasowi i Zbyszkowi Wassermannowi prace naszej komisji były bardzo merytoryczne i w ogóle ich wkład w kształt tego stanowiska jest też bardzo istotny. 24 września 2010 r. Sejm powołał w skład Komisji Śledczej posła Mirosława Pawlaka.

Komisja w dniu 17 maja 2011 r. przyjęła jednomyślnie stanowisko, które jest załączone do tego sprawozdania.

W zakresie badań komisji pozostawały postępowania karne prowadzone w latach 2001–2011 w sprawach o uprowadzenie i zabójstwo Krzysztofa Olewnika, tj. w okresie prowadzenia ich przez Prokuraturę Rejonową w Sierpcu, Prokuraturę Okręgową w Warszawie, Prokuraturę Okręgową w Olsztynie i Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku. Komisja odbyła 135 posiedzeń, w tym 86 otwartych, 49 zamkniętych.

Komisja, realizując postawione przed nią cele, miała pozyskać wiedzę o faktach niezbędną do przygotowania stanowiska i przedstawienia stosownych wniosków końcowych. W tym celu komisja przesłuchała 109 osób.

Trzech świadków: pan Maciej Lubiński, Remigiusz Minda oraz Henryk Strauss, powołując się na art. 11c ust. 1 pkt 2 ustawy o sejmowej komisji śledczej, odmówiło składania zeznań. Szkoda, że ci policjanci nie chcieli zeznawać przed Komisją Śledczą, ponieważ mogliby wyjaśnić szereg spraw. Pan Remigiusz Minda był kierownikiem grupy operacyjno-śledczej prowadzącej działania wykrywcze w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika w latach 2001–2004, zaś Maciej Lubiński i Henryk Strauss byli znaczącymi członkami tej grupy. Pan Henryk Strauss odpowiadał za sprawy procesowe, a Maciej Lubiński za sprawy śledcze.

Zebrany przez komisję materiał dowodowy obejmuje dodatkowo 395 tomów akt procesowych związanych z prowadzeniem postępowań karnych w sprawach o uprowadzenie i zabójstwo Krzysztofa Olewnika, przekazanych przez różne jednostki organizacyjne prokuratury. Wskazać należy, że w kręgu zainteresowania komisji były również materiały uzyskane w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych, mające związek z przedmiotem badanym przez komisję, m.in. były to wytworzone przez Policję rozpracowania operacyjne „Krzysiek”, „Carlos”, „Nubira”, w tym niektóre były chronione przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych i przechowywane w kancelarii tajnej.

## Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki

Komisja korzystała z pomocy biegłych powołanych zgodnie z art. 12a ustawy o sejmowej komisji śledczej. Biegły z zakresu kryminalistyki pan Wojciech Walendziak przygotował pisemną opinię zawierającą analizę materiałów operacyjnych i procesowych sprawy dotyczącej uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika, a w szczególności ocenę ich prawidłowości. Natomiast biegły z zakresu więziennictwa Grzegorz Dobrański przygotował pisemną opinię zawierającą ocenę prawidłowości działań Służby Więziennej.

Komisja korzystała ze wsparcia stałych doradców: dr Moniki Zbrojewskiej, Grzegorza Dobrańskiego, Krzysztofa Kamińskiego, Tomasza Klimka i generała Jerzego Stańczyka, którzy uczestniczyli czynnie w pracach komisji.

Na szczególną uwagę zasługują spotkania z prokuratorami z Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, obecnie prowadzącymi postępowania związane z szeroko rozumianą sprawą uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika. Nasza współpraca dotyczyła przede wszystkim wzajemnej wymiany w zakresie informacji procesowych.

W pracach komisji w charakterze stałego obserwatora uczestniczył adwokat Ireneusz Wilk będący jednocześnie, obok adwokata Bogdana Borkowskiego, pełnomocnikiem pokrzywdzonego pana Włodzimierza Olewnika.

Sprawa uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika jest sprawą wielowątkową. Jej złożoność wynika zarówno z charakteru popełnionych przestępstw, jak też okresu prowadzenia spraw karnych z lat 2001–2011, liczby osób pojawiających się w tej sprawie, znacznej skali błędów, uchybień i zaniedbań mających miejsce na różnych etapach sprawy. Postępowanie to charakteryzuje się też wielością błędów popełnianych przez Policję i prokuraturę prawie na każdym etapie postępowania, od początku stadium sierpeckiego do końcowego olsztyńskiego.

Z tych też zrozumiałych względów komisja, badając sprawy, skupiała się na tych zdarzeniach, które w jej przekonaniu były zasadne i miarodajne dla formułowania ocen w przedmiocie prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika.

Ogromną rolę w kształtowaniu opinii na temat uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika odegrał fakt samobójstw podejrzanego w sprawie Wojciecha Franiewskiego, skazanych Sławomira Kościuka i Roberta Pazika oraz funkcjonariusza Służby Więziennej, który pełnił służbę i sprawował ochronę w dniu śmierci Wojciecha Franiewskiego.

Komisja, dokonując oceny poszczególnych zachowań organów administracji rządowej, funkcjonariuszy, miała na uwadze, że indywidualna ocena działań musi uwzględniać ocenę na dany moment działań i zaniechań, nie zaś ocenę ex post.

Komisja ma świadomość, że prowadzone w dalszym ciągu czynności operacyjno-procesowe mogą zmienić niektóre dotychczasowe cząstkowe ustalenia organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, nie mogą jednak podważyć faktów, że ponad wszelką wątpliwość Krzysztof Olewnik był przetrzymywany jako zakładnik w celu zmuszenia Włodzimierza Olewnika do zapłacenia za niego okupu, zaś jego pozbawienie wolności łączyło się ze szczególnym udręczeniem, a następnie, po przekazaniu przez jego rodzinę okupu za jego uwolnienie, doszło do jego zamordowania.

Wszystkie błędy i uchybienia tego postępowania są przedstawione w stanowisku, nie będą ich prezentował, to stanowisko jest do wglądu. Zresztą całe nasze, wypracowane wspólnie, stanowisko, będące wynikiem naszej pracy w komisji, jest de facto syntezą błędów, permanentnych błędów, i to zarówno w działaniu w sferze operacyjnej, jak i w działaniu w sferze procesowej. Od samego początku śledztwa to postępowanie było skażone niewydolnością, niechlujstwem. Można tu użyć każdego przymiotnika negatywnego i w tym wypadku będzie on miał rację bytu.

Od samego początku nie zabezpieczono miejsca porwania Krzysztofa Olewnika. Faktem jest, że dopiero piąty prokurator był na miejscu zdarzenia. Co ciekawe, tego typu błąd powtarzał się podczas całego postępowania przez lata. Nie zabezpieczono i nie zbadano dobrze śladów z miejsca porwania Krzysztofa Olewnika, nie zabezpieczono dobrze i nie zbadano śladów z miejsca znalezienia spalonego BMW, samochodu, którym porwano Krzysztofa Olewnika. Dopiero po dwóch dniach zbadano – i to też nie za dobrze – miejsce, w którym rodzina przekazała okup porywaczom. Nie zabezpieczono też dobrze śladów w miejscu, w którym były schowane zwłoki Krzysztofa Olewnika.

Paradoksalne jest to, że podobny błąd popełniono przy zabezpieczaniu miejsca samobójczej śmierci strażnika więziennego. W tym wypadku komisja dostrzegła, że nie było asesora, który powinien być na miejscu tego zdarzenia. Widać ciąg błędów, ich permanentność. Podkreślam, wszystkie te błędy są opisane w stanowisku.

Będę chciał bardziej szczegółowo przedstawić wnioski komisji, które wynikają z faktu popełnienia błędów. Opierając się na wnioskach, jako że są one bardzo istotne, tak mi się wydaje, zaprezentuję Wysokiej Izbie naszą pracę.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do zadań komisji należało zbadanie prawidłowości działań organów administracji rządowej, prokuratury i Policji

**Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki**

w postępowaniach karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika, a także działań wymienionych podmiotów oraz Służby Więziennej w zakresie wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności wobec osób aresztowanych lub skazanych w tych postępowaniach karnych.

I tak, w przekonaniu Komisji Śledczej działania Służby Więziennej w zakresie wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności wobec osób aresztowanych lub skazanych w postępowaniach karnych w tej sprawie należy ocenić negatywnie. Niezależnie od rozstrzygnięć procesowych w sprawach samobójstw tymczasowo aresztowanego Wojciecha Franiewskiego oraz osadzonych Sławomira Kościuka i Roberta Pazika zaniedbania w tym obszarze stworzyły swoiste warunki targnięcia się ich na swoje życie.

Dostrzec też należy, że funkcjonariusze Policji w ramach prowadzonych procedur w sposób niewystarczający monitorowali warunki odbywania przez osadzonych kary pozbawienia wolności, jak również tymczasowego aresztu. W działaniach prokuratury komisja nie dopatrzyła się uchybień, poprzestając na stanowisku dotyczącym umorzenia postępowań w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci aresztowanego i osadzonych. Jednak umorzenie tej sprawy powinno poprzedzać zakończenie postępowania przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku w sprawie uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika. Mówię oczywiście o zakończeniu postępowania prokuratury mającego polegać na wyjaśnieniu śmierci samobójczych w więzieniach.

Komisja negatywnie ocenia działania Policji oraz prokuratury podejmowane w okresie od 27 października 2001 r. do końca 2004 r. w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika, uznając, że funkcjonariusze Policji prowadzący wspomniane postępowanie przygotowawcze oraz nadzorujący prace prokuratorzy ponoszą prawną i moralną odpowiedzialność za niewątpliwie mające miejsce w tym czasie istotne nieprawidłowości w czynnościach wykrywczych realizowanych w ramach procedur operacyjno-procesowych.

W przekonaniu komisji brakuje w pierwszym okresie po uprowadzeniu Krzysztofa Olewnika zdecydowanych działań organów ścigania. Dająca się zauważyć opieszałość, błędy, lekkomyślność, brak kompetencji prowadzących postępowania karne przyczyniły się do niewykrycia sprawców uprowadzenia, a w konsekwencji doprowadziły do nieuzasadnionego i niewyobrażalnego cierpienia, jakiego doświadczył Krzysztof Olewnik przed zamordowaniem, a później do jego tragicznej śmierci.

Mnogość oraz charakter uchybień i błędów proceduralnych ze strony niektórych policjantów, prokuratorów prowadzących w tym czasie sprawę, skłania komisję do rozważenia tezy o celowym, umyślnym działaniu funkcjonariuszy publicznych w zacieraniu śladów, niszczeniu dowodów, tworzeniu fałszywych wersji śledczych, tym samym o współdziałaniu niektórych z nich z grupą przestępczą, która uprowadziła i zamordowała Krzysztofa Olewnika. Jednak zweryfikowanie przedmiotowej tezy może nastąpić jedynie w ramach czynności procesowych realizowanych przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku. W przekonaniu komisji zasadne jest dokonanie oceny prawnokarnej zachowań funkcjonariuszy publicznych prowadzących w latach 2001–2004 czynności procesowe i operacyjno-rozpoznawcze w sprawach karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika, w szczególności dotyczy to prokuratorów i funkcjonariuszy Policji, którzy przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działali na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, jest to czyn z art. 231 § 1 Kodeksu karnego. Wymienione przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat trzech, co w związku z treścią art. 101 § 1 pkt 4 skutkuje ustaniem karalności po upływie pięciu lat. Upływ terminów, który powoduje ustanie karalności czynu, oznacza, że w tej dacie nie można wszcząć postępowania karnego z art. 231 § 1 Kodeksu karnego, zaś postępowanie już prowadzone należy umorzyć zgodnie z art. 17 § 1 pkt 6 K.p.k. Niemniej jednak ocena zachowań wobec charakteru uchybień funkcjonariuszy publicznych w tej sprawie powinna nastąpić w formie decyzji procesowych, zwłaszcza że zachowanie wymienionych mogło wyczerpywać znamiona innych czynów zabronionych przez ustawę karną.

Błędy, nieprawidłowości i zaniechania prokuratorów, funkcjonariuszy Policji oraz funkcjonariuszy publicznych, wskazane w stanowisku komisji, powinny być objęte oceną prawnokarną.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawa uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika jest kolejną głośną sprawą, taką jak zabójstwo byłego komendanta głównego Policji Marka Papyły, potwierdzającą fakt specyficznego podejścia do dowodów w polskim procesie karnym, w którym ogromną rolę przywiązuje się do dowodów osobowych, natomiast często nie przypisuje się należytego znaczenia dowodom nieosobowym. Komisja na podstawie tak zwanej sprawy Olewnika uznała za celowe i uzasadnione sformułowanie wniosków oraz zaleceń dotyczących Policji, prokuratury, Służby Więziennej, a także legislacyjnych propozycji zmian prawa. Wszystkie one zmierzają w szczególności do poprawy bezpieczeństwa obywateli, pomocy pokrzywdzonym, przeciwdziałaniu i zapobieganiu

**Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki**

przestępstwom, w tym przestępstwem uprowadzenia dla okupu.

Komisja z uznaniem przyjęła inicjatywę ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego i prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, wynikającą z analizy sprawy Krzysztofa Olewnika, między innymi powołanie Rady ds. Pokrzywdzonych Przestępstw przy ministrze sprawiedliwości, wydanie karty pokrzywdzonego, wprowadzenie programu pomocy ofiarom przestępstw. Podkreślenia wymaga decyzja z dnia 15 kwietnia 2011 r. prokuratora generalnego o przekazaniu wszystkich postępowań przygotowawczych o czyn z art. 252 Kodeksu karnego do wydziałów śledczych prokuratur okręgowych, a także zalecenie, aby zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa uprowadzenia dla okupu poddawane były szczegółowej analizie, z zaangażowaniem analityka kryminalnego już na początku postępowania.

Komisja popiera inicjatywę prokuratora generalnego powołania wspólnego zespołu do spraw uprowadzeń dla okupu, w którego skład wchodziłoby przedstawiciele ministra spraw wewnętrznych i administracji, komendanta głównego Policji oraz szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

W chwili obecnej, pomimo upływu dziewięciu lat od uprowadzenia Krzysztofa Olewnika i zaistnienia wcześniej i później wielu innych porwań osób, prokuratura i Policja nie dysponują wspólnym algorytmem działania, dotyczącym sytuacji ujawnienia zaginięcia człowieka oraz ewentualnie ustalenia, iż osoba taka została uprowadzona. Algorytm taki powinien zostać wypracowany bezzwłocznie we współpracy przedstawicieli obu instytucji i zalecenia z niego wynikające powinny zostać przekazane do każdej jednostki Policji i prokuratury.

Komisja ponadto rekomenduje wprowadzenie do polskiego porządku prawnego rozwiązań dotyczących ochrony i wspierania świadków w postępowaniu karnym. Rola świadka w polskim procesie karnym jest niewdzięczna. Najczęściej jest on traktowany przez przedstawicieli instytucji wymiaru sprawiedliwości przedmiotowo jako swoiste osobowe źródło informacji, zobowiązane do stawiennictwa na każde wezwanie, posłusznego udzielania odpowiedzi na pytania, często bez znajomości przedmiotu postępowania, swojej w nim roli i znaczenia. Pełnienie roli świadka wiąże się często z dużym dyskomfortem psychicznym. Podczas wyjaśniania sprawy porwania i zabójstwa Krzysztofa Olewnika zauważalna była wyraźna presja środowiska Drobińskiego i okolicy na zeznania części świadków. Nie ma potrzeby odwoływania się do psychologii śledczej, aby wiedzieć, że bez zapewnienia świadkowi bezpieczeństwa fizycznego i psychicznego komfortu

nie można się spodziewać, iż złoży on pełne, szczegółowe i dowodowo wartościowe zeznania.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sprawa o uprowadzenie i zabójstwo Krzysztofa Olewnika wskazuje przede wszystkim na konieczność usprawnienia mechanizmów nadzoru służbowego w prokuraturze Policji. Praktyka pokazuje, że w imię tzw. solidarności zawodowej nie ma odpowiedniej reakcji bezpośrednich przełożonych na nieprawidłowości stwierdzone w ramach tzw. nadzoru, który w żadnym mierze nie może sprowadzać się do żądania informacji, ale przede wszystkim powinien mieć charakter konsultacyjny. Prokuratorzy z wyższych szczebli powinni z jednej strony reagować na nieprawidłowości stwierdzone w toku nadzoru, z drugiej zaś – podpowiadać właściwe kierunki czynności procesowych.

Komisja ponadto podczas swoich prac stwierdziła potrzebę specjalizacji w ramach wydziałów przestępczości zorganizowanej prokuratur apelacyjnych czy też wydziałów śledczych prokuratur okręgowych w zakresie zwalczania określonej kategorii przestępstw. Przemawia za tym zarówno specyfika określonej przestępczości, wymagająca od prokuratora wiedzy na temat mechanizmów stosowanych przez sprawców, jak i konieczność stosowania złożonych narzędzi prawnych – takich jak: świadek koronny, świadek anonimowy, agent pod przykryciem – analizy kryminalnej, technik operacyjnych, możliwości wykorzystania sprzętu technicznego, a nadto koniecznych działań koordynacyjnych i wymiany informacji.

Cykliczne szkolenia, korzystanie z doświadczeń krajowych i zagranicznych oraz sukcesywne zdobywanie wiedzy praktycznej przez określonych prokuratorów – wszystko to może być przyczynkiem do stworzenia grup specjalistów, prowadzących tego rodzaju postępowania lub – w zależności od potrzeb – pełniących funkcje doradcze. To z kolei z całą pewnością może się przyczynić do wyeliminowania błędów, takich jak te, które popełniono w sprawie o uprowadzenie i zabójstwo Krzysztofa Olewnika.

Problem specjalizacji łączy się również z problemem funkcjonowania wydziałów do spraw przestępczości zorganizowanej i korupcji na poziomie prokuratur apelacyjnych. Stworzenie podstaw ich większej niezależności poprzez ich bezpośrednie podporządkowanie prokuratorowi generalnemu z całą pewnością doprowadziłoby do skuteczniejszego odcięcia się od uwarunkowań lokalnych i byłoby przykładem właściwej reakcji aparatu państwa na problem, jakim jest rozwój przestępczości zorganizowanej.

Przykład sprawy uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika pokazuje potrzebę stworzenia zdecydowanie lepszego systemu koordynacji wymia-

## Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki

ny informacji o przestępczości zorganizowanej w samej prokuraturze. Wydaje się, że wspomniane już scentralizowanie pionu PZ w ramach prokuratury stanowiłoby znakomity przyczynek do usprawnienia i rozbudowy takiego właśnie systemu gromadzenia i wymiany informacji.

W wyniku przeprowadzonej oceny roli Policji w sprawie uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika, w celu poprawienia skuteczności działania oraz usprawnienia nadzoru nad formacją, komisja proponuje szereg zmian organizacyjnych dotyczących funkcjonowania Policji. Powinna przede wszystkim nastąpić reforma Policji poprzez zmianę usytuowania Komendy Głównej Policji w jej strukturze, co w konsekwencji powinno doprowadzić do wyodrębnienia i usamodzielnienia w ramach struktury Policji poszczególnych biur, a zwłaszcza Centralnego Biura Śledczego i Biura Spraw Wewnętrznych. Komisja proponuje ponadto reorganizację Mazowieckiej Wojewódzkiej Komendy poprzez przeniesienie siedziby komendy wojewódzkiej do Warszawy lub ustanowienie w miejsce jednej komendy dwóch: w Płocku i w Radomiu.

Komisja uważa, że stwierdzone w tym postępowaniu błędy wynikają z braku kwalifikacji wykonawców, których nie nabyli oni w toku szkolenia i doskonalenia zawodowego. Policjanci pracujący w grupie operacyjno-śledczej nie mieli często elementarnej wiedzy o możliwościach wykorzystania posiadanego sprzętu i zawartości policyjnych baz danych. Obecnie im były też wyższe formy pracy operacyjnej. Pomimo instytucjonalnie wysokiego wskaźnika ilości kadry kierowniczej wykonawcy nie byli dostatecznie zadaniowani i rozliczani. Przełożeni tolerowali brak inicjatywy wykonujących czynności w formułowaniu propozycji rozszerzających poczynione ustalenia.

Rażące braki wystąpiły w koordynacji pracy w zespołach, w tym w przepływie informacji między funkcjonariuszami operacyjnymi i realizującymi czynności procesowe. Większość błędów powstała jednak z powodu opieszałości i zaniechań.

Zarówno ustawa o Policji, jak i obowiązujące regulaminy jednostek organizacyjnych Komendy Głównej Policji w wystarczającym stopniu zabezpieczają prawidłowość działania i nadzoru nad jednostkami wojewódzkimi. Ujawnione w tym postępowaniu błędy są wynikiem nieprzestrzegania obowiązujących procedur przez wykonawców wszystkich szczebli. Rażąco niskie okazały się kwalifikacje policjantów na wszystkich szczeblach jednostek. Dotyczy to także kadry kierowniczej.

Niewątpliwie kluczowym problemem jest doskonalenie zawodowe policjantów poprzez upowszechnienie doświadczeń, fachowe publikacje osobiste,

samokształcenie zainteresowanych. Należałoby w polityce awansowej korzystać ze sprawdzonych i praktycznych kwalifikacji kandydatów, organizując jawne konkursy na wyższe stanowiska wykonawcze i kierownicze. Typując kandydatów do awansu, należałoby analizować staż pracy na dotychczasowym stanowisku, zaangażowanie, kreatywność i praktyczne osiągnięcia. Wydaje się, że aktualnie funkcjonujący, centralistyczny, z dominującą wszechmocną komendą główną model polskiej Policji państwowej jest już anachroniczny i nie może nadążać za wyzwaniem współczesnego, w tym przestępczego świata, dlatego też powinna nastąpić większa centralizacja służb kryminalnych oraz większe uobywatelnienie służb prewencyjnych, które powinny być bliżej zwykłego obywatela.

Wiele wniosków zmierzających do poprawy prawa oraz zmian organizacyjnych w Policji, prokuraturze i Służbie Więziennej zostało zrealizowanych w trakcie prac komisji. I tak w Służbie Więziennej usprawniono cały system zapobiegania samobójstwom osadzonych. Przyjęto też ustawę, w której zapewniono szczególną ochronę osobom osadzonym bądź aresztowanym, będącym uczestnikami postępowań, których wiedza szczególnie naraża ich na niebezpieczeństwo utraty życia.

Uchwalono nową ustawę o ochronie informacji niejawnych. W ustawie o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw wprowadzono zmiany w kontroli operacyjnej oraz dookreślono instytucję zgody następczej. Zreorganizowano CLK Komendy Głównej Policji, przekształcając je w jednostkę badawczo-rozwojową.

Należy też zauważyć, że zwiększyła się skuteczność działań Policji w wykrywaniu przestępstw uprowadzeń osób dla okupu. I tak w roku 2009 stwierdzono 12 tego typu przestępstw i, co jest istotne, wszystkie osoby, które zostały uprowadzone, zostały uwolnione. W 2010 r. tak samo. Dla mnie te dane są o tyle istotne, że śmierć Krzysztofa Olewnika nie pociągnęła za sobą śmierci innych porwanych osób, a przeciwnie, spowodowała, że zostały one uwolnione. I to jest pozytywna strona tej sprawy. Dlatego też tak dużo mówiłem o wnioskach, ponieważ wydaje mi się, że Wysoka Izba, posłowie są winni rodzinie Krzysztofa Olewnika i samemu Krzysztofowi Olewnikowi zmianę prawa, zmianę procedur po to, żeby do takich zdarzeń więcej nie dochodziło, żeby już nie powoływano w tego typu sprawach komisji śledczych. Również dla nas, członków komisji było bardzo istotne, żeby w jakiś sposób uczcić śmierć zamordowanego. Ale też, panie marszałku, Wysoka Izbo, ta sprawa jest ciągle dynamiczna, ciągle się w niej dzieją dziwne rzeczy.

**Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki**

Nawet ostatnio – to już jest poza protokołem, poza stanowiskiem komisji – ma miejsce taka sytuacja w Prokuraturze Apelacyjnej w Gdańsku.

W Wydziale V Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku pracuje w sumie 15 prokuratorów. 10 z nich jest na etatach w tej prokuraturze, natomiast pozostałych 5 jest delegowanych ze swoich jednostek macierzystych. Oczywiście prokuratorzy delegowani nie mają takich gwarancji jak ciągłość zatrudnienia i eu-suwalność z gdańskiej prokuratury.

Losy tej piątki zależą od woli przełożonych w Prokuraturze Generalnej, gdyż to właśnie oni przedłużają im delegację. Z 5 prokuratorów delegowanych do wydziału przestępczości zorganizowanej i korupcji w Gdańsku aż 4 pracuje przy kilku śledztwach dotyczących okoliczności porwania i zabójstwa Krzysztofa Olewnika. Musimy pamiętać, że jest to najważniejsze śledztwo Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, śledztwo, jakbyśmy powiedzieli, pod specjalnym nadzorem opinii publicznej i nie tylko. Wszyscy posłowie z komisji zobowiązali się, że dalej będą tę sprawę monitorować, niezależnie od tego, czy komisja zakończy swoje prace, czy nie. Zdarzyła się sytuacja tego typu, że do 29 czerwca Prokuratura Generalna nie podjęła decyzji, co będzie dalej z delegowanymi prokuratorami, mimo że termin zakończenia ich delegacji upływał 30 czerwca, wczoraj. Do środy, do 29 czerwca, takowej decyzji nie było.

*(Głos z sali: A dzisiaj jest?)*

Tak, już jest. Decyzja zapadła dopiero wczoraj.

Dla mnie ta sytuacja jest nie do przyjęcia, dlatego też apeluję do prokuratora generalnego o to, żeby całej grupie prokuratora Zbigniewa Niemczyka zapewniono większą stabilność i wsparcie. Prokuratorzy muszą wykonać tytaniczną pracę, powtarzając szereg źle przeprowadzonych przez te wszystkie lata działań procesowych, muszą wykonywać nowe działania prokuratorskie, przeprowadzić nowe czynności. Trzeba ustabilizować sytuację nie tylko w tej sprawie, ale również w innych. Jaka determinacją mają wykazać się ci gdańscy prokuratorzy badający nieprawidłowości w Policji i w prokuraturze, jeśli są prokuratorami delegowanymi, a ich przyszłość do ostatniego momentu nie jest znana? Podkreślam, że termin zakończenia delegacji upływał 30 czerwca, a do 29 czerwca nie było decyzji o przedłużeniu ich delegacji, praktycznie nie było żadnej informacji.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przede wszystkim chciałbym podziękować członkom komisji za merytoryczną pracę, za pracę pełną zrozumienia, że ta sprawa – poprzez jedną osobę, Krzysztofa Olewnika, i jego rodzinę – dotyczy wszystkich Polaków. Była to praca bardzo meryto-

ryczna, pozbawiona emocji politycznych, praca bardzo konstruktywna. Współpraca ze wszystkimi kolegami obecnymi dzisiaj na posiedzeniu Sejmu była dla mnie prawdziwym honorem i przyjemnością. To było dla mnie pozytywne doświadczenie, nie wiem, czy kiedykolwiek uda się je powtórzyć. W imieniu Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika wnoszę o rozpatrzenie przez Sejm stanowiska komisji zawartego w sprawozdaniu zawartym w druku nr 4205. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu posłowi.

Jednocześnie informuję Wysoką Izbę, że oprócz rodziny pana Krzysztofa Olewnika i jej pełnomocników naszej debacie nad sprawozdaniem przedstawionym przez pana ministra Marka Biernackiego przysłuchuje się dzisiaj grupa młodzieży i uczniów z miejscowości Leszno w gminie Stubno, powiat przemyski, przy granicy polsko-ukraińskiej, i inni państwo. Serdecznie państwa witamy. *(Oklaski)*

Sejm wysłucha w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Uprzejmie informuję, że każdy z klubów parlamentarnych ma prawo przedstawić więcej niż jedno pismo do ogłoszenia oświadczenia.

Otwieram dyskusję.

W przypadku klubu Platforma Obywatelska pierwszy zabierze głos pan poseł Paweł Olszewski.

Proszę bardzo.

**Poseł Paweł Olszewski:**

Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt wyrazić nasze stanowisko w sprawie sprawozdania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika. Zaszczyt tym większy, że prace tej komisji są, w moim przekonaniu, absolutnym ewenementem, jeśli chodzi o polskie doświadczenie, jeśli chodzi o komisje śledcze. Jest to materia wyjątkowo dramatyczna, wyjątkowo tragiczna. To wszystko skłoniło członków komisji do bardzo merytorycznej pracy ponad podziałami politycznymi, stąd wartość merytoryczna raportu przygotowanego przez naszą komisję jest niezwykle ważna.

Pan przewodniczący Biernacki bardzo szczegółowo zaprezentował wnioski, które wypływają z nasze-

**Posel Paweł Olszewski**

go raportu. Nie sposób też opisać tego tragicznego zdarzenia, które miało miejsce w Drobinie, a które skończyło się tragiczną śmiercią Krzysztofa Olewnika. Natomiast ogólna konkluzja, która wynika z naszych prac, i mówię to z pełną odpowiedzialnością, jest taka, że począwszy od dnia uprowadzenia państwo polskie, poszczególne organy państwa, zarówno Policja, prokuratura, jak i służby, de facto nie zrobiły nic, aby uratować życie Krzysztofa Olewnika. Mam poczucie i pełne przekonanie, że gdyby – szczególnie w tym pierwszym okresie – Policja i prokuratura w sposób należyty traktowały swoje obowiązki, była olbrzymia szansa, aby uratować Krzysztofa Olewnika. Zresztą w przypadku tego postępowania było wiele takich momentów i jeśli nie byłoby tutaj tych niedociągnięć, zaniedbań, czasami, śmiem twierdzić, celowych działań, żeby nie wykrywać sprawców bądź nie podejmować wątków, które skłoniłyby służby państwowe do tego, aby znaleźć tych, którzy porwali Krzysztofa, to Krzysztof byłby dzisiaj z nami i nie byłoby tego stanowiska komisji, nie byłoby tego raportu.

Ten obraz, który wylania się w przypadku tej sprawy, z tych 380 tomów zgromadzonych akt, jest absolutnie tragiczny dla państwa, dla systemu, stąd też zawarte tu wnioski i opis tych działań, które podejmowały poszczególne służby. Było to absolutnie nieprofesjonalne – i to jest najłagodniejsze słowo, jakiego można użyć. Dla nas wszystkich w komisji wydawało się to bowiem absolutnie nieprawdopodobne, aby rzekomo profesjonalne służby, począwszy od Policji, prokuratury etc., mogły wykazywać się tak dalece niekompetencją, niechęcią do wyjaśnienia sprawy, do złapania sprawców. Dlatego też uważam, że ten raport z punktu widzenia systemu daje wiele, bowiem część z tych rozwiązań, które komisja rekomendowała, weszło już do obecnego systemu prawnego. Również prokuratura przygotowała spis wytycznych, w jaki sposób postępować w przypadku tego typu zdarzeń. Mamy więc realny wkład w to, aby taka tragiczna historia już nigdy więcej się nie zdarzyła.

W tym raporcie jest też taka gorycz, bowiem każdy, kto się z nim zaznajomił, w sposób w pełni uzasadniony może mieć poczucie, że gdyby Policja i prokuratura działały w sposób należyty, Krzysztof Olewnik by żył i tej sprawy by nie było.

Będę powoli kończył, bowiem kończy się też czas, a w imieniu Platformy będzie się jeszcze wypowiadał poseł Grzegorz Karpiński. Jednak wartość, która wynika z tej tragicznej sytuacji, jest taka, że umieliśmy wszyscy bez względu na formację polityczną, na temperament polityczny pracować w sposób merytoryczny, żeby wyjaśnić tę tragiczną historię. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma teraz pan poseł Grzegorz Karpiński, Platforma Obywatelska.

**Posel Grzegorz Karpiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym wrócić do genezy powołania Komisji Śledczej. Państwo z pewnością pamiętacie samobójczą śmierć jednego ze skazanych w sprawie. Skutek był taki, że doszło również do dymisji ministra sprawiedliwości w obecnym rządzie. Jednak te dwie reakcje, które wywołała tamta śmierć, czyli dymisja ministra sprawiedliwości i uruchomienie nadzwyczajnej kontroli, jaką jest kontrola Sejmu poprzez Komisję Śledczą, pokazały, jak bardzo było to potrzebne, żeby pokazać słabość polskiego państwa. Ta słabość polskiego państwa na przełomie wieków czy na początku tego wieku dotyczyła wszystkich szczebli i wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za nasze bezpieczeństwo – Policji, prokuratury, ale też Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Żaden z tych organów nie wykonywał należycie swoich obowiązków w sprawie dotyczącej najpierw uprowadzenia, a potem zabójstwa Krzysztofa Olewnika.

Wysoka Izba i opinia publiczna miały okazję, śledząc pracę komisji i działania dziennikarzy w tej sprawie, usłyszeć wiele informacji wskazujących na to, że w tej sprawie – mówię o wątku kryminalnym – pojawiały się zupełnie inne kwestie niż tylko ta związana z uprowadzeniem dla okupu. Chciałbym jednak, żeby efektem sprawozdania komisji było pokazanie polskiej bylejakości, która w tej sprawie była ewidentna. My nie byliśmy w stanie ustalić, czy w sprawie pojawiły się inne motywy niż te, które ustalił sąd, niż te, które ustaliła prokuratura, doprowadzając do skazania sprawców. Być może one były. Żaden z nas, uczestniczących w pracach komisji, nie jest w stanie powiedzieć, że tego nie było. Ale jedno jest najbardziej przykre w tej sprawie – 8 lat byle jakiego prowadzenia postępowania. Skutek jest pewnie taki, jaki opisał przed chwilą pan poseł Olszewski.

Chciałbym zilustrować tę bylejakość jednym fragmentem z naszych przesłuchań. Na pytanie przewodniczącego skierowane do przełożonego prokuratury w Sierpcu, czy istotne było dla prokuratury sprawdzenie miejsca zdarzenia, pada następująca odpowiedź: nie wiem, nie rozmawialiśmy na ten temat, nie pytałem, czy prokurator tam był. Bo nie był. Dopiero piąty prokurator, który prowadził postępowanie, zechciał pojechać na miejsce zdarzenia i dokonać oględzin. Przewodniczący zresztą mówił o tym, że do dzisiaj znajdujemy ślady.

**Poseł Grzegorz Karpiński**

Wysoka Izbo! Próby budowy nowoczesnego państwa, które wszyscy podejmujemy, niezależnie od tego, jakie barwy polityczne reprezentujemy, muszą nas skłaniać do przekonania, że chodzi o to, żeby funkcjonariusze państwa, którzy podejmują w imieniu państwa na rzecz obywateli próby zapewnienia im bezpieczeństwa, nie mieli kompleksów w walce o praworządność. To, co mogliśmy obserwować w całej historii związanej z uprowadzeniem Krzysztofa Olewnika, to jest próba krycia jednego funkcjonariusza przez drugiego. Wielokrotnie stwierdzaliśmy, że były podejmowane działania zmierzające do tego, żeby ulepszyć prowadzone postępowanie, ale nigdy nie spotkaliśmy się z tym, żeby podjęto działania zmierzające do wyciągnięcia konsekwencji wobec tych, którzy tych działań nie podejmowali. Źle pojmowana solidarność zawodowa, która w tej sprawie występowała na każdym szczeblu, w Policji i w prokuraturze, musi zostać przerwana. Mam nadzieję, że sygnał, który płynie ze sprawozdania, i wnioski, które płyną ze sprawozdania, dla wszystkich będą jasnym i czytelnym sygnałem: Nie ma na to zgody. Prędzej czy później ta źle pojmowana solidarność i krycie własnych błędów będą pokazywane – albo poprzez działania Sejmu w tej formie kontroli parlamentarnej, albo poprzez działania mediów, albo poprzez nacisk opinii publicznej – i będzie ponoszona odpowiedzialność za błędy, które są i były popełnione.

Wysoka Izbo! Na zakończenie chciałbym się przyłączyć do tego, o czym mówił przewodniczący Biernacki. Dla nas wszystkich, którzy pracowaliśmy w komisji, to było doświadczenie, którego przynajmniej ja osobiście nie jestem w stanie porównać z żadnym innym doświadczeniem wynikającym z aktywności parlamentarnej. Najgorsze jednak jest to, że pamiętam, iż nie było przesłuchania, po którym nie wychodzilibyśmy ze spuszczoneymi głowami – ze wstydu, że kolejny raz musieliśmy słuchać świadka, który nie wiedział, nie pamiętał, udawał, że nie wie, o co chodzi, kolejnego świadka, który myślał, że wszystko robił dobrze, a nie znał odpowiedzi na najprostsze pytania.

To, o czym mówił przewodniczący Biernacki, czyli poprawa w działaniu Policji i prokuratury, działania, które również w związku ze sprawą Krzysztofa Olewnika zostały podjęte, pozwalają mi na zakończenie sformułować tezę o tym, że możemy czuć się bezpieczniejsi. Błędy, które zostały w sprawie dostrzeżone, i zdania wypowiedziane w tej chwili przez prokuratora generalnego, który na podstawie tej sprawy chce szkolić prokuratorów, pokazują, że potrafimy jako państwo wyciągać wnioski z błędów, które popełnialiśmy. I nie wstydzmy się ich pokazywać.

Dzisiaj tak naprawdę jest smutny dzień, kiedy pan przewodniczący przedstawia sprawozdanie i państwo możecie je przeczytać, bo pragnę was zapewnić, że lektura jest przykra. Ale to, że to ma miejsce, nie zwalnia nas z obowiązku pokazania opinii publicznej, jaka była rzeczywistość w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Andrzej Mikołaj Dera, klub Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Andrzej Mikołaj Dera:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działania organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika. Jak sama nazwa wskazuje, ta komisja miała się zająć sprawą tego, jak funkcjonuje państwo w tak ważnym wymiarze dla obywateli, w wymiarze działalności organów ścigania, jak funkcjonuje policja, prokuratura, w jaki sposób więźniowie, którzy już popełnili czyny karalne, są chronieni i jak odbywają kary pozbawienia wolności.

Ale zanim przejdę do merytorycznej oceny tego sprawozdania, chciałbym na początku oddać hołd rodzinie, bo bez jej wieloletniej walki o prawdę nie byłoby dzisiejszego dnia, nie byłoby komisji, nie doszłoby do wyjaśnienia sprawy, prowadzenia jej przez prokuraturę apelacyjną, społeczeństwo nie dowiedziałoby się o tej tragedii, która się wydarzyła przed 10 laty. Skutki wytrwałej heroicznej walki o prawdę była powołanie Komisji Śledczej. I w tym miejscu chciałbym rodzinie oddać hołd za tę walkę o prawdę, za tę walkę o przywrócenie dobrego imienia naszemu państwu. Do dziś brzmią mi w uszach słowa pani Danuty, który powiedziała, że nie wierzy w państwo polskie. Dla mnie to był wstrząs. Powiem jednak szczerze, że po zapoznaniu się z aktami tej sprawy powiedziałem pani Danucie, że te słowa były uzasadnione. Jeżeli bowiem ktoś przeżył to, o czym myśmy się dowiedzieli, przeglądając wszystkie akta sprawy, mógł stracić wiarę w państwo polskie. Naszym obowiązkiem jako parlamentarzystów jest przywrócenie wiary w państwo polskie. To jest nasz fundamentalny obowiązek. W imieniu klubu chcę przypomnieć, że to nasz klub wystąpił z wnioskiem o to, aby zwołać posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka,



## Posel Andrzej Mikołaj Dera

na którym była możliwość przedstawienia szerszej opinii publicznej tragedii państwa Olewników. To na nasz wniosek została powołana Komisja Śledcza.

Szanowni państwo, chcę w tym miejscu też bardzo serdecznie podziękować kolegom, którzy pracowali w tej komisji, szczególnie panu przewodniczącemu Markowi Biernackiemu, bo od przewodniczącego najwięcej zależy w tego typu komisjach. Marku, dziękuję ci za rzetelną pracę, za stworzenie warunków do rzetelnej, uczciwej pracy. *(Oklaski)* Serdeczne dzięki. I wszystkim bez wyjątku kolegom dziękuję za to, że przez te bez mała dwa lata mogliśmy rzetelnie i uczciwie pracować i wykazać słabości naszego państwa.

Padły już te słowa – jest to raport o słabości naszego państwa, słabości policji, prokuratury, Służby Więziennej, bo konkluzja jest taka: gdyby nie błędy, które zostały w tej sprawie popełnione, i to błędy rażące, a ich ilość jest też niewyobrażalna, dzisiaj Krzysztof Olewnik by żył. Z tej śmierci, z tych błędów trzeba wyciągać wnioski. Nie wolno – jest to naszym obowiązkiem – tej sprawy zapomnieć i nie wolno jej zostawić i powiedzieć, sporządziliśmy sprawozdanie i nie ma już sprawy. Wnioski z tej tragedii trzeba wyciągać teraz i na przyszłość.

Wnioski, które są zawarte w tym sprawozdaniu, o których mówił pan Marek Biernacki, są oczywiste. To wszystko trzeba zrobić – to są działania parlamentarne, to są działania polityczne, to jest zmiana ustaw, to jest praca odpowiednich służb, policji, prokuratury, Służby Więziennej. Szereg rzeczy zostało już zrobionych, szereg jeszcze przed tymi służbami, ale w tym kierunku trzeba iść.

Teraz jednak chcę zaapelować o coś bardziej fundamentalnego, bo to, co wynika z pracy tej komisji, to potrzeba niezbędnej, głębokiej zmiany mentalności w tych formacjach, w tych służbach. To, co strasznie nas zabolalo, to, o czym mówił tutaj kolega Grzegorz, to ta bylejakość. Chcę jednak powiedzieć o czymś jeszcze większym – o zmianie mentalności. Żeby dobrzy funkcjonariusze, których też poznaliśmy z tej okazji, Policji, Służby Więziennej, dobrzy prokuratorzy nie byli wyjątkiem, jaki znaleźliśmy w tej sprawie, tylko żeby byli w znacznej większości, żeby stworzono etos uczciwego funkcjonariusza Policji, Służby Więziennej, prokuratury. To musi zrobić sama Policja, sama Służba Więzienna, sama prokuratura. Tutaj żadne działania polityczne, ustawowe tego nie zmienia i to jest rzecz, którą państwo musicie zrobić sami. Ten wniosek również wypływa z tego raportu. Ponieważ to, co nas ogromnie zabolalo, to liczba błędów, strasznych rzeczy, które nigdy nie powinny mieć miejsca, i ani jednego odpowiedzialnego, ani jednego ukaranego w sposób dyscyplinarny. Już nie mówię o sprawach karnych, bo to jest inna procedura. Jeżeli nie będzie napiętnowania bylejakości, nierobienia, udawania, oszukiwania, lekceważenia etc., to się niewiele zmieni. Ten apel jest naprawdę bardzo potrzebny i bardzo ważny.

Druga sprawa dotyczy również kwestii politycznych. W tej sprawie mieliśmy w tych latach bezradnych ministrów spraw wewnętrznych, bezradnych ministrów sprawiedliwości – niektórzy zasiadają w ławach poselskich do dzisiaj i mają dobre samopoczucie. Ale trzeba też uczciwie powiedzieć, że gdyby przyłożyli się, gdyby wiedzieli, jaka jest rola polityka – służenia obywatelowi, a nie odwrotnie, pokazywania: kim to ja nie jestem – też wiele by się zmieniło. Od nas, polityków, także wiele zależy. Cała kontrola cywilna nad Policją okazała się fikcją, nie wykorzystano instrumentów, które wprowadzono do ustawy. Czyli te błędy nie tylko dotyczą sfer funkcjonowania państwa, organów państwa, ale również spraw natury politycznej. Potrzeba uczciwych polityków, uczciwych ministrów, którzy angażują się w sprawy, które do nich docierają, którzy mają instrumenty do wykorzystania, którzy to robią i którzy działają w imieniu i na rzecz obywateli. Takie wnioski, szanowni państwo, płyną z pracy tej komisji.

Chciałbym w tym miejscu zakończyć swoje wystąpienie i umożliwić jeszcze wypowiedzenie się koledze. Powiem jeszcze tylko coś bardzo osobistego. Dla mnie to był ogromny zaszczyt móc pracować w tej komisji i ogromne doświadczenie życiowe, które jest dla mnie nie do przecenienia. To jest doświadczenie, które będzie, chciałbym tego, procentowało przez całe moje publiczne życie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Mariusz Kamiński, Prawo i Sprawiedliwość.

## Posel Mariusz Kamiński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś przyjmujemy raport naszej komisji, raport, który pokazuje błędy, nieprawidłowości i zaniechania prokuratorów, funkcjonariuszy Policji, funkcjonariuszy publicznych, który pokazuje patologię praktycznie na każdym etapie tego śledztwa. Ale nie byłoby tej komisji i tego raportu, gdyby nie determinacja rodziny państwa Olewników. Chciałbym państwu powiedzieć jedną rzecz – państwa konsekwencja w dążeniu do prawdy wlała nadzieję w serca tych wszystkich polskich rodzin, które, podobnie jak państwo bądź w mniejszym stopniu, zostały skrzywdzone przez system, przez państwo polskie, które do dziś nie mogą dochodzić prawdy. Da to również do myślenia wszystkim tym, którzy prowadzili takie postępowania – że nigdy nie mogą spać spokojnie, że nie znają dnia ani godziny, kiedy prawda może ujrzeć światło dzienne, a wobec nich zostaną wyciągnięte konsekwencje.

Chciałbym wspomnieć tutaj, bo wypada mi, o pracy śp. pana posła Zbigniewa Wassermann, który ogromnie przyczynił się do postępów w pracy naszej

**Posel Mariusz Kamiński**

komisji, którego zastąpiłem, kiedy przeszedł do komisji hazardowej, a który przez cały czas, mimo że miał tak dużo obowiązków w komisji hazardowej, pomagał mi, udzielał cennych rad, wspierał, pomagał formułować pytania, do ostatniej chwili zajmował się tą sprawą.

Na zakończenie chciałbym podkreślić jeden bardzo istotny wniosek, jaki płynie z tego raportu. Mówił o tym pan przewodniczący Biernacki, ale chciałbym to jeszcze raz bardzo mocno podkreślić, ten fragment naszego raportu. Błędy, nieprawidłowości i zaniechania prokuratorów, funkcjonariuszy publicznych oraz funkcjonariuszy Policji wskazane w stanowisku komisji powinny być objęte oceną prawnokarną. Nasz raport nie kończy jeszcze sprawy, teraz wszystko jest w rękach prokuratury. Pokazujemy tutaj patologie, jakie miały miejsce, i pokazujemy, często z imienia i nazwiska, kto w tej sprawie zawinił. Wobec tych wszystkich ludzi powinny być wyciągnięte konsekwencje prawnokarne. Mam nadzieję, zobowiązali się do tego wszyscy posłowie pracujący w tej komisji, że tej sprawy nie zostawimy, że będziemy nadal monitorować to, co się dzieje w prokuraturze, a kiedy będzie trzeba, będziemy korzystać z naszych praw i prosić pana prokuratora generalnego na przykład na posiedzenie komisji sprawiedliwości, aby zdał relację, jak dalej toczy się ta sprawa.

Kończąc, chciałbym powiedzieć, iż podobnie jak koledzy jestem niezwykle dumny, że mogłem zasiadać i pracować w tej komisji. (*Dzwonek*) Było to dla mnie bardzo duże doświadczenie. Uważam, że to była chyba najważniejsza rzecz, którą zrobiłem w tej kadencji Sejmu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Leszek Aleksandrak, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

**Posel Leszek Aleksandrak:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Szanowna Pani! Szanowni Panowie! Przedkładamy dzisiaj raport czy sprawozdanie Komisji Śledczej z tego, co przez dwa lata udało nam się dowiedzieć. Jest to rzeczywiście materiał, padały tu różne słowa, porażający, materiał przykry szczególnie dla polityków. Przykry z jednego powodu – pokazuje on, że w zakresie objętym naszym badaniem państwo polskie źle działało. Mówiąc: państwo polskie, mówię o instytucjach, Policji, prokuraturze, służbach więziennych, a to jest przecież najważniejsze, to jest serce państwa. Te organa działały źle, źle prowadziły sprawę, była cała masa uchybień, nawet w niektórych przypadkach można podejrzewać, że specjalnych działań.

Tego nie udało się sprawdzić, nie udało się zbadać, ale wychodząc z posiedzeń komisji, bardzo często wymienialiśmy się poglądami, że te działania nie mogą być przypadkowe, musiały być działaniami celowymi. I myślę, że ten raport, to, co jest napisane w sprawozdaniu, pozwoli również obecnym organom państwa podjąć jeszcze niektóre wątki tej sprawy. Takie było zobowiązanie prokuratury apelacyjnej i nasze zobowiązanie co do tego, byśmy to śledzili. Myślę, iż uda się do końca tę sprawę doprowadzić. To sprawozdanie zawiera na każdej stronie bardzo przykry materiał ukazujący tę słabość państwa. Jest to również oskarżenie funkcjonującej wtedy Policji, prokuratury i Służby Więziennej. Raport stanowi właśnie materiał oskarżycielski w wielu przypadkach wystarczający do skazania.

To wszystko pokazuje to sprawozdanie, przy czym nie chcę powtarzać tego, o czym mówili koledzy, bo w każdym z elementów się zgadzam. To, co mówili, jest bardzo poruszające i bardzo, bardzo przykre. Nie chcę powtarzać tego, co dotychczas mówiono o słabości państwa, o błędach, naruszeniach prawa, chcę powiedzieć tylko, iż bardzo jestem dumny, że pracowałem w tej komisji, że ta komisja zakończyła w tak merytoryczny sposób swoją pracę, przyjmując ten materiał jednogłośnie, że nie było tu żadnego elementu polityki, że udało się pokazać to wszystko, co w tej sprawie było najważniejsze.

Chcę kolegom, panu przewodniczącemu podziękować. Podziękowania kieruję również do wszystkich państwa współpracujących, do pani Danuty Olewnik, pana Olewnika, bo rzeczywiście rozmowy z nimi wносиły nowe elementy do sprawy, pokazywały nam to wszystko, czego sami nie zauważaliśmy. Podziękowania należą się również współpracownikom i pracownikom komisji, z którymi pracowało nam się bardzo dobrze i merytorycznie, oni też wnieśli wiele do tej sprawy, a także wszystkim innym, którzy z nami współpracowali, również tym młodym ludziom, asystentom, którzy nam pomagali. Oni wnieśli też swój wkład, to była też ich praca.

W imieniu klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej chcę powiedzieć, że klub nasz po dokonanej analizie bardzo pozytywnie i wysoko ocenił pracę komisji, z czego osobiście jestem bardzo dumny. Dziękuję państwu. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Mirosław Pawlak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

**Posel Mirosław Pawlak:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego i jego klubu mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec spra-

## Posel Mirosław Pawlak

wozdania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika.

Sprawa uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika z uwagi na złożoną wielowątkowość jest niewątpliwie jedną z najgłośniejszych spraw kryminalnych w historii powojennego wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Zapewne niejednokrotnie przywoływana będzie jako precedensowa zarówno w odniesieniu do charakteru tzw. błędów i zaniedbań w śledztwach prowadzonych w sprawie uprowadzenia Krzysztofa, jak również w ramach nowych rozwiązań w metodyce wykrywania przestępstw w sprawach o uprowadzenie.

Wszyscy musimy przyznać, że przed powołaniem Komisji Śledczej z niedowierzaniem przyjmowaliśmy informacje medialne wskazujące na rażące uchybienia i zaniedbania w sprawie uprowadzenia Krzysztofa Olewnika. W wątpliwość poddawane były również fakty, iż zaniedbania te mogły być wynikiem rozmyślnych działań nieodpowiedzialnych urzędników państwowych.

Niestety ustalenia Komisji Śledczej powołanej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej po fakcie zagadkowych samobójstw trzech sprawców uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa dowodzą nie tylko jej zasadności i celowości, ale również konieczności dokonania głębokich zmian w systemie zapobiegania i wykrywania przestępstw uprowadzeń dla okupu.

Komisja potwierdziła, wskazując na konkretne fakty, że w ramach prowadzonych postępowań dopuszczono się ciężkich i istotnych naruszeń prawa, zasad metodyki pracy wykrywczej i dowodowej. W tym zakresie też popełniono przestępstwa polegające na niedopełnieniu lub przekroczeniu uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych, którzy prowadzili sprawy karne w sprawie uprowadzenia i zabójstwa Krzysztofa Olewnika. Skala tych naruszeń daje podstawy do postawienia pytania, czy Krzysztof Olewnik mógł żyć, gdyby prowadzący postępowanie policjanci i prokuratorzy w sposób właściwy i zgodny z procedurami realizowali swoje czynności służbowe.

Z całą pewnością ustalenia na podstawie zgromadzonego przez Komisję Śledczą materiału dają podstawy do przyjęcia, że charakter naruszeń prawa w toku tych postępowań karnych miał wpływ na brak możliwości zwolnienia Krzysztofa z rąk porywaczy, a tym samym przyczynił się do jego śmierci jako zakładnika uprowadzenia.

Ta surowa ocena działalności niektórych funkcjonariuszy Policji i prokuratury nie może przekładać się na ocenę prokuratury i Policji w całości. Musimy podkreślić, że to dzięki pracom tych organów udało się również w konsekwencji zatrzymać i osądzić sprawców bezpośredniego uprowadzenia Krzysztofa, a także postawić w stan oskarżenia funkcjonariuszy Policji, którzy dopuścili się przestępstw w ramach prowadzonego śledztwa.

W sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika rząd, koalicja rządowa Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego dokłada wszelkich starań, aby wzmocnić pozycję prawną pokrzywdzonego, usprawnić procedury, wypracować i udoskonalić metodykę działań dowodowych i wykrywczych w sprawach karnych związanych z uprowadzeniami.

Z dużą aprobatą przyjmujemy działania ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego, ministra spraw wewnętrznych i administracji, komendanta głównego Policji dotyczące wdrożenia w międzyczasie działań i rozwiązań, które na podstawie doświadczeń ze sprawy Krzysztofa Olewnika pozwolą na uniknięcie podobnych tragedii w przyszłości, aby – jak podkreśla mama zamordowanego Krzysztofa – inni ludzie pokrzywdzeni przestępstwem uprowadzenia nie musieli cierpieć podobnie jak oni.

Wnioski i doświadczenia wypływające z prac komisji są niematerialnym pomnikiem dla Krzysztofa Olewnika, a jednocześnie wyrazem uznania i wdzięczności dla członków jego najbliższej rodziny, iż pomimo trudności i przeciwności z uporem dążyli do wyjaśnienia prawdy o śmierci syna, brata. Za to chciałbym państwu Olewnikom serdecznie podziękować.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Odnosząc się do osiągnięć komisji, nie sposób pominąć zaangażowania w jej pracę mojego kolegi i przyjaciela, posła Polskiego Stronnictwa Ludowego, świętej pamięci Edwarda Wojtasa, a także posła Zbigniewa Wassermann z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, którzy zginęli w katastrofie smoleńskiej. Chciałbym również podziękować i pogratulować panu przewodniczącemu i sprawozdawcy Markowi Biernackiemu jedności, trafności ustaleń i wniosków oraz kultury, jakości i poziomu debaty politycznej nad sprawą Krzysztofa Olewnika. Dowodzi ona, że w centrum spraw sejmowych człowiek jest i musi być najważniejszy. Wszyscy musimy nie tylko wyciągnąć z tej sprawy należyte wnioski, ale wdrożyć je dla poprawy bezpieczeństwa obywateli i usprawnienia działalności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem stanowiska komisji. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Andrzej Walkowiak, Polska jest Najważniejsza.

## Posel Andrzej Walkowiak:

Dziękuję uprzejmie.

Panie Marszałku! Panie Włodzimierzu Olewnik! Pani Danuto Olewnik! Mam zaszczyt w imieniu klu-

**Posel Andrzej Walkowiak**

bu Polska jest Najważniejsza przedstawić stanowisko wobec sprawozdania Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika, zawartego w druku nr 4205.

Jestem przedstawicielem klubu parlamentarnego, który nie miał swojego reprezentanta w tej komisji, zresztą jestem dzisiaj pierwszym mówcą, który nie był członkiem tej komisji, więc z natury rzeczy podsumowanie wiedzy na temat jej działalności i ustaleń zdobyłem praktycznie wyłącznie z lektury sejmowego druku.

Muszę przyznać, że zawartość jest z jednej strony imponująca rzeczowa, profesjonalnie zredagowana, fakty podane w sposób przejrzysty i logicznie usystematyzowany. To niewątpliwie efekt porządnej pracy, wolnej od trwających politycznych fobii kompromitujących praktycznie wszystkie sejmowe komisje śledcze. Pamiętam, że podczas debaty nad decyzją o powołaniu tej komisji przestrzegałem, że jeżeli ulegnie ona pokusie zbijania politycznego kapitału, posługując się przede wszystkim wyrafinowanym PR-em lub wszczynaniem gorszących awantur, to będzie to ostateczna klęska instytucji sejmowej komisji śledczej. Będzie to również porażka polskiej demokracji. Oznaczałoby to, że nawet ludzka śmierć i niewyobrażalne cierpienie ofiary i jej najbliższych nie będzie w stanie pohamować politycznych emocji tak niszczących życie publiczne w Polsce. Te lęki jednak, na szczęście, nie znalazły potwierdzenia w pracach komisji. Stąd też mamy dziś do czynienia z dokumentem, uważam, niezwykle ważnym, o wielkiej wadze dowodowej, ale przede wszystkim z dokumentem, który opisuje stan polskiego państwa, i dlatego jest to lektura zatrważająca. Pozwala stawiać najostrzejsze pytania dotyczące bezsilności aparatu państwowego w zderzeniu z uzbrojoną grupą przestępczą. Ba, po przeczytaniu tego sprawozdania możemy pytać o skalę powiązania funkcjonariuszy publicznych ze światem przestępczym, podkreślam: skalę, a nie sam fakt powiązania, bo to jest po prostu fakt oczywisty.

Komisja w swoim sprawozdaniu pisze między innymi, cytując: Mnogość oraz charakter uchybień i błędów proceduralnych ze strony niektórych policjantów i prokuratorów prowadzących w tym czasie sprawę skłania komisję do rozważenia tezy o celowym, umyślnym działaniu funkcjonariuszy publicznych w zacieraniu śladów, niszczeniu dowodów, tworzeniu fałszywych wersji śledczych, tym samym o współdziałaniu niektórych z nich z grupą przestępczą, która uprowadziła i zamordowała Krzysztofa Olewnika. Koniec cytatu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przecież to nic innego, jak pytanie o zasięg funkcjonowania mafii w Polsce. Był sąd i wyrok. Sprawców zbrodni skazano na kary długoletniego pozbawienia wolności. Jednak ciągle nie wiemy, kto stał za tą zbrodnią, dlacze-

go ten młody człowiek zginął, dlaczego ginęli osadzeni w celach przestępcy, dlaczego zginął strażnik Służby Więziennej itd. Te pytania można mnożyć. Poza sporem pozostaje fakt, że śledztwo nie dało, jak dotąd, odpowiedzi na wiele istotnych pytań pojawiających się w tej sprawie.

Już od pierwszego dnia śledztwa działy się rzeczy niewiarygodne. Policjanci, którzy w dniu uprowadzenia Krzysztofa Olewnika byli u niego w domu, nie zostali przez prowadzących i nadzorujących postępowanie wyłączeni z tej sprawy. Uczestniczyli oni w czynnościach operacyjno-śledczych, co było ewidentnym złamaniem prawa. W sprawozdaniu znajduje się opis skutków fatalnych oględzin miejsca przestępstwa. Tak to wszystko się zaczęło. Później rozpoczęła się wielomiesięczna udręka rodziny negocjującej z porywaczami przekazanie okupu.

Komisja w swoim raporcie pisze na ten temat tak: Nie chce się wierzyć, że doświadczeni policjanci, którzy uczestniczyli w tego typu operacjach, nie potrafili przechrzyć przestępców. W przeszłości zarówno w Polsce, jak i za granicą takie działania były realizowane i to z pełnym sukcesem, czyli zatrzymywano porywaczy i uwalniano porwane osoby.

W przypadku Krzysztofa Olewnika nie podjęto działań dających choć przez moment cień szansy na taki finał. Jeszcze bardziej bulwersujące są fragmenty raportu opisujące działania najwyższych rangą prokuratorów, którzy mieli sprawować nadzór nad śledztwem. I tak na przykład w 2004 r. Włodzimierz Olewnik, ojciec ofiary, złożył skargę do ministra sprawiedliwości prokuratora generalnego Marka Sadowskiego na postępowanie prokuratury okręgowej. Rozpatrzenie skargi zostało zlecone prokuratorowi Prokuratury Krajowej Jerzemu Szymańskiemu, który sprawował nadzór nad tym śledztwem. Prokurator Szymański nie podjął jednak żadnych osobistych czynności. Tymczasem prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie Kazimierz Radomski zapewniał, że nadzór prowadzony jest na bieżąco i osobiście, a z kontroli wynika, że śledztwo prowadzone jest prawidłowo. Ten prokurator po prostu kłamał, bo w tym czasie zapoznawanie się z aktami było niemożliwe, bowiem oryginały akt głównych znajdowały się w rękach sprawców kradzieży, a proces odtwarzania tych akt dopiero się rozpoczął.

Komisja ustaliła, że nikt z nadzoru nie zapoznał się nawet z częścią akt sprawy. Osobiście aktami sprawy zajął się dopiero zastępca prokuratora generalnego prokurator Kazimierz Olejnik w lipcu 2004 r. Stwierdził on przed komisją, że to śledztwo to wielki dramat i kompromitacja. Dziś możemy jednak zapytać: Skoro tak krytycznie oceniał pracę swoich kolegów, to dlaczego nie podjął żadnych działań o charakterze dyscyplinarnym? Dlaczego żaden z prokuratorów, którzy winni są zaniechań i zaniedbań w tej sprawie, nie poniósł konsekwencji służbowych, a wręcz przeciwnie, dalej robią kariery na kierowniczych stanowiskach w prokuraturach różnych szczebli, w tym w Prokuraturze Generalnej? Wydaje się to niepraw-

**Posel Andrzej Walkowiak**

dopodobne, ale jest prawdziwe. Na tym nie koniec. Żadnych wniosków, kontroli nie zażądał ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji Ryszard Kalisz. Pan minister nie przejął się zbytnio, delikatnie mówiąc, wymiarem sprawy, a jego poprzednik, minister Janik, w ogóle nie wiedział, że dysponuje instrumentem kontroli nad Policją. Nie wiedział albo udawał, że nie wie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy czyta się ten raport, momentami można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia z przedstawieniem takiego modelowego przypadku układu. Układu, o którym mówił pan Jarosław Kaczyński, kiedy w 2005 r. prowadził Prawo i Sprawiedliwość do zwycięstwa. Ale założmy, że nie było mafii, nie było układu. Co w takim razie się stało? W jakim stanie jest państwo polskie? Wszystko w takim układzie wskazuje, że jest to państwo luzackie. Państwo, w którym nie przestrzega się prawa, nie przestrzega się procedur, nie przestrzega się przepisów i to w kluczowych instytucjach mających dbać o bezpieczeństwo w tym kraju. W takim razie to państwo zbiera swoje żniwo. To samo nieprzestrzegające procedur państwo wysłało w kwietniu 2010 r. samolot do Smoleńska. Takie są skutki działania tego państwa. Tu jest opis działania takiego państwa.

Cieszę wnioski sejmowej Komisji Śledczej, która mówi o naprawie tego stanu rzeczy. Dzięki Bogu, że dotarliśmy w ogóle do takiego momentu, bo z waszego raportu wynika, że państwo polskie nie istniało. Były momenty, w których państwo polskie zastąpił właściwie rodzina Olewników, pisząc skargi, protesty, informując najwyższe władze w naszym kraju, które zresztą bardzo często podchodziły do tego z wielką nonszalancją. Ja się dziwię i podziwiam rodzinę Olewników, że nie straciła wiary w państwo polskie. Bo jeśli chodzi o takie państwo, które tak działa, jak jest opisane w tym raporcie, to nie ma mowy, żeby obywatel nie stracił do niego zaufania. To jest przerażające. Dlatego oczywiście popieramy ten raport, ale głęboko wierzymy w to, że to nie koniec, że proces naprawy państwa musi się zacząć, i musi to być proces gwałtowny i prowadzony z pełną determinacją. Ja jestem ze środowiska Polska jest Najważniejsza. Dołączamy się do tych postulatów, które przedstawia komisja. Mamy projekt budowy Polski obywatelskiej. Chcemy, aby prokuratorów i prokuratora generalnego, prokuratorów okręgowych, policjantów na różnych szczeblach obywatele mogli wybierać w wolnych wyborach. To nie mogą być anonimowi urzędnicy, bo oni wtedy zachowują się tak, jak się zachowują. Mówią, że czytali, a w ogóle tymi sprawami się nie zajmują, budują państwo w państwie, budują własną klikę. Musimy z tym skończyć. Musimy budować porządne państwo obywatelskie, bo inaczej obywatele stracą zaufanie do Polski. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu posłowi.

Uprzejmie informuję, że zgodnie z regulaminem Sejmu w tym punkcie porządku obrad nie zgłasza się poprawek.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Wojciech Szczęsny Zarzycki.

Nie widzę dalszych zgłoszeń.

Zamykam listę.

Proszę bardzo, panie pośle.

Czas na zadanie pytania – 2 minuty.

**Posel Wojciech Szczęsny Zarzycki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie Przewodniczący Komisji Śledczej! Panowie Członkowie! Pragnę złożyć na ręce pana przewodniczącego serdeczne podziękowania wszystkim członkom komisji za mrówczą, wspaniałą pracę.

Ogrom nieprawidłowości, jakich się dowiedziałem ze sprawozdania komisji do sprawy Krzysztofa Olewnika, skłania mnie do zadania pytań. Czy sprawozdanie przedłożone dzisiaj Wysokiej Izbie potwierdza fakt stopniowej zapaści polskich organów praworządności? Tak. Posłużę się tutaj autentyczną wypowiedzią jednego z byłych prokuratorów krajowych z 2002 r. w innej sprawie, który w obecności wiceministra powiedział mnie oraz poszkodowanemu, wtedy od 10 lat dochodzącemu swoich praw: Jak zniszczono dowody, to dobrze, bo ich nie ma. A uczciwych prokuratorów trzeba zwalniać dyscyplinarnie z prokuratury.

Minister nie zareagował, a zatem oznaczało to, że taki porządek prawny obowiązywał wówczas w resorcie. Czy obowiązuje nadal? Tak, bo przez dwa ostatnie lata dalej interweniowałem w tej sprawie, powiadamiałem ministra sprawiedliwości oraz prokuratora generalnego o przestępstwie. Wszyscy umywali ręce i przekazywali sprawę do tych prokuratur, które wcześniej sprzeniewierzyły się prawu. Tak to trwa już 19 lat. Myślę, że ta przytoczona przeze mnie sprawa będzie także prawidłowo zakończona i wyrówna krzywdy poszkodowanemu.

Mam pytanie. Czy art. 305 § 1 K.p.k. nie obowiązuje? Sposób reakcji ministra oraz prokuratora generalnego świadczy, że ten artykuł K.p.k. w tych organach obecnie też nie obowiązuje.

Panie marszałku, dziękuję.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję bardzo.

Tylko, panie pośle, panie ministrze, myślę, że można by na to pytanie odpowiedzieć bardziej pisemnie aniżeli ustnie, ponieważ nie dotyczy ono bezpośrednio materii, która jest przedmiotem raportu. Ale istotnie jest to przykład złego funkcjonowania niektórych organów administracji państwowej.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński**

Tak więc, jeżeli państwo pozwolą, poproszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Marka Biernackiego. A pana ministra proszę o pisemne odniesienie się do pytania pana posła Szczęsnego Zarzyckiego.

Proszę bardzo.

**Poseł Marek Biernacki:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Będzie krótko. Nasza opinia została przedstawiona w stanowisku komisji. Tam jest opis państwa, akurat tej sprawy, Polski lokalnej, możemy powiedzieć, jak to często określaliśmy, polskiego Twin Peaksu. I rysuje się taki obraz. Powiem szczerze, że nieraz zastanawiałem się, ile takich spraw jest w Polsce, o których nie wiemy, bo to jest pytanie podstawowe, które musimy sobie zadać, przede wszystkim my jako posłowie wybrani przez obywateli, bo takich spraw na pewno jest więcej. To nie jest sprawa przypadkowa, to nie jest jedna sprawa, takich spraw jest w Polsce na pewno dużo więcej i na pewno dużo więcej jest ludzi bezradnych. Tutaj wszyscy moi koledzy mówili o determinacji państwa Olewników oraz też o ich – nie ukrywajmy tego – możliwościach finansowych, bo to skutkowało. Ile jest rodzin, osób nie tak zdeterminowanych, niemających siły przebiccia. O tych sprawach na pewno nie wiemy.

Jeszcze w tym miejscu chciałbym przede wszystkim podziękować – panie marszałku, też na pana ręce składam podziękowania – sekretariatowi Komisji Śledczej pod przewodnictwem Andrzeja Wolina. Mielśmy silne wsparcie merytoryczne w pracach komisji. Jeszcze raz dziękuję wszystkim kolegom, z którymi miałem przyjemność i honor współpracować. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Kuchciński:**

Dziękuję panu przewodniczącemu.

Przekażemy te informacje, podziękowanie i słowa uznania.

Zamykam dyskusję.

Zgodnie z art. 19c ust. 3 ustawy o sejmowej komisji śledczej nad sprawozdaniem komisji śledczej Sejm nie przeprowadza głosowania.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Sprawozdanie ministra sportu i turystyki z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2010 r. – luty 2011 r.) (druk nr 4031) wraz ze stanowiskiem Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (druk nr 4243).**

Proszę o zabranie głosu ministra sportu i turystyki pana Adama Giersza w celu przedstawienia sprawozdania.

**Minister Sportu i Turystyki  
Adam Giersz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z ustawą z dnia 7 września 2007 r. przedkładałam sprawozdanie z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 za okres od marca 2010 r. do lutego 2011 r. Robię to w szczególnym momencie, w dniu rozpoczęcia naszej prezydentury w Unii Europejskiej i równo na rok przed meczem finałowym turnieju Euro 2012.

Rok 2010 to był okres wyraźnego przyspieszenia w naszych przygotowaniach do turnieju, co podkreśla również Najwyższa Izba Kontroli w swoim ostatnim raporcie. Obecnie mamy zaawansowaną fazę realizacji kluczowych inwestycji na Euro 2012.

W ocenie UEFA Polska na rok przed turniejem jest na dobrej drodze do sprawnej organizacji mistrzostw. Sposób prowadzenia koordynacji projektu jest oceniany przez UEFA bardzo wysoko. W porównaniu z organizatorami poprzednich mistrzostw wypadamy dobrze. Stopień zaawansowania prac we wszystkich obszarach UEFA ocenia na 80%. A więc zaawansowanie kluczowych inwestycji, wdrażane rozwiązania organizacyjne oraz całościowa koordynacja powodują, że w ocenie UEFA nie ma zagrożenia dla pomyślnego przebiegu mistrzostw w Polsce. Jednocześnie chyba nikt nie przypuszczał, że tak skomplikowany projekt, obejmujący 219 przedsięwzięć infrastrukturalnych o wartości ok. 95 mld zł i ok. 200 przedsięwzięć organizacyjnych, będzie realizowany bez problemów.

Kiedy rozpoczynaliśmy przygotowania, niewielu wierzyło, że uda nam się przygotować trzecie co do wielkości wydarzenie sportowe na świecie. Przypominę, że na początku 2008 r. UEFA wyrażała głębokie zaniepokojenie stanem naszych przygotowań. W raportach UEFA dominował kolor czerwony, który oznaczał duże zagrożenie wykonania na czas, do roku 2012, stadionów, lotnisk, hoteli, ośrodków pobytowych dla drużyn. W miejscu budowanego stadionu narodowego funkcjonował bazar, a w Gdańsku w miejscu PGE Arena kwitły ogródki działkowe. Dzisiaj, po kilku latach przygotowań, widzimy, jak wiele się zmieniło. Stadion w Gdańsku jest zbudowany, a stadion narodowy zostanie oddany do użytku w listopadzie. Raporty UEFA nie zawierają już koloru czerwonego. Teraz stan naszych przygotowań określają kolory żółty i zielony. W ciągu tych trzech i pół roku przygotowań podejmowaliśmy dziesiątki decyzji zapewniających efektywne rozwiązywanie pojawiających się problemów. Wszystkie decyzje podejmowaliśmy, kierując się troską przede wszystkim o publiczny pieniądź.

Terminy są ważne, ale z punktu widzenia Euro 2012. Natomiast nie jest naszym celem osiągnięcie

## Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz

terminów kontraktowych za wszelką cenę, a zwłaszcza za cenę dodatkowych pieniędzy publicznych. Nie ma zgody na podwyższanie budżetów kontraktów, nawet gdyby czasowo miało to skomplikować realizację inwestycji. Budujemy przecież nie tylko na Euro, budujemy, aby przez kolejne kilkadziesiąt lat z infrastruktury sportowej, lotniskowej, drogowej mogli korzystać wszyscy Polacy, a nie tylko kibice podczas 3 tygodni trwania turnieju. Zaledwie 3 miesiące temu odbyliśmy debatę w Wysokiej Izbie nad sprawozdaniem za rok 2009, która obejmowała również osiągnięcia i problemy roku 2010. Stąd dzisiaj chciałbym skupić się na aktualnych problemach, które pojawiły się zwłaszcza od momentu przedłożenia Wysokiej Izbie sprawozdania do dnia dzisiejszego, problemach, które absorbowały państwa posłów, jak również opinię publiczną. Zacznę od stadionów, które mają podstawowe znaczenie dla Euro 2012.

Generalnie mogę odpowiedzialnie powiedzieć, że w tym obszarze nie ma zagrożeń w kontekście organizacji Euro 2012. Spośród 4 stadionów pierwszy oddany do użytku stadion w Poznaniu jest użytkowany, odbywają się mecze ekstraklasy Lecha, mecze pucharowe europejskie i mecze międzypaństwowe. Łącznie na trybunach tego stadionu zasiadło ponad 700 tys. widzów. Pozostaje jeszcze dostosowanie tego stadionu do wymogów UEFA. Szacujemy ten koszt na około 30 mln zł, głównie ze względu na wymogi bezpieczeństwa turnieju. W Poznaniu pozostaje jeszcze do rozwiązania sprawa operatora, który dotychczas nie został wyznaczony. Toczą się konsultacje między miastem a przyszłym operatorem, które dotyczą głównie warunków finansowych kontraktu operatorskiego.

Wrocław. Stadion planowany jest do oddania do użytkowania we wrześniu 2011 r. Myślę, że ten termin nie jest obciążony istotnymi ryzykami. Jest wyznaczony operator, firma SMG.

Gdańsk. Stadion jest zbudowany. Znajduje się w finalnej fazie odbiorów. W tej chwili praktycznie trwa faza odbioru przez straż pożarną. Jesteśmy w nowej sytuacji przy odbiorach stadionów. Po zajęciach w Bydgoszczy odbiory są bardzo rygorystyczne ze względu na kwestie bezpieczeństwa, wręcz zero-jedynkowe, to znaczy albo wszystko działa w stu procentach i stadion jest odbierany, albo gdy jeden z elementów nie funkcjonuje w sposób właściwy, opinia jest negatywna. Wcześniej było inaczej. Operator dla stadionu gdańskiego został ustalony. Myślę, że rozwiązanie jest korzystne i dla operatora, i dla inwestora samorządu gdańskiego.

Wreszcie Warszawa. O stadionie narodowym mówiliśmy ostatnio najwięcej. Chciałbym powiedzieć, że w 2010 r. budowa stadionu była realizowana zgodnie z harmonogramem i ostatni przed odbiorem kamień milowy, czyli konstrukcja dachu i wiecha, został postawiony zgodnie z harmonogramem 4 stycznia. Dopiero później na etapie prac instalacyjnych

pojawiły się problemy na linii generalny wykonawca – podwykonawcy, związane z napiętym harmonogramem prac oraz oszczędnym budżetem, a także dodatkowo problem wadliwie wykonanych schodów. Problem został rozwiązany w następujący sposób. Została zawarta ugoda między generalnym wykonawcą a Narodowym Centrum Sportu, znosząca wzajemne roszczenia stron, które powstawały w trakcie realizacji tego projektu. Ustalono nowy termin zakończenia na 30 listopada, z tym że jest to zakończenie w formule pod klucz, gdy tymczasem termin 30 czerwca obejmował w zasadzie stan deweloperski. To oddanie pod klucz umożliwia równoległe prowadzenie prac kontraktowych i dodatkowych zleconych generalnemu wykonawcy z pracami wyposażeniowymi zlecanymi bezpośrednio przez NCS innym wykonawcom.

Schody, które były wadliwie wykonane i zagrażały bezpieczeństwu na tym stadionie, zostaną naprawione za pomocą dodatkowej konstrukcji stalowej. Termin wykonania tych robót został ustalony na 15 września. Nastąpiła zmiana lidera konsorcjum. Wiodącą rolę i odpowiedzialność za inwestora przejęła Hydrobudowa Polska SA. Cena kontraktu pozostała niezmienną.

Jeśli chodzi o ogólną ocenę działań w obszarze budowy stadionów, to mogę odpowiedzialnie powiedzieć, że mimo wszystko jesteśmy wyróżniającym się krajem spośród dotychczasowych organizatorów mistrzostw Europy i świata. Stadion narodowy mimo przesunięcia terminu na listopad zostanie zbudowany w ciągu 30 miesięcy, czyli będzie budowany tak samo długo jak Legia warszawska. Natomiast Stadion Olimpijski w Londynie był budowany przez 40 miesięcy, w Johannesburgu i bliźniaczo podobny do stadionu warszawskiego stadion w Kapsztadzie – 33 miesiące. Nie wspominam o Wembley, który miał opóźnienia daleko większe.

Drugi mit dotyczący stadionu narodowego mówi o tym, że jest to najdroższy stadion na świecie i że budujemy bardzo drogo. Oczywiście wszyscy wiemy, że koszt tego stadionu to 1915 mln zł brutto i że w tej kwocie mieści się wszystko, co jest związane z jego budową i kompleksowym wyposażeniem, począwszy od fazy projektowania, przez wyburzenie Stadionu Dziesięciolecia, na którego miejscu stanął stadion narodowy, wbcie 15 tys. betonowych pali wzmacniających teren, postawienie nowego stadionu, pełne wyposażenie, także meble, telebimy, to także jego otoczenie, wały ziemne, drogi dojazdowe, parkingi, przygotowanie wejść. To wszystko obejmuje kwota 1900 mln zł.

Cena stadionu narodowego została ustalona w otwartym europejskim przetargu publicznym na poziomie o 300 mln niższym, niż wynika to z kosztorysu inwestorskiego. Mimo tej ceny na pewno nie znajduje się on w grupie najdroższych stadionów na świecie, ale właśnie dzięki temu, że jest obiektem wielofunkcyjnym, mieszczącym centrum konferencyjne, biura o wysokim standardzie wyposażenia, po

## Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz

Euro 2012 nie będziemy musieli do tego stadionu dopłacać. To jest stadion, który mieści powierzchnię pod dachem porównywalną z powierzchnią w Galerii Złote Tarasy, więc nie można go przyrównywać do stadionów, które są budowane z tradycyjnymi trybunami bez rozbudowywanej części komercyjnej. A ta część komercyjna decyduje potem o przychodach i o tym, czy stadion się samofinansuje szczególnie wtedy, kiedy nie ma na nim klubu, który na stałe rozgrywa mecze. Oceniając wysokość nakładów inwestycyjnych na stadion, należy również je porównywać z kosztami i przychodami z jego eksploatacji przez przynajmniej następne 30 lat. I wtedy dopiero mamy pełną ocenę efektywności budowy określonego stadionu.

Opóźnienia w budowie stadionów. Istotnie, nastąpiły kilkumiesięczne poślizgi w stosunku do planowanych terminów realizacji, w głównej mierze spowodowane przyczynami niezależnymi, takimi jak ponadstandardowa zima 2009/2010, ale także konieczność wykonania dodatkowych robót, związanych z dodatkowymi wymogami UEFA i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, straży pożarnej, służb antyterrorystycznych, które nie były wcześniej przewidywane w kontrakcie. Medialne wzmocnienie tych problemów paradoksalnie spowodowała aktywna działalność operatorów ustanowionych na tych stadionach. Wcześniej byliśmy krytykowani, że stadiony nie mają operatorów, że nie mamy koncepcji zarządzania tymi stadionami. Efektywna działalność tych operatorów, czyli kontraktowanie imprez, teraz już wiemy, że zbyt ryzykowne w związku z napiętymi harmonogramami budów, jak również, mamy z tym do czynienia w Gdańsku, z zaostrzonymi procedurami odbiorowymi, jakie obecnie są realizowane, spowodowała, że konieczne było przesuwanie miejsc przeprowadzanych meczów międzypaństwowych, myślę o meczu Polska – Francja czy planowanym na stadionie narodowym meczu Polska – Niemcy. To był błąd. Zbyt wczesne planowanie imprez, nieuwzględniające ryzyka związanego z napiętymi programami budów i zaostrzonymi kryteriami odbiorowymi, to był błąd, który został z kolei wyolbrzymiony przez traktowanie przesunięcia tych imprez jako zagrożenia dla Euro 2012. Z punktu widzenia Euro 2012 to opóźnienie, na przykład na stadionie w Gdańsku, nie ma żadnego znaczenia. Jestem przekonany, że wszystkie stadiony na Euro zostaną oddane w terminach zapewniających ich przetestowanie przed Euro zgodnie z wymogami UEFA. Stawialiśmy sobie ambitne cele, chcieliśmy być prymusami w budowie stadionów, osiągać rekordowe terminy ich budowania, pomimo naturalnych warunków klimatycznych i tego, że po raz pierwszy w historii realizujemy inwestycje o tej skali. Dla porównania przypomnę, że Portugalia ostatnie stadiony na Euro w 2004 r. oddawała do użytku w grudniu 2003 r., a stadiony na Euro w Austrii były gotowe we wrześniu i październiku. Stadiony na Euro to na pewno skok cywilizacyjny, bo o tym

często mówiliśmy, nie tylko w polskim futbolu, ale i w jakości infrastruktury sportowo-kulturalno-biznesowej. Za stadionami w miastach gospodarzów poszły i inne miasta i w tej chwili mamy boom na budowę stadionów. Dzięki Euro przechodzimy z ery stadionów dożynekowych na najwyższy standard światowy.

Drugi po stadionach ważny, kluczowy obszar to lotniska, gdyż UEFA zakłada, że od 40 do 50% kibiców zagranicznych przybędzie do Polski drogą lotniczą. Przygotowanie lotnisk ma dwa aspekty. Pierwszy to infrastruktura lotnicza, czyli to, co decyduje o ilości możliwych operacji, i ten aspekt jest niezagrażony w naszych przygotowaniach do Euro 2012. Drugi aspekt przygotowania lotnisk to modernizacja terminali, decydująca o jakości obsługi pasażerów. W tym przypadku możliwe jest stosowanie rozwiązań tymczasowych. W Warszawie lotnisko jest gotowe, nie ma żadnych zagrożeń. W wypadku pozostałych lotnisk, w Gdańsku, Wrocławiu i Poznaniu, terminy budowy terminali są napięte: w Gdańsku i we Wrocławiu to jest marzec 2012 r., w Poznaniu – kwiecień 2012 r., więc w przypadku pojawienia się nieprzewidywanych ryzyk mogą być opóźnienia, natomiast nie ma to, jak mówię, istotnego znaczenia z punktu widzenia obsługi pasażerów na Euro 2012.

Autostrady. Nasze przygotowania do Euro Polacy, media, często utożsamiają z budową autostrad. Oceniają nasze przygotowania po tempie budowy autostrad. Chciałbym powiedzieć, że autostrady budujemy, bo ich nie mamy, a nie dlatego, że bez nich Euro w Polsce się nie odbędzie. Termin Euro 2012 oznacza przyspieszenie ich budowy, dzięki temu będą wcześniej przynajmniej o 2–3 lata. Są oczywiście potrzebne do sprawnej obsługi kibiców, zwłaszcza tzw. krzyż autostradowy – A1 z Gdańska do Strykowa i A2 od granicy zachodniej do Warszawy.

Ostatni problem, jaki mieliśmy, szczególnie ważny, dotyczył chińskich odcinków autostrady A2 od Strykowa do Konotopy, były to dwa odcinki o łącznej długości 49,2 km. Na skutek opóźnień budowy tych odcinków Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad odstąpiła od umowy z chińskim konsorcjum. Decyzja uprawomocniła się 27 marca i podjęto decyzję o wyborze nowych wykonawców w drodze negocjacji, zgodnie z zasadami określonymi w Prawie zamówień publicznych. Obecnie prowadzone są konsultacje techniczne z 26 firmami, które zgłosiły chęć i gotowość dokończenia budowy odcinków A i C tej autostrady. Przewidujemy, że umowa o dokończenie tych odcinków może być podpisana w drugiej połowie lipca.

Co do drugiej autostrady, A1, kluczowe jest oddanie odcinka Nowe Marzy – Toruń, planowane na koniec 2011. Jest on realizowany zgodnie z harmonogramem, może nawet będzie oddany wcześniej. Natomiast na odcinku Toruń – Stryków są napięte terminy, przewidywany jest maj 2012. W kontraktach zawarto zatem wymóg przejeźdźności na Euro 2012. Wierzmy, że zostanie on zrealizowany.



## Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz

W infrastrukturze kolejowej z punktu widzenia Euro najważniejsze są połączenia szynowe w Warszawie między lotniskiem a stadionem narodowym. Realizacja idzie zgodnie z planem. W Gdańsku – połączenie centrum miasta, dworca głównego ze stadionem poprzez odtworzenie kolejki miejskiej. Jest małe ryzyko, jeśli chodzi o realizację tego przedsięwzięcia. I wreszcie modernizacja linii kolejowej Poznań – Gdańsk ma kluczowe znaczenie ze względu na połączenie tych dwóch miast w jednej grupie. Zapewnione jest finansowanie, rozpoczęte procedury przetargowe. Jest to przykład dodatkowej inwestycji w związku ze zmienionymi wymogami UEFA. I linia kolejowa Wrocław – Poznań E59, modernizacja linii jest ważna z punktu widzenia Euro.

Dworce. Kluczowe znaczenie mają Warszawa Centralna, Wschodnia i Stadion, Dworzec Główny we Wrocławiu i część stacyjna dworca w Poznaniu. Te wymienione przeze mnie inwestycje realizowane są bez zagrożeń, natomiast budynek dworca w Poznaniu będzie oddany do użytku po Euro 2012, ale w naszej ocenie nie ma to istotnego wpływu na obsługę pasażerów podczas mistrzostw.

Jeśli chodzi o inwestycje miejskie, w zasadzie nie ma istotnych zagrożeń w Warszawie i we Wrocławiu. W Gdańsku kluczowe jest zapewnienie przejezdności na trasie Słowackiego łączącej lotnisko ze stadionem. Jest ryzyko związane z planowanym terminem zakończenia bezpośrednio przed Euro 2012.

Obecnie środek ciężkości w naszych przygotowaniach przesuwają się z projektów infrastrukturalnych na organizacyjne, bo to one zadecydują o jakości i sprawności obsługi pasażerów. Trwają przygotowania w obszarach organizacji ruchu lotniczego, rozwiązań transportowych lądowych, bezpieczeństwa, zabezpieczenia medycznego, telekomunikacji – łącznie ponad 8 tys. zadań organizacyjnych, ponad 30 instytucji zaangażowanych tylko w te sprawy. Całość koordynowana jest przez PL.2012.

Organizacja scenariuszy przepływu kibiców uwzględnia różne możliwości. Wybór jednej z nich będzie możliwy po 2 grudnia, po losowaniu grup eliminacyjnych Euro 2012. Zakończono już fazę planowania i realizowana jest implementacja w wymienionych obszarach organizacyjnych, wdrażamy Polish Pass, czyli zintegrowany bilet na wszystkie rodzaje transportu. Trwa wdrożenie Akademii Euro. Chciałbym powiedzieć, że to właśnie rozwiązania organizacyjne w połączeniu z infrastrukturą będą najważniejsze dla oceny jakości naszych przygotowań, a tym samym wizerunku naszego kraju.

W tych przygotowaniach organizacyjnych ostatnie wydarzenia szczególnie wzmacniają znaczenie priorytetu bezpieczeństwa dla Euro 2012. W maju 2010 r. rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów powołano Komitet ds. Bezpieczeństwa Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012, który koordynuje te działania. Całość działań koordynuje

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, natomiast projektowo – PL.2012.

Program bezpieczeństwa, ta zintegrowana koncepcja bezpieczeństwa, obejmuje 15 obszarów tematycznych, w tym ponad 120 projektów i 3,5 tys. zadań.

Pierwszy obszar tematyczny to prawodawstwo. Do Sejmu wpłynął projekt nowelizacji ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, w tej chwili procedujemy nad nim, wprowadzamy nowe rozwiązania. Mam nadzieję, że Sejm je zaaprobuje i będziemy mogli skuteczniej zwalczać chuligaństwo na naszych stadionach.

Drugi obszar to sądownictwo, jak również elementy związane z egzekucją prawa, elektroniczny monitoring osób z zakazami stadionowymi i sądy odmiejscowione.

Trzeci obszar to współpraca w zakresie bezpieczeństwa z Ukrainą, Polska – Ukraina, grupy robocze pracujące nad jednolitymi standardami bezpieczeństwa.

Czwarty obszar to bezpieczeństwo stadionów i stref oficjalnych. Tu szczególnie ważny jest projekt dotyczący stewardingu, gdyż na czas Euro 2012 trzeba przeszkolić przynajmniej 1,5 tys. stewardów.

Potem kolejny obszar, piąty, czyli miejsca publicznego oglądania meczów. Współpracę w zakresie organizacji i zabezpieczania stref kibiców, tzw. fan zony, koordynuje spółka PL.2012.

Obszar szósty to jest opieka medyczna i ratownictwo medyczne, Komitet Medyczny UEFA EURO 2012™ koordynowany przez PL.2012. Chodzi o zabezpieczenie epidemiologiczne, informację medyczną, szpitale referencyjne, cały obszar spraw ważnych ze względu na Euro 2012.

Siódmy obszar to przyjazna granica, Straż Graniczna, wspólne patrole, wspólne odprawy, zielony korytarz – to są zadania realizowane w ramach tego obszaru.

Ósmy obszar, czyli bezpieczny transport, a więc organizacja, projektowanie tzw. mobility concept, czyli założeń i organizacji przepływów transportu kibiców wewnątrz kraju, planowanie odpowiedniej liczby środków transportu, stosownie do przewidywanych przepływów.

Dziewiąty obszar to wolontariat przestrzeni publicznej. Przewidujemy przeszkolenie ok. 3 tys. wolontariuszy. Został już uruchomiony wolontariat, bo był wolontariat miejski, portal: [www.wolontariatmiejski2012.pl](http://www.wolontariatmiejski2012.pl). Zapisy i rekrutacja rozpoczną się 10 października 2011 r., potem będą szkolenia na Euro 2012. Wielki obszar zadań.

Dziesiąty obszar to współpraca z kibicami, a więc organizowanie ambasad kibiców, czyli punktów informacyjnych, które mają być koordynowane przez PL-kę, ale we współpracy z Europejską Federacją Kibiców, miastami gospodarzami i innymi organizacjami pozarządowymi.

Obszar jedenasty, bezpieczeństwo i porządek publiczny, czyli domena Komendy Głównej Policji.

Obszar dwunasty, ratownictwo i sytuacje nadzwyczajne, koordynowany jest przez Komendę Główną Straży Pożarnej.

## Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz

Obszar trzynasty, przeciwdziałanie terroryzmu, czyli ABW.

Czternasty, zarządzanie kryzysowe, które jest zadaniem Rządowego Centrum Bezpieczeństwa.

Wreszcie generalna gotowość, czyli wypracowanie ogólnej struktury zarządzania bezpieczeństwem – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Kolejny ważny obszar, jeśli chodzi o nasze przygotowania do Euro, to współpraca z Ukrainą. 30 września 2010 r. podpisaliśmy tzw. mapę drogową z Ukrainą, która obejmuje 8 obszarów współpracy.

Priorytety we współpracy z Ukrainą to przede wszystkim: zapewnienie bezpiecznego i sprawnego transportu lotniczego i lądowego, wspólne działania w obszarze bezpieczeństwa, w tym zabezpieczenie medyczne i epidemiologiczne, a także wspólne rozwiązania w zakresie wolontariatu, organizacji ambasad kibiców, rozwiązań telekomunikacyjnych. W przypadku transportu lądowego to jest przede wszystkim uproszczenie procedur na naszych granicach, wspólny przystanek, wspólna kontrola, dedykowane pasy ruchu na Euro 2012 oraz jednolite standardy oznakowania wszystkich obiektów, zwłaszcza dróg dojazdowych na Euro 2012, identyczne w Polsce i na Ukrainie.

Kolejna ważna sprawa w odniesieniu do naszych przygotowań to promocja, program budowy wizerunku i promocji Polski w kontekście Euro 2012. Ten program zakłada skoordynowane działania, przede wszystkim Polskiej Organizacji Turystycznej, MSZ, Ministerstwa Gospodarki, Instytutu Adama Mickiewicza i Narodowego Centrum Kultury. Budżet przewidziany na te działania ma wynieść łącznie ok. 112 mln, ale jak dotąd mamy potwierdzony budżet na 60 mln, z czego głównie są to środki Polskiej Organizacji Turystycznej.

POT przygotowała wspólnie z PL.2012 „Program kampanii promocyjnej i reklamowej Polski w kontekście UEFA Euro 2012™”. Osią tego programu jest kompleksowa, multimedialna kampania wizerunkowo-produktowa na rynkach niemieckim, francuskim i angielskim. To są główne rynki, na które skierowana jest nasza kampania na obszarze europejskim.

Główna kampania rozpoczęła się 8 czerwca, a więc na rok przed mistrzostwami, i trwać będzie do ich zakończenia. Myślę, że rozpoczęta kampania jest największym przedsięwzięciem promującym Polskę za granicą. Jest ona realizowana za pomocą najbardziej popularnych narzędzi promocyjnych, takich jak spoty reklamowe w stacjach telewizyjnych, reklamy w prasie, czy reklamy billboardowe w przestrzeniach miejskich Niemiec, Francji i Wielkiej Brytanii. Koszt tej kampanii to ok. 54 mln.

W styczniu POT podpisała umowę z UEFA w celu podjęcia współpracy w zakresie promocji Polski jako atrakcyjnej destynacji turystycznej w kontekście UEFA Euro 2012. Natomiast w najbliższych dniach planowane jest podpisanie trójstronnej umowy UEFA

– POT – miasta gospodarze. Na podstawie niniejszych umów Polska Organizacja Turystyczna będzie miała możliwość wykorzystania na cały świat symboliki turniejowej w działaniach promujących Polskę.

Turniej Euro 2012 będzie trzecią największą imprezą, jak mówiliśmy. Spodziewamy się, że Polskę odwiedzi około miliona dodatkowych turystów w związku z Euro. Setki milionów widzów będzie miało kontakt z Polską za pośrednictwem relacji w środkach masowego przekazu. Ich uwagę przykuje, mamy nadzieję, nie tylko turniej, ale i miejsce, gdzie on się odbywa.

Pierwszym ważnym akcentem, o którym na zakończenie chciałbym powiedzieć, jeśli chodzi o promocję Polski w kontekście UEFA Euro 2012, było wystąpienie Polski na największej turystycznej imprezie targowej – ITB w Berlinie, gdzie Polska była krajem partnerskim. Zaprezentowaliśmy tam bardzo atrakcyjną ofertę, efektowny spektakl w technice 3D wyreżyserowany przez znanego polskiego reżysera Tomasza Bagińskiego. Gościem specjalnym targów berlińskich był prezydent Lech Wałęsa, który również przyczynił się do podkreślenia znaczenia naszego turnieju dla Polski, także podczas swoich wystąpień. Podczas targów odbyły się konferencje prasowe poświęcone przygotowaniom Polski do mistrzostw. Uczestniczyłem osobiście w konferencji dla kilkuset zagranicznych dziennikarzy na temat przygotowań Polski do Euro 2012 i naszej oferty turystycznej związanej z Euro 2012. Później pan prezydent Wałęsa i ja mieliśmy wystąpienia na wielkiej gali dla 4,5 tys. gości w Berlinie, w związku z targami, gdzie prezentowaliśmy Polskę. Na targach na polskim narodowym stoisku była zainstalowana specjalna strefa dla fanów piki nożnej oraz stoiska miast gospodarzy.

Podobna, choć na mniejszą skalę, promocja miała również miejsce na targach turystycznych w Szwecji i Rosji. W tej chwili jest realizowana kampania promocyjna pod hasłem: szlakiem eliminacji do Euro 2012. Podczas meczów eliminacyjnych prezentujemy ofertę turystyczną Polski. Pierwsze takie działanie odbyło się podczas meczu Anglia – Szwajcaria 4 czerwca w Londynie na Wembley. Kolejne przewidziane są podczas meczów Niemcy – Austria oraz Francja – Bośnia i Hercegowina. Myślę, że te działania są ważne i efektywne dla wykorzystania promocji Polski, a zwłaszcza naszej oferty turystycznej.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że działania realizowane w roku 2010 i w pierwszych miesiącach roku 2011 w obszarach infrastrukturalnych i organizacyjnych uocniły status polskich przygotowań do Euro 2012.

Znajduje to bez wątplenia potwierdzenie w raportach UEFA, ale także w ocenie Najwyższej Izby Kontroli, która w swoim raporcie odnotowuje znaczący postęp w przygotowaniach w roku 2010. Wszystkie osiem głównych programów znajdujących się w mapie drogowej naszych przygotowań jest skoordynowanych w moim imieniu przez spółkę PL.2012. Dzięki temu mamy w pełni zintegrowany proces przygotowań. Na

## Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz

co dzień współpracujemy z ekspertami i przedstawicielami UEFA. Myślę, że prowadzimy ten proces koordynacji dużo taniej, niż to było przy poprzednich największych światowych imprezach.

Chcę powiedzieć jeszcze raz wyraźnie: Polska będzie przygotowana do sprawnego przeprowadzenia turnieju 2012. Jesteśmy wiarygodnym partnerem w tych przygotowaniach i dla UEFA, i dla Ukrainy. Szczegółowe informacje o przebiegu przygotowań zawarliśmy w obszernym sprawozdaniu, które przedłożyliśmy Wysokiej Izbie.

W przekonaniu, że przygotowania do Euro to jest nasz wspólny wysiłek, a zwłaszcza miast gospodarzy, wysiłek, który zaowocuje za 11 miesięcy wielkim sportowym świętem, podczas którego wszyscy będziemy gospodarzami i które będzie, jestem o tym przekonany, powodem do dumy dla Polaków, proszę Wysoką Izbę o przyjęcie niniejszego sprawozdania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Jerzy Wenderlich)*

## Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie ministrze.

Przystępujemy do wystąpień klubowych.

W imieniu klubu Platforma Obywatelska głos zabierze pan poseł Roman Kosecki.

*(Poseł Roman Kosecki: A nie najpierw poseł sprawozdawca?)*

A, no właśnie, czyli tutaj jest niedokładnie. Pan poseł Biernat słusznie dopominał się właściwej kolejności, a ja, przejmując obrady od pana marszałka Kuchcińskiego, przeoczyłem ten fakt.

A więc teraz głos zabierze pan poseł Andrzej Biernat, który przedstawi stanowisko komisji.

## Poseł Andrzej Biernat:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Myślałem, że odpocznę trochę dłużej, ale skoro jest taka kolejność, to ją zaakceptujemy.

W kwietniu 2007 r. zapadła decyzja o tym, że Polska wspólnie z Ukrainą zorganizują imprezę UEFA EURO 2012, czyli piłkarskie mistrzostwa Europy. Polska po raz pierwszy w historii jest organizatorem tak wielkiej imprezy sportowej. Myślę, że każdy z nas, nie tylko obecnych tu, na sali, ale każdy z nas, Polaków, chciałby być i na pewno jest dumny z tego, że te mistrzostwa będą wzorowo przygotowane i wzorowo przeprowadzone. Naszym celem i pana ministra jako nadzorującego cały cykl przygotowań jest maksymalnie dobrze przygotować nasz kraj do tej imprezy.

Przygotowania do tego wielkiego przedsięwzięcia rozpoczęły się już z dniem ogłoszenia werdyktu. Moż-

na je podzielić na kilka etapów. Lata 2007–2008 były czasem przygotowań Polski do fazy stricte wykonawczej we wszystkich obszarach działania i współpracy z europejską federacją piłkarską (UEFA). Rok 2009 to rok przełomowy, kluczowy, bo przygotowania były realizowane zgodnie z założeniami i oczekiwaniami. Lata 2009–2010 to przejście z fazy planistycznej do fazy fizycznego budowania inwestycji związanych z Euro 2012. Rok 2011 pozwala na stabilne dołączenie przygotowań organizacyjnych do działań infrastrukturalnych, jest rokiem przede wszystkim związanym z wdrażaniem projektów organizacyjnych oraz społecznych i będzie kolejnym etapem profesjonalnej współpracy z organizatorem turnieju, czyli z UEFA.

Taki precyzyjnie sporządzony harmonogram prac jest konieczny, ponieważ cały proces przygotowań jest koordynowany i monitorowany przez głównego organizatora tej imprezy, właściciela marki, czyli UEFA. Na ocenę europejskiej federacji piłkarskiej wystawiają się więc wszystkie zaangażowane po stronie polskiej podmioty, a zatem przedstawiciele administracji rządowej, przedstawiciele administracji samorządowej, organizacje społeczne, podmioty gospodarcze. Zaangażowanie powyższych podmiotów nie jest przypadkowe. Wyniki badań poświęcone ekonomicznym skutkom organizacji największych imprez sportowych o wymiarze międzynarodowym wskazują bowiem, że mogą one znacznie przyczynić się do wzrostu gospodarczego. Wynika to z faktu, że mistrzostwa Europy w piłce nożnej to trzecie pod względem rangi wydarzenie na świecie.

Na rok przed Euro, jak mówi pan minister, jesteśmy na dobrej drodze, aby oczekiwany poziom osiągnąć pomimo wielu ryzyk, o których pan minister już dzisiaj szczegółowo wspominał. Potwierdza to również UEFA, która dobrze ocenia stan naszych przygotowań. Realizujemy konsekwentnie mapę drogową ośmiu głównych programów, począwszy od inwestycji, poprzez przygotowanie i obsługę ruchu lotniczego, organizację transportu i całej logistyki podczas kilku tygodni w Polsce, zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom, odpowiedni serwis dla kibiców, współpracę z Ukrainą, współpracę z UEFA, aż po – co najważniejsze w tej chwili dla nas – promocję tego turnieju i promocję naszego kraju.

Opinia UEFA jest ważna dla nas, ale najważniejsze jest to, abyśmy właściwie wykorzystali tę szansę dla Polski. Musimy odpowiedzialnie potwierdzić, że nadal przed nami bardzo dużo pracy. Najbliższe kilkanaście miesięcy to czas oddawania do użytku inwestycji i wdrażania konkretnych planów operacyjnych. Mamy także świadomość, że do końca będziemy pracowali pod presją czasu i że jest konieczność wdrażania różnych wariantów awaryjnych, co ostatnio ma miejsce, chociażby jeśli chodzi o autostradę A2, czy stadion narodowy. Konieczne są te warianty na wypadek, gdyby kolejna inwestycja nie została oddana do użytku przed turniejem. Dlatego musi to być odpowiednio skoordynowane, aby mieć przygotowane rozwiązania i podstawowe, i alternatywne.

## Posel Andrzej Biernat

Wzrost gospodarczy to główna, ale nie jedyna korzyść z organizacji Euro 2012. Korzyści krótkofalowe i długofalowe dla naszego kraju to m.in. wzrost popytu związany z napływem turystów kibiców uczestniczących w sportowym wydarzeniu, zwiększenie atrakcyjności turystycznej naszego kraju, co przyczyni się do wzrostu napływu turystów i konsumpcji turystycznej w dłuższej perspektywie, wzrost nakładów na infrastrukturę sportową (stadiony), infrastrukturę turystyczną (hotele, centra pobytowe), wzrost nakładów na infrastrukturę transportową (drogi, koleje, komunikację miejską). Poprzez wspomnianą poprawę infrastruktury zmienia się produktywność gospodarki. Kolejnym wymiernym efektem jest impuls i przyspieszenie w zakresie modernizacji, a co za tym idzie, duże korzyści finansowe dla kraju w dłuższej perspektywie czasowej.

By powyższe korzyści były możliwe do osiągnięcia, niezbędne było odpowiednie działanie władz państwowych ułatwiające przygotowanie do imprezy. Rząd udzielił m.in. stosownych gwarancji i zobowiązań się do przeprowadzenia niezbędnych zmian w zakresie prawodawstwa, infrastruktury, do zapewnienia pomocy finansowej miastom gospodarzom w realizacji planowanych inwestycji, co znalazło wyraz chociażby w dofinansowaniu budowy każdego stadionu, a tych stadionów związanych z Euro wybudowaliśmy sześć.

Choć Euro 2012 jest imprezą sportową, to, jak wynika z doświadczeń innych państw przygotowujących poprzednie turnieje, korzyści płynące z jego organizacji objawiają się również w innych dziedzinach. Dlatego w realizację projektu mistrzostw Europy w piłce nożnej zaangażowanych jest wiele resortów: Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Ministerstwo Gospodarki, Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Środowiska i oczywiście Ministerstwo Zdrowia. Każdy z resortów koordynuje wyznaczony mu obszar przygotowań zgodnie z jego kompetencjami. W celu maksymalizacji korzyści oraz uwzględniając oczekiwania, zdefiniowano konkretne obszary prac: stadiony, transport lądowy, lotniska, hotele i zakwaterowanie, opieka medyczna i ratownictwo, telekomunikacja, informatyka, bezpieczeństwo, komunikacja i promocja, własność intelektualna.

W imieniu rządu bezpośrednio odpowiedzialnym za realizację przygotowań oczywiście jest pan minister sportu i turystyki, który powołał podmioty, by w jego imieniu realizowały przygotowania do UEFA Euro 2012. Tymi podmiotami są: Narodowe Centrum Sportu, które zajmuje się budową stadionu narodowego i zajmie się najprawdopodobniej, bo już się zajmuje, sprawą operatora, spółka PL.2012, która jest odpowiedzialna za nadzór nad całym procesem przy-

gotowań i monitoring oraz bieżącą współpracę z UEFA, z miastami gospodarzami, partnerem z Ukrainy oraz ze spółką EURO 2012, która została powołana przez UEFA do organizowania bezpośrednio imprezy na stadionach. Spółka PL.2012 w ramach powierzonych jej działań koordynuje, monitoruje i kontroluje 219 projektów infrastrukturalnych bezpośrednio związanych z turniejem. W 2009 r. podzieliło je na inwestycje kluczowe, ważne i pozostałe, które też są związane z Euro, ale niekoniecznie są tak istotne jak dwie poprzednie kategorie. Kluczowych inwestycji jest 46, z czego 6 jest już ukończonych, ważnych – 37, z których jedna jest ukończona. Z pozostałych 136 inwestycji 35 zostało ukończonych już w 2010 r.

Podsumowując, w 2010 r. nastąpił znaczący wzrost liczby przedsięwzięć całkowicie zrealizowanych, z 23 w pierwszym półroczu do 42 nowo oddanych inwestycji na koniec roku. Wszystkie inwestycje w kategoriach kluczowych i ważnych pozostają pod kontrolą i są w zdecydowanej większości realizowane zgodnie z planem pomimo napiętych harmonogramów dla części z nich. Obecnie 65 wskazanych inwestycji jest w fazie realizacji, a 6 jest już zrealizowanych. W 2011 r. planowane jest zrealizowanie kolejnych 19 projektów z kategorii przedsięwzięć kluczowych i ważnych. 65 z 83, czyli 80%, inwestycji kluczowych i ważnych znajduje się w trakcie budowy. Łączna kwota zaangażowanych środków to 95 mld zł, co stanowi największy w historii wskaźnik realizowanych jednocześnie inwestycji w Polsce. Część z tych środków przeznaczona jest na budowę stadionów, ponieważ to przede wszystkim one należą do inwestycji kluczowych dla Euro 2012. Podczas całego 2010 r. wszystkie budowane na turniej areny piłkarskie przygotowywane były mimo istotnych wyzwań i ryzyk. O tych ryzykach mówił już pan minister, więc nie będę przytaczał ich po raz kolejny.

Koszt stadionu PGE Arena w Gdańsku pochłonął 864 mln zł, Stadion Miejski w Poznaniu kosztował 638 mln zł, stadion narodowy – 1965 mln, a stadion we Wrocławiu – 854 mln zł. Warto wspomnieć o stadionie wrocławskim, który niemalże na początku inwestycji rzeczywiście miał wielki problem, ponieważ poprzedni wykonawca nie stanął na wysokości zadania i w trybie awaryjnym został zmieniony na innego. Ten poradził sobie z problemem budowy bardzo szybko i w tej chwili inwestycja wrocławska też już jest na ukończeniu.

Historycznie w Portugalii stadiony oddawane były na pół roku przed rozpoczęciem mistrzostw Europy. Problemów nie uniknęli także Niemcy przed mistrzostwami świata. Stadiony na mistrzostwa świata w Republice Południowej Afryki były oddane kilkanaście tygodni przed rozpoczęciem imprezy. Na dzisiaj, na 11 miesięcy przed, mamy ok. 90-procentowe zaawansowanie i z wszystkich deklaracji wynika, że ostatni stadion zostanie oddany do użytku w listopadzie tego roku.

## Posel Andrzej Biernat

Określone zostały inwestycje, których realizacja jest kluczowa dla sprawnej organizacji Euro. Są to poza stadionami i lotniskami przede wszystkim połączenia drogowe i kolejowe w miastach gospodarzach oraz główne połączenia autostradowe i kolejowe pomiędzy miastami. O związanych z tym problemach mówił pan minister – wiemy, że one zostaną rozwiązane. Może z problemami, ale zdążymy na czas. Myślę, iż panowie posłowie i pani przewodnicząca powinni być dumni z tego, że inwestycje w Polsce są w tak szczególny sposób, tak super realizowane.

Najważniejsze zrealizowane działania drogowe to: zakończenie budowy kluczowych odcinków drogowych, w tym m.in. droga ekspresowa S8 Konotopa – Powązkowska, odcinek autostrady A1 Bełk – Rowień; budowa połączenia obwodnicy śródmiejskiej z portem lotniczym we Wrocławiu, budowa połączenia obwodnicy śródmiejskiej z portem lotniczym we Wrocławiu, to jest etap drugi, budowa ul. Drzymały w nowym przebiegu we Wrocławiu; zakończenie przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad procesu podpisywania umów – mówimy o 2010 r., tak że wiemy, iż teraz ten proces jest już dużo dalej – z wykonawcami na cały odcinek autostrady A1 Toruń – Stryków; zakończenie przez generalną dyrekcję procesu podpisywania umów z wykonawcami na cały odcinek autostrady A4 Rzeszów – Korcowa; rozpoczęcie prac budowlanych w ramach wielu kluczowych, ważnych przedsięwzięć Euro, w tym m.in. budowa autostrady A2 Stryków – Konotopa, węzła Salomea w ramach drogi ekspresowej S8, połączenia portu lotniczego z portem morskim Gdańsk, trasy tramwajowej osiedla Lecha – Franowo w Poznaniu itd. To jest tych kilkadziesiąt kluczowych inwestycji. Partnerami projektu są samorządy wojewódzkie i miejskie oraz przewoźnicy pasażerscy.

Jeśli chodzi o realizację projektu w 2010 r., na liniach kolejowych trwały prace modernizacyjne na odcinkach linii E20, E30, E65, E59. Pomimo zmiany przez UEFA par miast nadal jedną z najważniejszych inwestycji z zakresu połączeń kolejowych jest modernizacja linii E65 na odcinku Warszawa – Gdańsk. Stopniowo w roku 2010 zakontraktowano tu wszystkie fragmenty. Modernizowane są także odcinki linii kolejowych pomiędzy Warszawą i Wrocławiem oraz Poznaniem i Gdańskiem, co pozwoli na skrócenie czasu przejazdu pomiędzy tymi miastami do ok. 4 godzin. Trwały również prace na dworcach w poszczególnych miastach gospodarzach. Dworce Wrocław Główny oraz Warszawa Wschodnia zostaną oddane do użytku po zakończeniu wszystkich prac w zbliżonych terminach, w połowie II kwartału 2012 r. Dworzec Centralny w Warszawie zostanie oddany do użytku na początku 2012 r. Rozpoczęte zostały prace na dworcu w Poznaniu. Oprócz działań inwestycyjnych działaniem kluczowym jest organizacja transportu kolejowego podczas Euro, w tym zabezpieczenie taboru do wzmocnienia skła-

dów podczas Euro, opracowanie architektury kanałów informacji i zarządzania kryzysowego.

Budowa stadionów i realizacja innych przedsięwzięć oraz inwestycji infrastrukturalnych to oczywiście nie są jedyne przygotowania do mistrzostw czynione w 2010 r. W grę wchodzi również szereg negocjacji, konferencji, konkretnych decyzji i raportów. Oto fragment kalendarza Euro na rok 2010: 30 września 2010 r. – podpisanie przez ministra sportu Adama Gierza oraz wicepremiera Ukrainy Borysa Kolesnikowa polsko-ukraińskiej mapy drogowej; 30 września 2010 r. – podpisanie wytycznych marketingowych przez UEFA i miasta gospodarzy (negocjacje prowadzone w ramach grupy G5); 1 października 2010 r. – ogłoszenie przez UEFA listy rekomendowanych 21 centrów pobytowych w Polsce i 17 centrów pobytowych na Ukrainie; 4 października 2010 r. – decyzja UEFA o terminarzu meczów w trakcie turnieju; 4 listopada 2010 r. – podpisanie w Wiedniu wspólnej deklaracji w zakresie ścisłej współpracy w obszarze bezpieczeństwa Polski i Austrii przed oraz podczas trwania mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 r.; 16 listopada 2010 r. – prezentacja w Warszawie oficjalnych maskotek mistrzostw Europy w 2012 r.; 15 grudnia 2010 r. – konferencja współorganizatorów i kluczowych partnerów finałowego turnieju UEFA EURO 2012; 16 grudnia 2010 r. – uzgodnienie z UEFA w Kijowie i zatwierdzenie zakresu oficjalnego programu odpowiedzialności społecznej; grudzień 2010 r. – akceptacja mapy drogowej i budżetu przez ministra sportu i turystyki; 31 grudnia 2010 r. – przesłanie do ministra sportu i turystyki raportu półrocznego za drugie półrocze 2010 r.; kontrola NIK, która trwała 49 dni.

Jeden z wymienionych powyżej projektów, czyli długoterminowy harmonogram działań spółki PL.2012 (mapa drogowa) na okres 2008–2012, jest formalnym wypełnieniem wymogów zawartych § 3 pkt 2 umowy o powierzenie. Dokument ten stanowi rozwinięcie i uzupełnienie mapy drogowej z maja 2010 r. i w szczególności uwzględnia szczegółowe plany działań na rok 2011. Mapa drogowa i zadania w niej zdefiniowane są ściśle powiązane z budżetem spółki na rok 2011. Dokument uzyskał pozytywną opinię rady nadzorczej spółki na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2010 r. Mapa drogowa została w grudniu 2010 r. zaakceptowana przez ministra sportu.

Kolejne ważne przedsięwzięcie... (Oklaski)

Jeszcze półtorej godziny, przepraszam.

...ujęte w powyższym kalendarzu to centra pobytowe. 3 lutego 2010 r. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 grudnia 2009 r. Na jego podstawie do listy projektów inwestycyjnych zostały dodane centra pobytowe. Dysponujemy 21 centrami pobytowymi, które uznała UEFA; ich lista została przekazana uczestnikom w kwalifikacjach do Euro 2012. W 2010 r. wzrosła liczba zrealizowanych do tej pory centrów pobytowych. Centra to jeden z elementów mających na celu zapewnienie jak największego komfortu uczestnikom turnieju. Równie ważne bę-

## Posel Andrzej Biernat

dzie oczywiście zadbanie o bezpieczeństwo ogromnych rzesz kibiców z całej Europy, którzy przyjadą do Polski dopingować swoje drużyny. By zadbać o to bezpieczeństwo, w maju 2010 r. z inicjatywy ministra spraw wewnętrznych i administracji powołany został przez prezesa Rady Ministrów Komitet do Spraw Bezpieczeństwa UEFA EURO 2012. Na jego czele stoi podsekretarz stanu w MSWiA gen. Adam Rapacki. Funkcję pełnomocnika przewodniczącego komitetu pełni koordynator krajowy do spraw bezpieczeństwa w spółce PL.2012. Komitet skupia ponad 30 instytucji, które będą zaangażowane w zabezpieczenie turnieju.

Jednym z najważniejszych zadań, które zostały zrealizowane w ramach prac komitetu, było opracowanie zintegrowanej koncepcji bezpieczeństwa, określającej wszystkie obszary, zakres odpowiedzialności oraz działania poszczególnych podmiotów w celu zapewnienia maksymalnego poziomu bezpieczeństwa podczas turnieju. W ramach Zintegrowanej Koncepcji Bezpieczeństwa realizowanych jest obecnie ponad 100 projektów, w których prace są oparte na nowoczesnym systemie zarządzania projektowego.

„Program bezpieczeństwa UEFA EURO 2012™” obejmuje 15 obszarów tematycznych: system prawny, system sądownictwa, współpracę międzynarodową, bezpieczeństwo stadionów i innych miejsc oficjalnych, miejsca publicznego oglądania meczów, opiekę medyczną i ratownictwo medyczne, przyjazną granicę, bezpieczny transport, wolontariat przestrzeni publicznej, współpracę z kibicami, bezpieczeństwo i porządek publiczny, ratownictwo i sytuacje nadzwyczajne, przeciwdziałanie terroryzmowi, zarządzanie kryzysowe, kompetencje i stopień gotowości.

O bezpośrednio bezpieczeństwo kibiców zadba również Komitet Medyczny UEFA EURO 2012™. Jego działalność pozwoliła na wypracowanie w 2010 r. spójnego systemu przygotowań opieki medycznej i ratownictwa w miastach gospodarzach Euro 2012. Efekty pracy komitetu to m.in. standaryzacja zabezpieczenia medycznego miejsc oficjalnych – stadionów i stref kibica, ścisła współpraca z 26 szpitalami referencyjnymi i kilkudziesięcioma placówkami podstawowej opieki zdrowotnej, koncepcja opieki medycznej i ratownictwa podczas turnieju oraz wytyczne głównego inspektora sanitarnego do zabezpieczenia sanitarno-epidemiologicznego turnieju UEFA Euro 2012 w Polsce.

Obecnie do głównych zadań komitetu należy: zakończenie prac nad koncepcją podstawowej opieki zdrowotnej w miastach gospodarzach oraz przygotowanie lotnisk w miastach gospodarzach i wybranych zapasowych portów lotniczych do wdrożenia międzynarodowych przepisów zdrowotnych.

Obszar obejmuje siedem głównych, wzajemnie uzupełniających się obszarów: zabezpieczenie medyczne i ratownicze miejsc oficjalnych, system Państwowe Ratownictwo Medyczne, szpitale referencyj-

ne, podstawowa opieka zdrowotna, zabezpieczenie sanitarno-epidemiologiczne, przygotowanie służb medycznych, informacja medyczna.

Wymieniając podmioty i osoby odpowiedzialne za przygotowanie UEFA Euro 2012, nie należy zapominać o wolontariacie przestrzeni publicznej. Jest to jeden z elementów najwyższej jakości mistrzostw Europy. Projekt ten, koordynowany przez spółkę PL.2012, będzie realizowany w jednakowej formule i standardzie przez miasta gospodarzy Euro 2012. W listopadzie 2010 r. spółka PL.2012 oraz miasta gospodarze Euro 2012 przygotowali wspólną koncepcję i szczegółowy plan organizacji wolontariatu przestrzeni publicznej w Polsce. W ramach tego projektu określono m.in. zasady rekrutacji wolontariuszy oraz formę i narzędzia ich pracy.

W 2011 r. zostanie uruchomiona specjalna strona internetowa poświęcona wolontariatowi przestrzeni publicznej w Polsce w trakcie turnieju oraz zostanie przeprowadzona rekrutacja.

Na sukces publicznych przygotowań do Euro 2012 duży wpływ ma i mieć będzie efektywne przeprowadzenie poszczególnych procesów legislacyjnych, jak również działalność parlamentarna, w tym rola kontrolna parlamentu. W działalności odpowiednich podmiotów związanych z przygotowaniem do turnieju wykorzystywano rozwiązania, które zostały przyjęte przez Sejm i Senat w latach wcześniejszych, w szczególności ustawę z 7 września 2007 r. o przygotowaniu finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012 wraz z nowelizacją.

Szczegółowe informacje na temat stanu przygotowania w poszczególnych obszarach były przekazywane parlamentarzystom przez przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz inne podmioty zaangażowane w ramach odpowiednich posiedzeń sejmowej podkomisji stałej do spraw przygotowań Polski do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA Euro 2012 oraz sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, jak również w odpowiedziach na interpelacje poselskie.

W 2010 r. odbyło się 27 spotkań dwustronnych na poziomie operacyjnym. We współpracy polsko-ukraińskiej wyznaczono 3 priorytety współdziałania. Dotyczą one zapewnienia bezpiecznego i komfortowego przemieszczania się gości i kibiców – organizacji transportu, wspólnego działania w obszarze bezpieczeństwa, w tym zabezpieczenia medycznego, oraz spójnej komunikacji.

Najwyższa Izba Kontroli dokonała kolejnej oceny. NIK stwierdza znaczący postęp w realizacji zadań związanych z przygotowaniem do finałowego turnieju, wskazał jednak również szereg zagrożeń dla właściwego przygotowania. Ocena NIK potwierdza zaawansowanie inwestycji kluczowych i ważnych. Co równie istotne, NIK podkreśla także kluczowe ryzyka, które są brane pod uwagę przy przygotowaniach organizacyjnych.

Ostatnie parę zdań, panie marszałku.

## Posel Andrzej Biernat

Euro to poważny impuls dla modernizacji i rozwoju. Euro to precyzyjnie zdefiniowane i określone priorytety, to integracja infrastruktury z projektami organizacyjnymi. Euro 2012 to projekt dla Polaków, dlatego lata 2011–2012 to okres prowadzenia działań społecznych w ramach programów sportowych i zdrowotnych. Euro 2012 to szansa promocyjna, to trzy tygodnie zabawy i radosne wydarzenie, które musi być bezpieczne. To są słowa ministra sportu, ale to prawda, która powinna nam towarzyszyć przez cały ten rok, łącznie z mistrzostwami Europy. Cieszymy się z tego, co zrobiliśmy wspólnie, i działajmy razem po to, żeby ta impreza była rzeczywiście najlepsza w historii mistrzostw w piłce nożnej. Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki rekomenduje przyjęcie informacji ministra sportu i turystyki. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi za przedstawienie stanowiska komisji.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Roman Kosecki wystąpi w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

## Posel Roman Kosecki:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Po tych wystąpieniach mógłbym tylko powiedzieć, że UEFA Euro 2012 w Polsce jest bezpieczne i będzie wielkim świętem piłki nożnej, a potem zakończyć i zejść. *(Oklaski)* Jednak w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawiam stanowisko dotyczące sprawozdania z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do Euro 2012 za okres marzec 2010 r. – luty 2011 r.

Rok 2010 był kolejnym rokiem trudnej sytuacji ekonomicznej na świecie. Pomimo tego polskie przygotowania do Euro 2012 przebiegały sprawnie. Rok 2010 był ważny z uwagi na widoczne przyspieszenie i postęp przygotowań, ze szczególnym uwzględnieniem zaawansowania realizacji projektów infrastrukturalnych oraz konsekwentnego wdrażania strategicznych projektów organizacyjnych z obszarem bezpieczeństwa na czele. Podczas całego 2010 r. wszystkie budowane na Euro 2012 areny piłkarskie były przygotowywane pomimo istotnych wyzwań. Stadion w Poznaniu jest ukończony, stadion w Gdańsku – obecnie realizowana jest faza wykończeniowa, stadion narodowy w Warszawie – obecnie realizowana jest faza wykończeniowa, a zakończenie robót planowane jest w listopadzie 2011 r., stadion we Wrocławiu – prace budowlane zostaną zakończone w lipcu 2011 r., a otwarcie nastąpi we wrześniu. Na każdym wybudowanym obiekcie nastąpił zdecydowany postęp prac.

Polska w 2011 r. dysponować będzie wszystkimi obiektami stadionowymi, które przechodzić będą bardzo ważny, ostatni etap przygotowań, to jest imprezy testowe. Jako były piłkarz cieszę się, że będziemy mieć najlepsze i najnowocześniejsze obiekty piłkarskie na świecie, nie boję się tego słowa, czyli stadiony, ośrodki treningowe, tzw. bazy dla zespołów piłkarskich. Mamy też wspaniały program „Orlik 2012”. To jest miód na moje serce i nie tylko na moje.

Bardzo ważne jest bezpieczeństwo. W połowie 2010 r. z inicjatywy ministra spraw wewnętrznych i administracji toczyły się prace legislacyjne mające na celu utworzenie komitetu ds. bezpieczeństwa mistrzostw Europy w piłce nożnej. Komitet ten został powołany z chwilą podpisania przez premiera Donalda Tuska zarządzenia nr 33 z dnia 12 maja 2010 r. Powodem utworzenia komitetu była potrzeba skoordynowania przygotowań w zakresie bezpieczeństwa.

W styczniu 2010 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczął prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz ustawy Kodeks karny. Minister spraw wewnętrznych i administracji razem z ministrem sportu i turystyki oraz ministrem sprawiedliwości aktywnie uczestniczyli w pracach parlamentarnych nad tym projektem. Ostateczna treść tej ustawy została uchwalona w dniu 22 lipca 2010 r.

Należy ponadto dodać, że MSWiA uczestniczy aktywnie także w innych obszarach współpracy międzynarodowej, której celem jest zapewnienie bezpieczeństwa mistrzostw. W okresie sprawozdawczym Zespołu Doradczo-Oceniającego ds. Bezpieczeństwa Euro 2012 r. Ministerstwo Sprawiedliwości, będąc liderem jednego z obszarów programu dotyczącego bezpieczeństwa na Euro 2012, opracowało we wrześniu 2010 r. plan działań przygotowujących wymiar sprawiedliwości w Polsce. Ministerstwo Sprawiedliwości dokłada wszelkich starań, by projekty dotyczące zarówno organizacji pracy sądów powszechnych, jak i zmian w prawodawstwie były realizowane sprawnie i rzetelnie.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Obecnie trwają prace w podkomisji w związku z nowelizacją niektórych zapisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Dzisiaj miało miejsce takie spotkanie. A w tym przypadku nie wszyscy chcą współpracować. Dla nas wszystkich bezpieczeństwo na i po Euro 2012 jest najważniejsze. Tego nie odpuścimy, stadiony i imprezy masowe będą bezpieczne.

W trakcie Euro 2012 r. w Polsce wystąpi prawdopodobnie największy ruch w przestrzeni powietrznej w dotychczasowej historii kraju. Jak się szacuje, do Warszawy na mecz otwarcia przybędzie drogą lotniczą nawet 30 tys. osób. Lotnisko w Warszawie to największy port lotniczy spośród wszystkich miast gospodarzy Euro 2012, już dziś spełniające wymogi UEFA. Na lotnisku w Gdańsku w 2010 r. trwały zaawansowane prace przy budowie terminala drugiego i zakończono budowę pierwszego poziomu tego obiek-

**Posel Roman Kosecki**

tu. Zmodernizowano także drogę kołowania i płytę postojową. Na lotnisku w Poznaniu w 2010 r. realizowano prace modernizacyjne przewężania płyty postojowej. W dniu 28 lutego 2011 r. wydano decyzję środowiskową w celu rozbudowy tego portu. Na lotnisku we Wrocławiu od 2010 r. trwają prace przy budowie nowego terminala tego lotniska.

Jeśli chodzi o hotele, to w styczniu 2011 r. spółka PL.2012 wyłączyła z procesu masterplanu inwestycje hotelowe w miastach gospodarzach Euro 2012. Decyzja ta wynika przede wszystkim z faktu, iż w chwili obecnej wymagania UEFA wobec liczby pokoi na potrzeby UEFA Family są spełnione.

Co do transportu, to inwestycje transportowe są realizowane zarówno na poziomie lokalnym – w miastach gospodarzach Euro 2012 – jak i ogólnokrajowym. Postęp przygotowań w zakresie infrastruktury drogowej znajduje się pod szczególnym nadzorem ministra infrastruktury. Według stanu na dzień przyznania Polsce współorganizacji mistrzostw Europy w piłce nożnej, to jest w dniu 18 kwietnia 2007 r., w Polsce istniało: 676 km autostrad, 267 km dróg ekspresowych, 3701 km dróg krajowych. Według stanu na dzień 15 lutego 2011 r. dane szacują się następująco: 860 km autostrad – przyrost o 184 km, 684 km dróg ekspresowych – przyrost o 417 km, 5897 km dróg krajowych – przyrost o 2196 km. Problemy, jakie czasem się pojawiają, są rozwiązywane zdecydowanie i dla dobra Euro 2012. To nie są łatwe sprawy, ale poradzimy sobie.

W Ministerstwie Zdrowia funkcjonuje zespół do spraw Euro 2012. Zapewnia on bezpieczeństwo zdrowotne drużyn piłkarskich, kibiców oraz gości UEFA. Zespół przyjął także ostateczną listę szpitali dla miejsc oficjalnych Euro 2012.

Praca związana z programami Euro 2012 trwa we wszystkich ministerstwach. Celem koordynacji jakości obsługi gości i kibiców jest zharmonizowanie współpracy instytucji publicznych, samorządowych, prywatnych w celu przygotowania serwisu i obsługi dla blisko, jak się szacuje, miliona kibiców, którzy przybędą, co w najwyższym stopniu decydować będzie o pozytywnych doświadczeniach z pobytu, a tym samym świadczyć o wizerunku kraju za granicą długo po zakończeniu turnieju.

Koordinujemy wiele projektów, na przykład „Akademia Euro” w celu zapewnienia doskonałej jakości obsługi klienckiej kibiców i gości czy opracowanie planu i realizacji projektu „Wolontariat 2012”. To te osoby, wolontariusze, stewardzi będą najbardziej widzialni na stadionach, lotniskach, hotelach, strefach fan zone, wszędzie tam, gdzie będą potrzebni. Będą oni perfekcyjnie przygotowani, by każdy, kto potrzebuje pomocy, ją otrzymał.

Rok 2010 to kolejnych bardzo ważnych 12 miesięcy intensywnych prac przygotowawczych i organizacyjnych, realizowanych przez wszystkich interesariuszy przygotowań do turnieju. Dziś to ponad 172 in-

stytucje publiczne reprezentujące wszystkie obszary przygotowań. Priorytetem w ramach zadań na 2011 r. będzie kontynuacja przygotowania infrastruktury, działań organizacyjnych oraz podjęcie działań aktywizujących polskie społeczeństwo w kontekście Euro 2012. Ponadto kluczowym aspektem będzie zacieśnienie współpracy z partnerami z Ukrainy i uruchomienie działań promocyjnych kraju poza Polską. Budujmy pozytywne odruchy w społeczeństwie do Euro 2012. Bardzo ważna jest tu rola mediów. Nie popadajmy czasem w histerię. Byłem ostatnio z komisją sportu w Niemczech. Tam przekazywano tylko dobre informacje, nie mówiono o problemach. (*Dzwonek*)

Już kończę, panie marszałku.

Spotykaliśmy się z wieloma urzędnikami. Tam też mieli oni swoje problemy, ale pokazywali tylko dobry obraz swojej imprezy. Euro 2012 w Polsce jest bezpieczne. Jestem przekonany, że Euro 2012 i w Polsce, i na Ukrainie jest bezpieczne i odbędzie się. Zapraszamy. Jednego tylko nie możemy być pewni, kto wygra, ale na to poczekajmy do finału.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska pozytywnie opiniuje sprawozdanie z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość proszę pana posła Jacka Falfusa.

**Posel Jacek Falfus:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Moje wystąpienie będzie miało nieco inne oblicze. W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić opinię dotyczącą druku nr 4031, zawierającego sprawozdanie z realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™. Sprawozdanie dotyczy okresu od marca 2010 r. do lutego 2011 r.

W listopadzie 2007 r. premier Donald Tusk w swoim exposé określił mistrzostwa Europy Euro 2012 jako priorytetowy cel swoich rządów. Mówił wówczas o wielkim skoku cywilizacyjnym, modernizacyjnym naszego kraju, jaki nastąpi przy okazji organizacji mistrzostw, gwarantując jednocześnie organizacyjny sukces. O pełnym, niczym nie zagrożonym sukcesie meldowali, prezentujący dobry humor, ministrowie jego rządu, że wspomnę relację o bezusterkowych pracach na budowach stadionów, autostrad, kolei itd. Nie było również mowy o opóźnieniach. Minister Grabarczyk już jesienią 2009 r. z dużą dozą



## Posel Jacek Falfus

pewności siebie opowiadał Polakom, że w czerwcu 2012 r. na rozpoczęcie mistrzostw będziemy swobodnie podróżować autostradami, a budowa szybkich dróg łączących miasta organizacyjne nie jest niczym zagrożona.

Wysoki Sejmie! Zastanawiam się, jak należy traktować wygłoszone przez ministra sportu pana Giersza jeszcze w marcu bieżącego roku oświadczenie, że nie ma opóźnień na budowie stadionu narodowego, a przygotowania idą w zasadzie zgodnie z planem. Chciałbym zapytać, z jakim planem, skoro następna kontrola NIK potwierdziła dalsze opóźnienia na budowach stadionów w Warszawie, Gdańsku i Wrocławiu. Terminy oddania obiektów są przedłużane. W Poznaniu stadion jest niby gotowy, tyle że nawierzchnię trawiastą wymieniono już kilkakrotnie, bo trawa nie rośnie, a do tego trybuny przeciekają. Budowa stadionu narodowego jest symbolem rządów premiera Donalda Tuska. Miał być sukces, a jest, jak podają media, gigantyczny bałagan, kompromitacja. Schody kaskadowe grożą zawaleniem, bo zamiast betonowego monolitu zastosowano prefabrykowane segmenty. Dlaczego, z jakiego powodu zmieniono technologię, kto zapłaci za tę fuszerkę i opóźnienia? Nie słyhać o karach umownych, bo spółka PL.2012 i Narodowe Centrum Sportu nie potrafią sprawować kontroli i właściwego nadzoru, ponieważ członkowie Zarządu PL.2012 są budowlanymi nowicjuszami, nie mają doświadczenia w budownictwie. A co czyni rząd, aby zapewnić im komfort pracy? Wylacza tę spółkę z ustawy kominowej, aby mogli zarabiać w nagrodę znacznie większe pieniądze.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odnosząc się do sprawozdania rządowego, trzeba stwierdzić, że jest zdecydowanie zbyt obszerne, co sprawia, że jest mało czytelne. Poważnym błędem rządu Donalda Tuska jest nieprzyjęcie wymaganego ustawowo rządowego wieloletniego programu przygotowań do Euro 2012. Pomimo zgłaszanych przez Prawo i Sprawiedliwość w tej sprawie uwag brak całościowego programu przygotowań do mistrzostw w dużej mierze nie pozwala na uzyskanie pełnego obrazu i zakresu kosztów wszystkich przedsięwzięć. Mamy tutaj do czynienia z żonglerką przedsięwzięć, które najpierw są wpisane do wykazu przedsięwzięć o kluczowym znaczeniu, a później z niego „wyskakują”. Tak było w dużej mierze nawet z autostradami. Najpierw były kluczowe, a teraz już kluczowe nie są.

Raport NIK odnoszący się do omawianego dziś sprawozdania rządu jest krytyczny i przestrzega, że stwierdzone opóźnienia inwestycyjne oraz braki właściwego nadzoru nad inwestycjami mogą skutecznie utrudnić przebieg mistrzostw. Najwyższa Izba Kontroli stwierdza, że w ubiegłym roku wydatkowano zaledwie co trzecią zaplanowaną złotówkę, tj. z 95 mld zł wydano tylko 35 mld zł. 14 odcinków dróg o kluczowym znaczeniu o długości 400 km nie będzie ukończonych na czas mistrzostw. Mieści się w tym

również 7 odcinków autostrad o sumarycznej długości 300 km. Aż ponad 700 km dróg ekspresowych będzie rozkopanych, nieukończonych i tak naprawdę nieprzejezdnych, a przecież też kiedyś były one w dużej mierze zaklasyfikowane jako przedsięwzięcia kluczowe.

Przyjęty na początku bieżącego roku rządowy projekt budowy dróg i autostrad zakłada, że prace związane z budową wielu dróg ekspresowych, do niedawna uznanych za kluczowe dla Euro 2012, nie rozpoczną się nawet przed 2015 r. To ma być postęp cywilizacyjny zdaniem pana premiera Tuska.

Z wyżej opisanych informacji NIK ewidentnie wynika, że program budowy sieci nowych dróg mających zapewnić połączenia między wszystkimi miastami, gdzie będą rozgrywane mecze, legł w gruzach, jest nierealny. Ostatnie zaś doniesienia z budowy autostrady A2 Stryków – Warszawa oraz A1 Stryków – Toruń to przykład nie tylko fuszerki wykonawców, ale przede wszystkim przykład braku kontroli i nadzoru administracji rządowej.

Wysoka Izbo! Niewiele lepiej dzieje się na kolei. Raport NIK ostrzega, że kolej nie będzie żadnym rozwiązaniem alternatywnym, jeżeli PKP nie wdroży systemu modernizacji połączeń między czterema miastami gospodarzami mistrzostw i niektórych połączeń międzynarodowych. Nikłe tempo dotychczasowej modernizacji tras kolejowych nie gwarantuje szybkich połączeń, poza trasą Warszawa – Poznań. To wynika ze sprawozdania NIK. Opóźnienia na kolei wiążą się głównie z pomniejszeniem przez rząd środków na inwestycje i remonty o 5 mln zł.

Panie i Panowie Posłowie! Prawo i Sprawiedliwość wyraża dziś poważne obawy, nie wiadomo bowiem, czy to koniec przykrych niespodzianek na Euro 2012. „Rzeczpospolita” podaje, że spółka PL.2012 zamierza powołać tzw. zespół kryzysowy, który przeanalizuje wszystkie realizowane inwestycje. Myślę, że nazwa zespołu będzie adekwatna do rzeczywistości. Dzisiaj w związku ze stanem inwestycji na Euro nie możemy niestety mówić o cywilizacyjnym skoku ani o modernizacji Polski. W tym stanie rzeczy wnosimy o zaniechanie uprawiania przez polski rząd koalicyjny PO i PSL propagandy sukcesu i prosimy o przystąpienie do zarządzania, można rzec, kryzysowego, aby za rok nie doszło do kompromitacji naszego państwa.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub PiS wnosi o odrzucenie omawianego sprawozdania w całości. Przedstawiam panu marszałkowi stosowny pisemny wniosek w tej sprawie. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję bardzo.

To jest wniosek, o którym mówił pan poseł.

O zabranie głosu w imieniu Klubu Poselskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej proszę pana posła Tomasza Garbowskiego.

## Poseł Tomasz Garbowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej chciałbym przedstawić stanowisko w sprawie sprawozdania ministra sportu i turystyki z realizacji przedsięwzięć dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™.

Panie i Panowie Posłowie! Nad tym dokumentem mieliśmy debatować prawie trzy tygodnie temu, ale w ostatniej chwili, na wniosek ministra Arabskiego, punkt dotyczący sprawozdania zdjęto z porządku obrad. Niestety koledzy z Platformy, zamiast wtedy zmierzyć się z problemami, woleli przeczekać, aż sytuacja się uspokoi, a emocje przycichną. Przypomnę, że na przełomie maja i czerwca rosły one z dnia na dzień, kiedy to kolejno dowiadywaliśmy się o konieczności przeniesienia do Warszawy meczu Polska – Francja, który miał zainaugurować otwarcie stadionu PGE Arena w Gdańsku, i o całej serii problemów z realizacją inwestycji budowy stadionu narodowego w Warszawie, począwszy od problemów z murawą i błędów w projektach instalacji elektrycznej, poprzez wadę montażową schodów ewakuacyjnych, na przeciekających trybunach, póki co, skończywszy. Dowiadaliśmy się o powołaniu przez odpowiedzialną za nadzór i koordynację przedsięwzięć Euro 2012 spółkę PL.2012 sztabu kryzysowego, wycofaniu się chińskiego wykonawcy z budowy dwóch odcinków autostrady A2, strategicznej z punktu widzenia Euro 2012, wreszcie w dniu planowanej debaty sejmowej ukazał się druzgocący raport Najwyższej Izby Kontroli, stwierdzający, że skala opóźnień, zarzuconych przedsięwzięć oraz źle wykonanych inwestycji jest na tyle duża, że może zagrażać prawidłowemu przebiegowi imprezy.

Trzeba przyznać, że wyszedł z tego thriller dla ludzi o naprawdę mocnych nerwach. W tamtych okolicznościach nawet poseł Raś nie mógłby obronić sprawozdania rządu, dlatego pospiesznie zdecydowano o przeniesieniu debaty. Dzisiaj te emocje trochę już opadły, ale przecież problemy nie zniknęły. Tych problemów, wymagających pilnej interwencji, jest mnóstwo, a tymczasem w sprawozdaniu, nad którym dziś debatujemy, mamy przysłowiową sielankę. Ryzyko wszystkich wymienionych przed chwilą inwestycji ocenione zostało na poziomie zerowym, podobnie jak terminowość prac. Pytam więc, o jakiej rzeczywistości rozmawiamy? Czy mamy udawać, że nie wiemy, co się dzieje naprawdę, i podjąć prowadzoną przez rząd grę w zaklinanie rzeczywistości, czy wreszcie na 343 dni przed Euro spojrzeć prawdzie w oczy i zdefiniować realne problemy i zagrożenia, przed jakimi stoimy. Już za późno, by udawać, że nic złego się nie dzieje.

Wysoka Izbo! Jako partia opozycyjna bacznie obserwujemy i oceniamy działania poszczególnych resortów oraz podmiotów zaangażowanych w przygo-

utowania do organizacji mistrzostw. Nie kierujemy się w tym przypadku świętym prawem opozycji, które nakazuje krytykować, ale wołą współpracy dla realizacji sztandarowego dla nas wszystkich przedsięwzięcia. Tym większa jest dziś nasza frustracja i irytacja, bo jesteśmy świadomi, że gdyby choć część naszych uwag, spostrzeżeń została usłyszana, dziś nie musielibyśmy z taką obawą odliczać dni do pierwszego gwizdka turnieju.

Panie i Panowie Posłowie! Od ponad dwóch lat domagamy się zmian w zarządzaniu spółką celową Skarbu Państwa powołaną do koordynacji i nadzorowania działań przygotowawczych do Euro 2012. Gdy w lutym 2009 r. z tej trybuny stwierdziłem, że spółka PL.2012 nie wywiązuje się z powierzonych jej zadań, usłyszałem od ministra Drzewieckiego, że jej kierownictwo to wyjątkowo zdolna, młoda ekipa fachowców. Dziś muszę patrzeć, jak ci fachowcy powołują sztab kryzysowy, bo sytuacja już dawno wymknęła się spod kontroli. Gdy kilka miesięcy później wytykałem brak sprawnego nadzoru ministra sportu nad spółką i kwestionowałem zasadność wydawania tak olbrzymich pieniędzy publicznych na jej działalność, minister Drzewiecki odbierał to w kategoriach ataku personalnego. Gotów był nawet podać się do dymisji, gdyby Sejm przyjął zaproponowaną przez lewicę poprawkę, zgodnie z którą członków zarządu spółki PL.2012 objęłaby ustawa kominowa.

Dziś pana ministra zupełnie z innych powodów nie ma na tym stanowisku, a sposób nadzoru nad spółką został zakwestionowany przez Najwyższą Izbę Kontroli w raporcie z lipca 2010 r. Daję słowo, że nie odczuwam z tego powodu satysfakcji. Biorąc pod uwagę to, o jak wielką stawkę gramy, wolałbym się mylić. Jak jednak – zestawiając wynagrodzenia i premie prezesa i wiceprezesów Narodowego Centrum Sportu z opóźnieniami w pracach na stadionie narodowym – nie zadać pytania o marnotrawienie publicznych pieniędzy? Przypomnę, że przez 2,5 roku na wynagrodzenia zarządów obu spółek wydaliśmy już ponad 7,5 mln zł i chyba...

*(Głos z sali: Wystarczy.)*

...wystarczy. 7,5 mln zł, prawie, dla 6 osób za 2,5 roku.

Panie ministrze, prawdą jest, że pomimo podjętych przez pana decyzji o zmniejszeniu środków na rzecz tych dwóch spółek, Klub Poselski SLD negatywnie ocenia zarządzanie w tych spółkach. Z niecierpliwością oczekujemy na odpowiedź na nasze wystąpienie dotyczące konieczności podjęcia decyzji personalnych i wyciągnięcia konsekwencji wobec osób zarządzających tymi spółkami.

Wysoka Izbo! W marcu na tej sali debatowaliśmy nad sprawozdaniem za wcześniejszy okres. Chciałbym powrócić do wystąpienia mojego przyjaciela, przedstawiciela Platformy Obywatelskiej, który w 8 punktach przekonywał, dlaczego jego klub tak wysoko ocenia działania rządu i obu spółek celowych zaangażowanych w przygotowanie Euro. Po pierwsze, podkreślał dobrą koordynację działań podmio-

**Posel Tomasz Garbowski**

tów zaangażowanych w przygotowanie turnieju Euro 2012. W świetle obecnych faktów trudno raczej nie zadać sobie pytania, czy nad tym chaosem ktoś panuje. Po drugie, chwalił włączenie do przygotowań masterplanu pozwalającego, jego zdaniem, na bieżąco monitorować postępy oraz szybko identyfikować ryzyka. Dziś wydaje się, że dokument ma służyć jedynie dobremu samopoczuciu koordynatorów przedsięwzięcia i zdecydowanie przesadzono w nim z nadmiarem koloru zielonego. Przypomnę, że kolor ten oznacza inwestycje, które są realizowane w terminie bądź zrealizowane w 100%. Po trzecie, podkreślał słuszność i wagę przeprowadzenia analizy inwestycji dzielącej przedsięwzięcia na kluczowe, ważne i pozostałe. Dziś widać, że nie dajemy sobie rady nawet z inwestycjami kluczowymi. Z wielu przedsięwzięć po prostu zrezygnowano albo przeniesiono je w czasie. Przedstawiciel Platformy podkreślał też, że wyremontowano setki kilometrów dróg. Szkoda tylko, że nie będzie to dostrzegalne z punktu widzenia kibica zza naszej wschodniej i zachodniej granicy, bo nie przejedzie on własnym samochodem po drogach szybkiego ruchu pomiędzy miastami gospodarzami turnieju. Mówię tu nie tylko o wspomnianej już autostradzie A2, ale również o odcinkach autostrad A4 bądź A1. Raport NIK-u prognozuje, że nie uda się przed mistrzostwami oddać do użytku kolejnych odcinków dróg o łącznej długości ponad 400 km, w tym 7 odcinków autostrad określanych jako kluczowe i 7 odcinków dróg ekspresowych uznanych za ważne.

Posel Platformy Obywatelskiej wśród sukcesów wymieniał modernizację 40 dworców i uruchomienie najważniejszych inwestycji w zakresie połączeń kolejowych. Zapomniał niestety dodać, że w Poznaniu inwestor nie ma jeszcze pozwolenia na budowę nowego dworca, w Warszawie dworce przejdą lifting, a na szybką podróż koleją pomiędzy miastami nie ma co liczyć, bo dopiero po mistrzostwach zakończą się remonty torów łączących miasta gospodarzy turnieju. Do tego czasu pociągi będą jeździć jeszcze wolniej.

Posel Raś opuścił salę posiedzeń. Rozumiem, że...

(Posel Jan Kulas: Sprawy higieny muszą być chyba uwzględniane.)

Tak, panie pośle Kulas, zgadza się. Ma pan rację.

W kategoriach sukcesu posel Raś rozpatrywał też kwestię bezpieczeństwa podczas Euro. Tymczasem w budżecie na rok 2011 nie ma zapewnionych środków na realizację w 100% programu bezpieczeństwa. Pytam więc, czy przez te trzy miesiące sytuacja diametralnie się zmieniła, czy też koalicja ma zupełnie inną optykę postrzegania rzeczywistości i żyje w swoim świecie, patrzy przez różowe okulary? Być może tak jest prościej, łatwiej i wygodniej, ale uciekanie od problemów w świat wyobrażeń to jest zagadnienie z dziedziny psychologii bądź psychiatrii. Albo dzisiaj przerwiemy tę spiralę samozadowolenia, albo za rok będziemy płakać z powodu zmarnowanej szansy.

Panie ministrze, wszyscy chcemy wierzyć, że Euro 2012 zakończy się dla Polski sukcesem, że uda nam się przeprowadzić największą jak dotąd imprezę sportową, że nasz kraj ogromnie zyska na organizacji turnieju. Tylko z tych powodów, ze względu na tę wiarę, w imię interesu, powodzenia przedsięwzięcia narodowego, jakim jest organizacja Euro 2012, nie będziemy dziś wnioskować o odrzucenie sprawozdania. (Dzwonek) Wstrzymamy się od głosu.

Mamy nadzieję, że nasze uwagi do Euro 2012 zostaną wysłuchane, że dojdzie do faktycznej współpracy ponad podziałami politycznymi.

Ostatnie zdanie.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jesteśmy w trakcie meczu o wszystko, meczu ostatej szansy. Mamy mniej więcej siedemdziesiąt minut spotkania i przegrywamy. Albo zmieniamy taktykę i mobilizujemy wszystkie siły, albo godzimy się z przegraną. Dogrywki nie będzie. Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo panu posłowi Tomaszowi Garbowskiemu.

W imieniu klubu parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego głos zabierze pan poseł Aleksander Sopliński.

**Posel Aleksander Sopliński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawiam opinię o sprawozdaniu z wykonania przedsięwzięć Euro 2012. Panie pośle, nie zakładam różowych okularów, zakładam normalne okulary. (Oklaski)

Do Euro mamy jeszcze niecały rok. Do sprawnego i odpowiedzialnego przeprowadzenia mistrzostw potrzebne są oczywiście stadiony, potrzebna jest infrastruktura drogowa, o której tutaj tak szeroko mówiono, jak również transport, organizacja bezpieczeństwa, ale również, szczególnie w ostatej fazie tej olbrzymiej inwestycji, przede wszystkim koordynacja.

Jeżeli chodzi o rozpoczęte inwestycje lub te znajdujące się w końcowej fazie przygotowań, jeżeli mam dobre informacje, to jest ich ponad 219 w sumie wartych ponad 100 mld zł. 83 z nich to inwestycje kluczowe o wartości ponad 95 mld zł. Na etapie realizacji są projekty za 75 mld, w przygotowania zaangażowanych jest 170 różnych instytucji, które wymagają koordynacji. Faktycznie harmonogram jest napięty, ale chciałbym przypomnieć, że na rok przed Euro stadiony wchodzą już w ostatej fazę wykończenia, jak również pragnę zwrócić uwagę, że w Portugalii, w Australii czy też w Szwajcarii, a nawet w Niem-

**Posel Aleksander Soplinski**

czech prace na stadionach trwały na 12 miesięcy przed turniejem. Uważam, że obawy, iż nie zdążymy, są bezpodstawne. Bo są ciągle obawy, że nie zdążymy, że zabraknie czasu, że Euro jest zagrożone, jak dzisiaj usłyszeliśmy, że będzie powołany sztab kryzysowy. Uważam, że to jest bezpodstawne.

Wysoki Sejmie! We wszystkich miastach gospodarczych perspektywa Euro spowodowała niezwykle przyspieszenie projektów infrastrukturalnych. To jest oczywista korzyść. Gdyby nie Euro 2012, prawdopodobnie nie tylko w miastach gospodarczych, ale w całej Polsce w ciągu najbliższych kilkudziesięciu lat w ogóle byśmy nie mieli stadionów. Wszystkie te, które są budowane, muszą spełniać – i spełniają – najwyższe wymagania UEFA przede wszystkim w zakresie jakości i bezpieczeństwa. Dlatego obecnie, szczególnie w czasie przekazywania inwestycji, mogą wychodzić różnego rodzaju nieprawidłowości, i to dobrze, że one są teraz stwierdzane, a nie wtedy, kiedy inwestycja jest już zakończona.

Ze względu na moją profesję interesuję się również zabezpieczeniem medycznym i chciałbym przypomnieć Wysokiej Izbie, że zespół obsługi medycznej, odpowiadający za zabezpieczenie medyczne, uczestniczył już w pracach projektowych. To nie będą przypadkowe pomieszczenia, wykorzystywane do tych celów, jak to zwykle jest na stadionach, ale przede wszystkim będą to pomieszczenia specjalnie przygotowane.

Projekty opracowane dla wszystkich czterech stadionów zawierają szczegółowe plany zabezpieczenia bezpieczeństwa. W planach zabezpieczenia medycznego stadionów budowanych na Euro 2012 zakłada się, że personel medyczny będzie kontraktowany przez operatora na stałe i będzie przypisany do obiektu. Oznacza to, każdy mecz czy też imprezę będzie zabezpieczał ten sam personel medyczny, ludzie, którzy znają stadion, a nie przypadkowi, nowi ludzie, którzy go nie znają. To, że będzie ten sam personel medyczny, jest bardzo ważne, czy będzie to mecz, czy olbrzymia impreza, będzie ten sam personel medyczny. Jest to istotne w razie jakiegось sytuacji kryzysowej, np. ewakuacji czy innych zdarzeń związanych z bezpieczeństwem. Na zabezpieczenie medyczne Euro w Warszawie przeznaczono 4 mln zł, 1 mln zł na przygotowanie przychodni, a 4 mln skierowano na tzw. szpitale referencyjne.

Euro to wielka promocja Polski, to wielki impuls rozwojowy i prorozwojowy dla naszego kraju, dlatego też chciałbym przekazać wyrazy podziękowania wszystkim, którzy są odpowiedzialni za tę niezwykłą w historii Polski inwestycję.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosił za przyjęciem sprawozdania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję.

O zabranie głosu w imieniu klubu Polska jest Najważniejsza proszę panią poseł Elżbietę Jakubiak.

**Posel Elzbieta Jakubiak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Myślę, że o wadze tego projektu dla rządu pana premiera Donalda Tuska i pana Waldemara Pawlaka świadczy czas, miejsce i forma tej debaty. Jest to właściwie ostatnia debata o przygotowaniach do Euro, bo mistrzostwa odbędą się już za rok. Myślę, że następna będzie debata nad sprawozdaniem, która odbędzie się miesiąc, może dwa tygodnie przed mistrzostwami. I w tym miejscu powinniśmy dzisiaj, po tylu latach przygotowań, rozpocząć debatę o tym, czy potrafimy sobie radzić z wielkimi projektami, czy potrafimy przygotować się do dużych inwestycji publicznych, czy potrafimy je realizować i czy wielki projekt Euro 2012 został wykorzystany do promocji Polski.

Chciałabym zaproponować panu ministrowi, aby się nad tym zastanowił, bo nasza debata właściwie nie przyczyni się do tego, że A2, A4 czy S5 będą szybciej budowane, że dworce naprawdę zostaną zbudowane, a nie tylko wytarte z brudu. Debata w takim kształcie już nie będzie miała sensu. Może warto po debatować o tym, czy ten projekt został poprowadzony w taki sposób, że będziemy mogli powtórzyć kiedyś te działania w odniesieniu do innych projektów, być może do przygotowania igrzysk olimpijskich. Wydawało się, że te kilka lat temu... I tu chciałabym poprosić pana ministra, żeby pamiętał o tym, że działania związane z projektem nie zaczęły się w lutym 2008 r., bo to, co państwo powtarzacie, po pierwsze, nie jest zgodne z prawdą, po drugie, to jest abstrahowanie tak dalekie od rzeczywistości, że aż trudno mi uwierzyć, że państwo tego nie robią świadomie. Działania związane z projektem nie zaczęły się w roku 2007, kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość, ale zaczęły się pewnie w roku 2005 albo jeszcze wcześniej, kiedy składano pierwsze gwarancje, kiedy składano aplikacje, robił to rząd pana marszałka, robił to prezydent Aleksander Kwaśniewski, później składali gwarancje kolejni premierzy, kolejni prezydenci. Warto więc pamiętać również o tym. Można powiedzieć, że prace nad tym projektem tak naprawdę w sensie wydawania pieniędzy budżetowych zaczęły się w roku 2005, wtedy, kiedy była przygotowywana aplikacja. Trzeba pamiętać też o takich sprawach. Aplikacja to były setki tomów różnych dokumentów, które są wymagane przez UEFA. Trzeba pamiętać, że projekt zaczyna się w momencie, kiedy składa się o niego aplikację.

Potem był proces organizacji. Potrzebowaliśmy nowego planu, nowej organizacji dla tak wielkiej imprezy, jak Euro 2012, bo ona miała być w wielu wy-

## Poseł Elżbieta Jakubiak

miarach bardzo ważna. Przede wszystkim chodziło o ten wymiar infrastrukturalny, który był niezwykle istotny z trzech powodów. Projekt Euro mógł połączyć się z projektem wydawania pieniędzy unijnych, to był taki dobry brand, żeby nie tłumaczyć Polakom, że trzeba budować drogi i że będą utrudnienia, tylko pod przykrywką projektu Euro 2012 mogliśmy zaproponować wielką modernizację Polski. Myśleliśmy o tym w roku 2005, 2006, 2007, ale pieniądze na te projekty tak naprawdę przyszły w roku 2008 i to pańskiemu rządowi przyszło je wydawać, realizować te wszystkie inwestycje. Wydaje się, że trzeba było przemyśleć wtedy ten proces, jak do tego podejść. Zabrakło tutaj takiego myślenia strategicznego. Zachowaliśmy się jako państwo tak jak ta złota kaczka, która dostała dukaty i miała je wydać w jedną noc. Ja to powtarzam, bo to jest naprawdę bardzo ważne. Pan mówił o projekcie dobrze, ja będę mówiła o nim źle albo będę starała się pokazać, że można było działać troszkę inaczej i że był taki moment, żeby się nad projektem Euro 2012 pochylić, zaproponować organizację, zaproponować jego koordynację.

Panie ministrze, mimo całej sympatii, mogę powiedzieć dzisiaj jedno, że ten projekt nie ma koordynatora, nie ma go na poziomie rządowym. Jeśli bowiem chodzi o pańską pozycję, tak jak i moją wcześniej, to jest pozycja ministra, który właściwie samodzielnie nie ma takiej siły, żeby kontrolować Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Ministerstwo Finansów oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Temu projektowi zawsze potrzebny był taki silniejszy nadzorca. Taki ktoś, kto jest w stanie skoordynować pracę dwóch ministrów. Myśmy uważali, konstruując ustawę o Euro 2012, że takim koordynatorem projektu stanie się spółka PL.2012. Niestety, straciliśmy na to szansę w momencie, kiedy na czele spółki stanął skądinąd bardzo miły człowiek, który jest może doświadczony w jakiejś dziedzinie, ale na pewno nie był doświadczony w bojach z politykami. Tu był potrzebny ktoś, kto umiałby rozmawiać z politykami. Pan Marcin Herra był przekonany, że jeśli jest napisany plan drogowy, to on będzie zrealizowany; jeśli jest napisany plan rozwoju kolei w Polsce, i są pieniądze, to koleje przygotowują projekty na modernizację dworców, tras kolejowych; i że każdy jest odpowiedzialny i sam wykona to, co do niego należy, bo przecież wszyscy ministrowie podpisali gwarancje. Niestety tak nie jest, proszę państwa. I to nie jest doświadczenie tylko tego rządu, ale pewnie jest to także doświadczenie wielu poprzednich rządów. Wszyscy ministrowie podpisywali zobowiązania, ale też mieli swoje powody i problemy związane z realizacją tych projektów, a jednocześnie nie czuli zobowiązań przed panem, przed spółką PL.2012, żeby te projekty naprawdę najpierw zamówić, a potem wykonać. I tak do dzisiaj nie ma projektów na kolei, mimo że w 2007 r., w grudniu, w listopadzie, w sierpniu

prosililiśmy i mówiliśmy: zamówcie wszystkie projekty, jedynym waszym zadaniem jest zamówienie projektów. Jeśli nie będzie projektów, nie będzie inwestycji na Euro 2012. I musimy sobie to powiedzieć w roku 2007, dlatego że żaden projekt na Euro nie powstanie, jeśli nie jest zamówiony 3 czy 4 lata wcześniej.

Mogę powiedzieć tak. Uważam, że jakimś sukcesem będą stadiony, bo to są projekty o wielkiej wartości. Bardzo łatwo porównać wartość tych projektów. Droga A2 czy A4 to są projekty o wartości ok. 1,5 mld euro, a stadiony to są projekty o wartości 1900 mln, około miliarda. Możemy więc powiedzieć, że w ciągu 4 lat można wykonać inwestycję wartą prawie 2 mld. Można taką inwestycję zaprojektować i można ją wykonać, można ją zrealizować. W związku z tym pytanie o drogi jest dziś pytaniem kluczowym. Chodzi o te same inwestycje, prostsze, bo w odniesieniu do procesu przygotowania autostrady była wcześniej ustawa, był proces wykupu gruntów, bardzo dobrze już uregulowany. Dlaczego nie ma dróg? Trzeba sobie odpowiedzieć: z powodu złej organizacji.

Dzisiaj tak naprawdę ta debata powinna się toczyć nie z udziałem pana ministra sportu, bo pan minister odpowiada za jeden projekt, czyli stadion narodowy. Na sali powinni siedzieć ministrowie infrastruktury, spraw wewnętrznych, minister Bieńkowska, ponieważ większość projektów, które miały być na Euro, nie została sfinansowana z pieniędzy unijnych, dlatego że pani minister je wykreśliła. Muszę wspomnieć na tej sali projekt, który się nazywał: informatyzacja Polski na Euro 2012. To był projekt, który zaproponowała pani minister Grażyna Gęsicka. Ja wtedy uważałam, że ona wpadła na genialny pomysł, bo myśmy chcieli rozwoju turystyki, a bez informacji nie ma rozwoju turystyki. Ten projekt nigdy nie został sfinansowany. Pani minister Bieńkowska powiedziała, że idee są ważne, ale nie są do finansowania. W związku z tym upadła idea i nie ma projektu, i nie ma jego finansowania.

Jest dzisiaj miejsce na debatę o tym, czy Polska podoła takim wielkim projektom infrastrukturalnym, i jest dzisiaj miejsce na debatę przed wielkim nowym budżetem w agendzie 2013–2020, czy jesteśmy organizacyjnie przygotowani do wykorzystania tych wielkich pieniędzy. Może dzisiejsza debata o Euro powinna być już nie debatą o tych przygotowaniach, tylko wielkim rozmyśleniem polityków, ministrów, również prezydentów miast. Bardzo jest mi przykro, że na debatę o Euro do Sejmu nie przychodzą prezydenci miast. Chciałabym bowiem powiedzieć o jednym projekcie – o warszawskim projekcie. To miała być wielka modernizacja miasta, proszę państwa. Nie będzie metra, nie będzie żadnego z dworców, można to sobie dziś powiedzieć wyraźnie, poza dworcem pewnie stadion, nie będzie nic w otoczeniu stadionu narodowego. Można powiedzieć, że to jest wielka klapa takiego projektu w Warszawie. Były bowiem pieniądze, były rozpisane konkursy i wyłonione projekty i jest 2 mld na metro z budżetu

**Posel Elżbieta Jakubiak**

centralnego. (*Dzwonek*) Tego nie miał nikt przed panią prezydent Hanną Gronkiewicz-Waltz. Można powiedzieć w tym miejscu, że zabrakło nam refleksji na temat tego, czy umiemy wydawać środki i dobrze organizować wielkie projekty inwestycyjne, które są finansowane z budżetu państwa.

Ciągle jeszcze wzywam państwa do takiej debaty, do przemyślenia ustaw i tego wszystkiego, co jest oprzyrządowaniem wokół takich wielkich inwestycji. Dzisiaj bowiem wy macie to doświadczenie. Kiedy przystępowaliśmy do projektu, to myśmy mieli więcej doświadczenia.

Niech się pan Kulas nie denerwuje, nie zabiorę więcej niż pół minuty.

(*Posel Jan Kulas: Panie marszałku, czas.*)

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Panie pośle, bardzo proszę. Mam prawo wydłużyć czas na wypowiedź. Choć panią poseł uprzejmie bym prosił, żeby zmierzała pani już do końca.

(*Posel Jan Kulas: Nie, tylko trzeba się przygotować.*)

**Posel Elżbieta Jakubiak:**

Tak, zmierzam, ale mam nadzieję, że nie po próżnicy zabieram czas, bo mam wrażenie, że pan minister Giersz rozumie, o czym mówimy, wielokrotnie o tym sobie opowiadamy, że to jest moment refleksji. Wzywam pana ministra właśnie do zainicjowania takiej debaty o inwestycjach publicznych, czy one nam się naprawdę udały. Jeśli to prawda, że budżet Polski na lata 2013–2020 to 90 mld, to zastanówmy się, czy jesteśmy w stanie sprawnie je wydać. Dziękuję, panie pośle Kulas. (*Oklaski*)

(*Posel Jan Kulas: Reguły są te same dla wszystkich.*)

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Panie pośle, nie bądźmy tacy rygorystyczni. Jak pan trochę dłużej występuje, też jestem liberalny.

Zaraz to sprawdzimy, bo właśnie rozpoczynamy turę pytań.

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby się zapisać do pytań?

Pan poseł Babalski.

Czy jeszcze ktoś?

Nie widzę zgłoszeń. Zamykam listę.

Czas na zadanie pytania – panie pośle Kulas, będzie pan się musiał teraz zmierzyć bardzo mocno z wymaganiami regulaminu, a na zegarek będzie tym razem patrzeć pani poseł Elżbieta Jakubiak – to półtorej minuty.

Jako pierwszy – pan poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska.

**Posel Jan Kulas:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Gwoli spraw formalnych, w kwestii czasu reguły w parlamencie są ujęte w regulaminie i uważam, że one zawsze powinny być respektowane, aczkolwiek pan marszałek ma pewne prawa szczególne.

Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej Euro 2012 to oczywiście wielka szansa dla kraju, dla całego społeczeństwa i obowiązkiem każdego z nas jest w tym dziele pomóc. Także posłanka Elżbieta Jakubiak powinna pomóc, jak uważam, a szczególnie posłowie PiS. Co zrobili dzisiaj posłowie PiS? To nie tylko sprawa odrzucenia informacji, to sianie defetyzmu, pesymizmu, podważanie działań rządu – taka jest postawa posłów Prawa i Sprawiedliwości, taką przed chwilą prezentował ich przedstawiciel. I to trzeba nazwać po imieniu. To jest nie do zaakceptowania. Obowiązkiem każdego z nas jest wspomaganie tego procesu i przyjęcie tej informacji. Realizujemy wielkie projekty inwestycyjne w czasach światowego kryzysu finansowego, a w czasach światowego kryzysu finansowego te inwestycje same w sobie są podwójnie cenne i ważne.

Przechodzę do sekwencji pytań. Panie ministrze, chciałbym prosić o poszerzoną informację, jeżeli chodzi o promocję Polski w Europie, poza granicami naszego kraju, bo to wydaje mi się niezwykle ważne. Ponadto chodzi o wychowanie sportowe młodzieży, kulturę fizyczną, pogłębienie zainteresowań młodzieży tą wielką imprezą. Młodzież jest naszą przyszłością, dlatego zainteresowanie tym młodzieży wydaje mi się szczególnie ważne.

Aby nie przedłużać tej debaty, proszę, panie ministrze, o odpowiedzi na te pytania na piśmie. Dziękuję za uwagę. Czasu nie przedłużyłem.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Zbigniew Dolata, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła Dolaty.

A więc wystąpi pan poseł Henryk Gołębiowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

**Posel Henryk Gołębiowski:**

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, stwierdził pan w finale swojej bardzo ciekawej wypowiedzi, że Polska będzie prawidłowo przygotowana do Euro 2012. Oby tak było. Ale, panie ministrze, chciałbym zapytać: Dlaczego – zwracam się do pana wiceministra z Ministerstwa Infrastruktury – bardzo ważny, strategiczny odcinek drogi ekspresowej Poznań–Warszawa, odcinek długości 29 km, pomiędzy Kaczkowem a Korzeńskim nie będzie zrealizo-

**Posel Henryk Gołębiewski**

wany w terminie? Po 9 miesiącach stopień zaawansowania prac wynosił 6%, a jest to bardzo ważny odcinek, łączący Poznań z Warszawą, z Wrocławiem. Przeliczając czas realizacji na kilometry, to miesięcznie mamy jeden kilometr. Czy nie stać nas na to, żeby przyspieszyć tę inwestycję i udokumentować, że będziemy bardzo dobrzy nie tylko w trakcie Euro, ale również w przygotowaniach?

Panie ministrze, mówił pan, że stadion narodowy będzie optymalnie wykorzystany po zakończeniu budowy. Chciałbym zapytać, czy podobny pogląd, stanowisko pan prezentuje również w sprawie innych stadionów. Chciałbym też przekazać bardzo aktualną informację. Jestem za Orlikami, proszę państwa. W jednym z powiatowych miast są dwa Orliki, jeden w ciągu wakacji będzie całkowicie zamknięty, a drugi tylko po południu, bo samorząd nie ma pieniędzy na zatrudnienie nauczyciela, który by młodzież się zajmował, by wykorzystać ten obiekt. Dziękuję.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Jacek Falfus, Prawo i Sprawiedliwość.

Nie ma pana posła.

A więc wystąpi pan poseł Dariusz Lipiński, Platforma Obywatelska.

**Posel Dariusz Lipiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Moje pytanie dotyczy inwestycji związanych z obsługą meczów odbywających się w Poznaniu w zakresie komunikacji dalekobieżnej. Podstawowe przedsięwzięcia w tej dziedzinie to rozbudowa i modernizacja Portu Lotniczego Poznań-Ławica oraz budowa nowego dworca kolejowego. Wiemy, że w ostatnich miesiącach nastąpiło pewne przyspieszenie obu tych przedsięwzięć. Dlatego też proszę o informację, na jakim obecnie jesteśmy etapie i co konkretnie będzie gotowe na Euro.

Druga sprawa – w mediach pojawiły się informacje, że do Euro zostaną zrealizowane pewne inwestycje na liniach kolejowych Gdańsk – Poznań i Poznań – Wrocław. Prosiłbym o przybliżenie tego, jakie konkretnie przedsięwzięcia zostaną wykonane i o ile skróci się czas przejazdu pomiędzy wspomnianymi przeze mnie miastami. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ireneusz Raś, Platforma Obywatelska.

**Posel Ireneusz Raś:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Chciałbym zapytać pana posła sprawozdawcę, który był ostatnio ze mną w delegacji w Berlinie, o jego spostrzeżenia dotyczące tego, o czym mówił pan poseł Kosecki. Jak ludzie na zewnątrz reagują na tę nadmierną – nie krytykę, bo krytykować trzeba, bo krytyka pomaga w tym, żeby lepiej realizowano inwestycje związane z Euro – ekspresję, w jaki sposób interpretują ją na zewnątrz Polski? Przecież tam wprost pytali, czy w Polsce będą wybudowane stadiony. Kiedy powiedzieliśmy, że budowa ostatniego stadionu zostanie zrealizowana do 30 listopada br., to oni zapytali: O co chodzi? Kiedy mówiliśmy o naszych problemach dotyczących dróg, to oni mówili: u nas jest podobnie. Oni mają...

*(Poseł Elżbieta Jakubiak: Ale oni mają drogi.)*

...dokładnie taki sam problem przy realizacjach. To nie jest nic innego. Na koniec chciałbym zwrócić się z jednym wielkim apelem, szczególnie do opozycji, aby w tym gorącym okresie kampanii nie niszczyły projektu, który tak naprawdę ma promować Polskę, a nie ją dobijać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.

O zadanie pytania proszę pana posła Wojciecha Szczęsnego Zarzyckiego, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Wojciech Szczesny Zarzycki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panowie Ministrowie! Po raz kolejny w imieniu mieszkańców królewskiego miasta Wielunia, gdzie krzyżują się drogi krajowe nr 8 i 45, pragnę zapytać: Kiedy rozpoczęta będzie budowa obwodnicy Wielunia na krajowej ósemce? Posłowie koalicji podczas spotkania z władzami i mieszkańcami Wielunia, w tym dzisiejszy sprawozdawca komisji pan poseł Andrzej Biernat i poseł Mieczysław Łuczak, obiecali, że będzie rozpoczęta jesienią 2010 r. Budowa obwodnicy Wielunia, oczekiwana przez zniecierpliwionych mieszkańców zapowiadających zablokowanie przejazdu przez Wieluń podczas mistrzostw Euro 2012, jest nieodzowna wobec tego, że na krajowej ósemce łączącej miasta, gdzie będą odbywać się mecze Euro, to jest Wrocław – Warszawa, występują ogromne natężenie i korki w ruchu, a przy braku budowy także drogi ekspresowej nr 8 staje się to zadaniem priorytetowym, wręcz o znaczeniu strategicznym. Myślę, że budowa 13-kilometrowej obwodnicy do czasu rozpoczęcia mistrzostw jest jeszcze do wykonania. Da to także szansę wypełnienia obietnicy złożonej przez posłów koalicji rządowej. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję.

Jako ostatni pytanie zadawać będzie pan poseł Zbigniew Babalski, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Zbigniew Babalski:**

Dziękuję bardzo.

Panie marszałku, przede wszystkim przepraszam za mój nieco sportowy ubiór, ale jestem już na walizkach, zresztą nie o krawat przecież tutaj chodzi.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

W końcu jest to tematyka sportowa.

**Poseł Zbigniew Babalski:**

Tak jest.

Panie ministrze, właściwie chciałbym poruszyć dwie kwestie. W marcu zapytałem pana o ewentualne zagrożenie meczu Polska – Niemcy na stadionie narodowym. Dostałem odpowiedź uspakajającą: panie pośle, niech pan będzie spokojny, mecz się odbędzie. Nie odbędzie się, będzie w Gdańsku, będę miał bliżej niż do Warszawy. Ale co się odwlecze, to nie uciecze. Mam nadzieję, że zagramy z Niemcami na narodowym, chociaż nie – już pewnie tylko na Ukrainie, w finale mistrzostw Europy.

Następna kwestia – infrastruktura. Ostróda jest wśród 21 miast znajdujących się na liście miast pobytowych. Niestety tracimy chyba coraz więcej szans. Nie chciałbym być pesymistą, ale odcinek drogi S7 między Pasłękiem a Olsztynkiem, tak mi się wydaje, został wykluczony z tej inwestycji, w tym obwodnica Ostródy. A więc dojazd do Ostródy, praktycznie rzecz biorąc, niweluje nasze szanse, żebyśmy zostali miastem pobytowym. Chciałbym usłyszeć odpowiedź: Czy ta inwestycja będzie kontynuowana?

Do pana prezesa Herry: Widzi mnie pan, panie prezesie?

Panie marszałku to jest ważna kwestia, może będzie 10 sekund dłużej.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Proszę bardzo.

**Poseł Zbigniew Babalski:**

Mieliśmy to szczęście być na meczu Polska – Francja przy Łazienkowskiej na stadionie Legii. Godzina 20.20, stanąłem w kilkutyśnym tłumie ludzi z biletami, żeby się dostać na ten mecz. Miałem za-

prośenie, pan miał kartę VIP-owską, i jakoś ogródkami przy tym płocie próbowaliśmy się dostać na mecz. W końcu weszliśmy, kończyło się odgrywanie hymnu narodowego Polski. Była godz. 21, a więc trwało to 40 minut, choć mieliśmy bilety – pan wszedł wcześniej, to nie są jakieś zarzuty – a przy okazji widziałem dantejskie sceny. Tu chodzi o bezpieczeństwo, panie ministrze. Płacz dzieci, bo były dzieci z rodzicami, z ważnymi biletami czekali wszyscy w kolejce potulnie, żeby się dostać na stadion, przy okazji kilka bójek, nikt nie reaguje, chaos totalny wokół stadionu. Ja wiem, panie ministrze, że to nie jest pana działka akurat, bo nie pan organizował ten mecz. Pan prezes kiwa głową i chyba potwierdza, że to się tam działo.

Proszę państwa, jeśli będziemy mieli taką organizację co do wchodzenia kibiców na stadiony, to naprawdę będzie to bardzo źle wyglądało. To było bardzo złe doświadczenie.

I na koniec, panie marszałku – byłem świadkiem, zresztą nie tylko ja, jak kibice francuscy rwali bilety ze złości po prostu, bo nie mogli wejść na stadion.

Ostatnia kwestia. W przerwie meczu wyszedłem na zewnątrz. Około tysiąca ludzi stało pod bramkami wejściowymi z biletami, nie mogli dostać się na stadion. To jest bardzo zły przykład. Mam nadzieję, panie ministrze, że na mistrzostwach Europy w Polsce takich dantejskich scen nie będzie. Dziękuję i przepraszam, że przedłużyłem. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo panu posłowi Babalskiemu.

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury pana ministra Radosława Stępnia o zabranie głosu.

Panie ministrze, uprzejmie proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Radosław Stępień:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiem, czy budowanie autostrady jest prostsze niż budowanie stadionu, chyba nie o takie porównanie tutaj chodzi. Wydaje się, że zarówno stadion, jak i autostrada mają swoją specyficzną strukturę zadaniową. Chyba nigdy nie zdarzyło się w historii budowania infrastruktury w Polsce, żeby w budowie było ponad 1430 km dróg, przede wszystkim najwyższej kategorii. Oczywiście co do tych dziesiątków zadań, które podjęliśmy się wykonać na Euro 2012, wszystkie w fazie przygotowania, rozpoczęcia przetargu, a nawet rozpoczęcia budów zostały zrealizowane. Natomiast w trakcie realizacji tak wielu zadań ze względów, które w dużej części leżą też po stronie wykonawców, wykonywanie niektórych z nich zostało przerwane.



## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień

Tak jak powiedział pan minister Giersz, będziemy dążyć do tego, aby wszystkie odcinki, które tylko mogą być udostępnione kierowcom przed Euro 2012, były udostępnione. Niemniej chcielibyśmy, aby nie odbywało się to kosztem dodatkowych środków, i to środków, które nie były przewidywane ani w programie, ani w kontraktach. To, że ścigamy się, chcemy dotrzymania terminów na Euro 2012, nie upoważnia nikogo, i nigdzie, do tego, żeby żądać nieprzewidywanych kontraktami ani prawem pieniędzy. Jak państwo zauważyliście, nie odbyły się renegecje kontraktów na żadnym odcinku.

Jeżeli chodzi o podstawową sieć autostrad, to oczywiście problemem, który był takim języczkiem u wagi i przedmiotem dyskusji, jest autostrada A2 i dwa odcinki, które z powodu konieczności wypowiedzenia umowy z wykonawcą wchodzi w nową fazę kontraktowania. Zobowiązaliśmy się, że do połowy lipca ta sprawa zostanie załatwiona tak, aby budowa mogła być jak najszybciej podjęta – w taki sposób, aby można było podjąć to wyzwanie. I takie też wyzwanie jako pewien warunek kontraktowania zostało postawione – chodzi o to, aby te odcinki mogły być dostępne dla kierowców przed rokiem 2012.

Jeżeli chodzi o pozostałe odcinki dróg, o których państwo pyta, to oczywiście mamy do czynienia z programem budowy dróg i ten program jest wiążący dla nas jako dla sektora drogowego. Załącznik nr 1, czyli lista zadań inwestycyjnych, to lista zadań, które realizujemy na podstawie uzgodnionego z ministrem finansów limitu 82,8 mld zł.

Część dróg, o które państwo pytaliście, o które pytał pan poseł, jak chociażby obwodnica Wielunia, część drogi S7, znajduje się w załączniku nr 1a, czyli na liście zadań rezerwowych, które mogą wejść do realizacji, pod warunkiem że po zbilansowaniu programu określonego załącznikiem nr 1 będą dodatkowe środki.

Z pewnością do końca tego roku czy jeszcze jesienią to zbilansowane nastąpi, ponieważ ostatnie wielkie przetargi, m.in. na drodze nr 8, co państwu posłom jest wiadome, właśnie się odbywają. I to nie z winy tego rządu czy tego ministra droga S8 dopiero teraz wchodzi w fazę kontraktowania. Długoletni spór o jej przebieg spowodował wydłużenie czasu realizacji, podobnie jak sporne sytuacje dotyczące odcinka Kaczkowo – Korzeńsko przesunęły wydanie decyzji i stąd opóźnienie na tamtym odcinku.

Można oczywiście pokazywać cały plan sektora drogowego na Euro 2012, aczkolwiek warto popatrzeć na to, że jest on wycinkiem programu budowy dróg dla polskich kierowców na najbliższe kilkadziesiąt lat. Z tego punktu widzenia jeszcze nigdy nie zdarzyło się, żeby nie tylko tak dużo zadań było w realizacji, ale żeby tak dużo zadań przygotowanych do realizacji oczekiwało na nową perspektywę finansową, miało zapewnione możliwości w postaci goto-

wych projektów w przypadku desygnowania pieniędzy europejskich do realizacji. Tej sytuacji, wbrew temu, co pani poseł stwierdziła w swoim pytaniu, w 2007 r. niestety nie było. Pamiętam to, bo otwieraliśmy te szuflady, ponoć pełne projektów. Zapewniam państwa, że tych projektów tam nie było.

Nie było również stanu prawnego ani ustawy, która umożliwiłaby szybkie przygotowanie gruntów. Były długie negocjacje z właścicielami. To działania w pierwszych latach funkcjonowania resortu pod kierownictwem pana ministra Grabarczyka spowodowały, że ta baza prawna mogła przyspieszyć przetargi. I chyba nikt nie odmówi tego, że jest to największa ilość, największe tempo i największa sprawność przetargowa, jeżeli chodzi o Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Inaczej nie padłby w zeszłym roku swoisty rekord przekroczenia ponad 20 mld zł w jednorocznym przerobie na polskich drogach. Wcześniej to się jeszcze nie zdarzyło.

Nie chcę porównywać tego do poprzednich okresów, bo rzeczywiście wygląda to interesująco. Chodzi o to, żeby pokazać, że tempo realizacji inwestycji jest dzisiaj najszybsze z możliwych, ale oczywiście w tej liczbie zadań i w tej liczbie wykonawców na placach budów mogą zdarzać się takie sytuacje jak na autostradzie A4, gdzie wykonawca schodzi z budowy, mogą zdarzać się takie sytuacje jak na autostradzie A2, gdzie mimo początkowych zapewnień wykonawca nie realizuje zadania we właściwym tempie. Myślę, że rolą nadzoru nad tym sektorem jest to, aby w takich sytuacjach reagować w trybie natychmiastowym i aby nie wahać się przed podejmowaniem też trudnych decyzji.

Oczywiście tych prac być może byłoby znacznie mniej, gdyby w latach poprzedzających decyzję o przyznaniu Euro inwestycje infrastrukturalne były realizowane w szerszej perspektywie i w szerszej skali.

Jeżeli chodzi o inwestycje kolejowe, oczywiście sporo tych inwestycji jest w tej chwili w realizacji. Przede wszystkim dotyczy to dworców. Dworce, które przez całe lata nie były remontowane, w tej chwili są modernizowane i przygotowywane do tego nowego zadania w tempie, które nie miało wcześniej miejsca. Mówiliście państwo o dworcu w Poznaniu. W tej chwili budowany jest nowy dworzec. Jeżeli nie będzie zachowany termin, inwestor ma obowiązek dokonania na własny koszt takiego przystosowania, aby ten dworzec mógł przyjąć właściwy ruch. Dworzec Warszawa Wschodnia będzie zmodernizowany do Euro 2012, podobnie dworzec we Wrocławiu i kilka innych. To jest zakres prac, których się podejmujemy.

Chciałbym tutaj powiedzieć o czymś, o co państwo pytaliście i co jest rzeczą bardzo ważną. Otóż na okres Euro 2012 zostanie zmieniony rozkład jazdy w taki sposób, że prace na kluczowych odcinkach zostaną przerwane, aby znosząc zagrożenie dla bezpieczeństwa pracujących tam ludzi, znakomicie przyspieszyć kursowanie pociągów na tych relacjach, żeby zapewnić czas na trasie Warszawa – Gdańsk ok.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Radosław Stępień**

3 godziny 30 minut, Warszawa – Poznań ok. 2 godziny 30 minut, Wrocław – Poznań 2 godziny 10 minut, Warszawa – Poznań – Wrocław 4 godziny 40 minut i Poznań – Gdańsk 3 godziny 40 minut.

*(Poseł Stanisław Szwed: Za rok?)*

Oczywiście będzie to przerwa w istniejącym remoncie, stąd możliwe jest dokonanie przyspieszenia, bo szukamy wszystkich możliwości, żeby tę imprezę obsłużyć w sposób jak najbardziej sprawny. To tylko kilka działań, które są podjęte w ramach tego sektora drogowo-kolejowego.

Było też pytanie o dworzec lotniczy w Poznaniu. Jeżeli chodzi o podstawową inwestycję, jaką jest rozbudowa płaszczyzny postoju samolotów i budowa równoległej drogi kołowania, czyli tego, co tak naprawdę decyduje o sprawności komunikacyjnej lotniska, to planowany termin zakończenia robót budowlanych dla płaszczyzn postojowych samolotów i równoległej drogi kołowania to luty 2012 r. Również w kilku innych miastach, jak chociażby w Gdańsku, w lutym 2012 r. komunikacja lotnicza będzie miała nowe podstawowe elementy infrastruktury, chociażby w postaci terminala. Oczywiście można by wymieniać te inwestycje w zakresie infrastruktury drogowej, kolejowej i lotniczej, które powstaną na Euro 2012. Informacja o tym jest dostępna na stronach internetowych, a także w odpowiedziach na interpelacje, które państwo piszecie.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć, że chociaż budujemy drogi dla kierowców, kolej dla pasażerów, podobnie jak dworce lotnicze, to będziemy ściagać się z czasem, wykorzystując każdą chwilę, każdą możliwą okazję i każde możliwe rozwiązanie, bo jest to nasza wspólna ambicja. Głęboko wierzę w to, że jest to nasza wspólna ambicja bez względu na to, po której stronie tej sali się znajdujemy. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

### **Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo.  
Minister sportu i turystyki pan Adam Giersz.  
Uprzejmie proszę, panie ministrze.

### **Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Wiem, że debata byłaby bardziej emocjonująca, gdybyśmy ją toczyli na początku czerwca, kiedy problemy ze schodami na stadionie narodowym poruszały miliony Polaków. Chciałbym powiedzieć, że sprawozdanie generalnie dotyczy roku 2010 i w tym znaczeniu jest ono rzetelne, oddaje obraz prac, które przeprowadziliśmy w roku 2010. Natomiast problemy, szczególnie te ważne, ujawniły się w kwietniu

i maju. Poprosiliśmy o przełożenie tej debaty, żeby porozmawiać o rozwiązywaniu tych problemów, o tym, jakie proponujemy rozwiązania. Nie chodzi o to, żeby tylko mówić o problemach i publicznie roztrząsać różne wątki. Dzisiaj przedstawiłem rozwiązania dla stadionu narodowego. Możemy oceniać to rozwiązanie. Mieliśmy do wyboru albo konfrontację z generalnym wykonawcą i żądanie zakończenia kontraktu w terminie do 30 czerwca, naliczając kary umowne, albo też, uznając pewne racje generalnego wykonawcy, podpisanie ugody, która znosi roszczenia obu stron, i wybudowanie stadionu w innym terminie za tę samą cenę.

W debacie padły też pytania – m.in. ze strony pana posła Garbowskiego – o koszty funkcjonowania spółek. Chciałbym powiedzieć, że w naszej ocenie trzeba patrzeć globalnie na koszty, a nie na zarobki poszczególnych ludzi w spółkach. Narodowe Centrum Sportu jest inwestorem zastępczym. Koszty inwestora zastępczego dla stadionu narodowego wyniosą do 3% wartości tej inwestycji. Na rynku, jeśli mielibyśmy rynkowego, prywatnego inwestora zastępczego, to byłoby to od 3,5 do 7%.

*(Poseł Stanisław Szwed: No tak, ale wartość tej inwestycji...)*

Jeśli chodzi o PL.2012, to istotnie z roku na rok obniżamy koszty funkcjonowania tej spółki, poczynając oszczędności. W ustawie o Euro świadomie ustawodawca wprowadził wyłączenie zarobków zarządów spółek z ustawy kominowej, po to żebyśmy dobrali dobrych ludzi, którzy będą dobrze zarządzali projektem. To jest ustawa z września 2007 r. To nie jest tak, że nie doceniamy wpływu czy dorobku naszych poprzedników, tak jak mówiła o tym pani poseł, ale oceniamy naszą pracę. Tak realnie zaczęliśmy pracować nad tym projektem od początku 2008 r. i dlatego odnosimy się do tego okresu, a nie dlatego, że nie dostrzegamy tego...

*(Poseł Elżbieta Jakubiak: To właśnie nasz zarzut, że straciliśmy 6 miesięcy.)*

No ale nie oceniamy tego dorobku. Mówimy, że zaczęliśmy w takim momencie o tym, co dokonaliśmy od początku roku 2008.

Pani poseł Jakubiak zadała dość zasadnicze pytania, więc o tym może na koniec. Pan poseł Gołębiewski pytał o wykorzystanie stadionu narodowego, czy będzie on wykorzystany...

*(Poseł Henryk Gołębiewski: I innych stadionów.)*

Proszę? Ten stadion dlatego jest budowany w takiej formule, że był przygotowany projekt. Podjęliśmy decyzję dotyczącą projektu – założeniu miał to być stadion wielofunkcyjny, wielofunkcyjna arena, a nie tylko stadion piłkarski – m.in. z myślą o tym, że stadion powinien się sam finansować, stąd tak rozbudowana część komercyjna. To jest stadion, który nie ma głównego użytkownika, nie ma klubu sportowego. Mieliśmy nadzieję, że będzie nim narodowa reprezentacja, że to będzie dom reprezentacji narodowej, niestety nie możemy osiągnąć porozumienia z PZPN. Chcieliśmy, żeby to było tak jak na Wembley, że narodowa reprezentacja Anglii wszystkie oficjalne me-

**Minister Sportu i Turystyki Adam Giersz**

cze gra właśnie tam. Wobec tego można budować pakiet komercyjny w celu wykorzystania tego stadionu. Inne stadiony są w lepszej sytuacji, bo mają kluby sportowe na wysokim poziomie: Lechia, Lech i Śląsk. To są główni użytkownicy i one powinny przede wszystkim zapewnić wykorzystanie tego stadionu. Stadiony te zostały zbudowane w największych polskich miastach. To nie jest tak jak w Portugalii, że budujemy w małych miasteczkach, czy Klagenfurcie i potem mamy problem. To są wielkie miasta i przykład Lecha pokazuje, że ta arena może być w pełni wykorzystana.

Natomiast ubolewam nad „Orlikiem” w podanym przykładzie, ale to jest problem przede wszystkim samorządów. My zapewniamy dofinansowanie na animatorów, natomiast to jest problem samorządów.

Pan poseł Babalski pytał o Polskę, Francję...

(Poseł Stanisław Szwed: Organizacja.)

To jest to, o czym mówiłem wcześniej, że tak naprawdę to organizacja Euro 2012 zadecyduje o powodzeniu. Nie infrastruktura, ona też, ale w mniejszym stopniu. Przede wszystkim chodzi o to, czy ludzie przyjdą na mecz, zostaną sprawnie dowiezieni na mecz, sprawnie zajmą miejsca, będzie bezpiecznie na tym stadionie. To zadecyduje o tym, jaka będzie ocena, właśnie kibice francuscy na podstawie tego będą nas oceniać. Dojechali na mecz, natomiast narzekali na stadion...

(Poseł Stanisław Szwed: Ale przecież nie mogli wejść na mecz.)

No więc to jest problem organizacji, to jest dla nas duże doświadczenie, dlatego UEFA chciała, żebyśmy tak wcześniej wybudowali stadiony.

Teraz problemy zasadnicze, które poruszyła pani poseł Elżbieta Jakubiak, czy potrafimy przygotowywać wielkie projekty. Myślę, że to jest kwestia definiowania tych wielkich projektów i podejścia do nich. Co oznacza wielki projekt Euro 2012? Czy taki projekt oznacza projekt modernizacji naszego kraju, czy też jest to tylko przygotowanie imprezy, która będzie się odbywała przez 3 tygodnie w Polsce? W naszych relacjach z UEFA oznacza to oczywiście przygotowanie imprezy. Zarządzanie projektowe odnosi się do tych obszarów, które dotyczą Euro, a więc dotyczy stadionów, lotnisk, hoteli, ośrodków pobytowych, komunikacji wewnątrz i komunikacji między miastami gospodarzami oraz spraw organizacyjnych, przede wszystkim bezpieczeństwa, wolontariatu i tak dalej. To wszystko jest zarządzane w sposób projektowy. Natomiast problem w ogóle modernizacji kraju i rozwoju kraju w związku z Euro, myślę, jest daleko szerszym problemem, bo na Euro nie kończy się modernizacja kraju.

NIK nam zarzuca, że nie mamy wieloletniego programu na Euro 2012. Co zdaniem NIK taki program powinien zawierać? Powinien obejmować wszystkie inwestycje, które są w jakiś sposób związane z Euro. Układ jest następujący: mamy ustawę o Euro, ale mamy też ustawę lotniskową, mamy ustawę dro-

gową, mamy osobne specustawy i osobno zarządzamy tymi projektami, ale to dlatego, że zarządzanie tymi projektami, jak również te projekty nie kończą się na Euro, te projekty będą nadal rozwijane, natomiast Euro się skończy. To jest problem związany z podejściem do tych wielkich projektów. Uważam, że stadiony w ramach tego wielkiego projektu rzeczywiście są zarządzane właściwie. To są skomplikowane projekty, więc kilkumiesięczne opóźnienie w przypadku stadionu narodowego i tak powoduje, że ten stadion jest budowany zgodnie z terminami. 30 miesięcy w przypadku tego typu dwumiliardowej inwestycji to jest przecież dobre osiągnięcie przy tak skomplikowanym obiekcie.

Ponadto termin jest związany z kosztem. Im bardziej skracamy termin, tym więcej musi to kosztować i tym większe ryzyko wad, brakoróbstwa przy skróconym terminie. Stąd traktowaliśmy ten termin oczywiście jako kontraktowy, ważny, którego trzeba dotrzymywać, ale nie dążymy do tego, żeby dotrzymywać terminów kontraktowych za wszelką cenę, choć oczywiście były naciski wykonawców, że jeżeli zapłacimy więcej, to można będzie zatrudnić więcej ludzi i przyspieszyć prace. To jest jednak ogólny problem budownictwa autostrad w Polsce, stosunkowo małej elastyczności podaży usług budowlanych. Im więcej chcemy zrobić w krótkim czasie, tym więcej musimy zapłacić. Przykład metra pokazał, że można metro zbudować taniej aniżeli wtedy, kiedy chcielibyśmy za wszelką cenę oddać je na Euro, a więc to jest kwestia kalkulacji. Powiedziałem wcześniej, że to są pieniądze publiczne i powinniśmy to brać pod uwagę.

Na koniec podkreślam raz jeszcze, że projekt Euro 2012 jest bezpieczny. Jesteśmy zaufanym partnerem i nie było oraz nie ma potrzeby powoływania żadnego zespołu kryzysowego w związku z Euro 2012. Prowadzimy nad tym projektem, dobrze go koordynujemy i jestem przekonany, że wszyscy będziemy zadowoleni z naszego Euro, będziemy się świetnie czuli i bawili na Euro.

(Poseł Stanisław Szwed: Oby wynik był jeszcze dobry.)

Oby był wynik. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

O głos poprosił jeszcze sprawozdawca komisji pan poseł Andrzej Biernat.

Uprzejmie proszę, panie pośle.

**Poseł Andrzej Biernat:**

Panie Marszałku! Bardzo krótko. Na zakończenie chciałbym podziękować członkom komisji za współpracę przy informacji pana ministra. Chciałbym też odpowiedzieć na pytanie pana posła Rasia, który odniósł się do naszej ostatniej wizyty w Niemczech,

**Posel Andrzej Biernat**

konkretnie w Berlinie, na otwarciu Mistrzostw Świata Kobiet w Piłce Nożnej. Może to u niektórych wzbudzać uśmiech, ale na meczu otwarcia było 74 tys. widzów.

*(Posel Elżbieta Jakubiak: Kobięcym meczu.)*

Na kobiecym meczu, oczywiście. Doskonała impreza. Chodzi mi jednak o sedno naszego spotkania z komisją sportu w Bundestagu. Kiedy zaczęliśmy mówić o tym, co robimy w Polsce i w jaki sposób, w jakim czasie, to Niemcy, którzy znani są z solidności i dobrej organizacji pracy, byli pod wrażeniem tego, co u nas, w Polsce, się robi. Nie zapominajmy o tym. Odrzucimy wszelkie kompleksy ubogich krewnych, kompleksy słabszych Polaków w Europie, bo jesteśmy naprawdę silnym narodem, robimy bardzo wiele, robimy piękną imprezę pod nazwą Euro 2012. Bądźmy z tego dumni, chwalmy się tym, ile możemy, bo tak jak nas postrzegają na Zachodzie, to później nas będą postrzegać tutaj, w środku. Dziękuję.

**Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:**

Dziękuję panu posłowi.  
Zamykam dyskusję\*).

\* Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie sprawozdania.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 95. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Do wyłoszenia oświadczeń nie zgłosił się żaden z posłów. Kilka oświadczeń zostało zgłoszonych przez posłów do protokołu\*\*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 4351\*\*\*).

Na tym kończymy 95. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłoszony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 96. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 13, 14 i 15 lipca 2011 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie. *(Oklaski)*

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

\*\* Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

\*\*\* Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 95. posiedzenia Sejmu.

*(Koniec posiedzenia o godz. 17 min 56)*

## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### **Sprawozdanie ministra sportu i turystyki z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2010 r. – luty 2011 r.) wraz ze stanowiskiem Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**

– punkt 38. porządku dziennego

**Posel Piotr Stanke** (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Najwyższa Izba Kontroli sprawdziła, jak ze swoich zadań organizacyjnych wywiązują się poszczególne instytucje. Ocenił stan zaawansowania różnych obszarów przygotowań, a wyniki były dla opinii publicznej co najmniej niepokojące. Podnosi się, iż w trakcie kontroli stwierdzono szereg nieprawidłowości mogących zakłócić organizację Euro 2012 w Polsce. Duża część z nich dotyczy spółki PL.2012. NIK oceniła negatywnie skontrolowaną działalność spółki ze względu na skalę i zakres stwierdzonych nieprawidłowości – niewykonywanie lub nierzetelne wykonywanie części zadań, niecelowe i niegospodarne wydatki oraz stworzenie nieefektywnej struktury organizacyjnej w spółce. Podnosiłem już te kwestie w swojej interpelacji poselskiej w sierpniu 2010 r.

Chciałbym spytać przedstawicieli ministerstwa sportu, jak w obecnej chwili wygląda sytuacja wspomnianej spółki. W jakim stopniu zostały zrealizowane zalecenia pokontrolne i w jakiej kondycji jest ona obecnie? Dziękuję.

### **Oświadczenia poselskie**

**Posel Jan Kulas** (Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Moje oświadczenie poselskie poświęcam pierwszej polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Po sześciu latach członkostwa Polska staje się liderem Wspólnoty Europejskiej. Z prezydencją polską należy wiązać duże nadzieje dla Polski i Pomorza oraz całej

Wspólnoty Europejskiej. Ufam, iż stanie się ona także wydarzeniem obywatelskim najwyższej rangi

W 1945 r. mocarstwa zachodnie wyraziły zgodę na stalinowską strefę wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej. W konsekwencji Polska znalazła się pod panowaniem radzieckim, a suwerenność była fasadowa. Zrywy wolnościowe z lat: 1956, 1968, 1970, 1976 i 1980 były wielkim protestem przeciwko tej rzeczywistości. Polacy domagali się chleba, wolności i demokracji. „Solidarność” najpełniej wyartykułowała wizję nowej Polski. O tym, że nie ma sprawiedliwej Europy bez wolnej Polski, przypominał przez wiele lat papież Jan Paweł II. Dnia 4 czerwca 1989 r. w częściowo wolnych wyborach do Sejmu i całkowicie wolnych do Senatu Polacy jednoznacznie odrzucili komunizm. W 1999 r. Polska wstąpiła do NATO. Obecnie w Polsce sprawuje władzę trzynasty z kolei rząd Polski niepodległej i demokratycznej, rząd PO-PSL.

Z dniem 1 maja 2004 r. Polska wstąpiła do Unii Europejskiej. Wspierał ten proces i doczekał się tej wielkiej chwili papież Polak. Obecnie, po siedmiu latach, Polska obejmuje prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Polska na najbliższe pół roku obejmuje stanowisko lidera Wspólnoty Europejskiej. Prezydent RP Bronisław Komorowski i premier Donald Tusk oraz marszałkowie Sejmu i Senatu Grzegorz Schetyna i Bogdan Borusewicz dzisiaj, 1 lipca 2011 r., symbolicznie otwierają proces polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Towarzyszy temu wielkiemu wydarzeniu uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów. Warto przestudiować mądre i dalekowzroczne myśli wypowiedziane podczas tego posiedzenia ([www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl)). Przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej staje się faktem i, jak wszystko wskazuje, będzie wielkim wydarzeniem.

Jakie nadzieje można i należy wiązać z prezydencją Polski w Radzie Unii Europejskiej? Na temat priorytetów polskiej prezydencji długo debatowano w Sejmie 28 czerwca 2011 r. W tej debacie premier Donald Tusk zaapelował, aby „szukać wokół prezydencji konsensusu pomiędzy głównymi siłami politycznymi i środowiskami w Polsce”. Polska bowiem jest dzisiaj państwem „bardzo cenionym w debatach wewnątrz Unii Europejskiej”. Oczekiwania wobec Polski jako lidera w regionie wśród „wszystkich no-

wych państw Unii Europejskiej” są większe niż dotychczas w europejskim standardzie. Polska przygotowała swoje priorytety. Za polskiej prezydencji powinien nastąpić finał negocjacji o akcesję Chorwacji. Powinny zakończyć się też negocjacje stowarzyszeniowe i podpisanie umowy o strefie pogłębionego handlu z Ukrainą. Niewątpliwie zbliżenie Ukrainy do Europy ma dla Polski strategiczne znaczenie. Solidarność europejska jest szczególnie potrzebna w czasie obecnego światowego kryzysu finansowego. Polska prezydencja będzie opierała się na „fundamentalnych wartościach”, powiedział premier Donald Tusk. Na pierwszym miejscu będzie to niewątpliwie solidarność. Zasada solidarności jako fundamentu Unii Europejskiej to dla Polski, dodał premier, „wyzwanie, ale też, jak sądzę, szansa, żeby w najbardziej wiarygodny sposób forsować ten sposób myślenia”. Prezydencja to także szansa na poprawienie polskiej reputacji i stworzenie takiej sytuacji, że „Polacy o swojej ojczyźnie starają się mówić raczej dobrze”. Jesteśmy państwem, które dobrze radzi sobie w kryzysie. Polska to jest „naprawdę dobry kraj”, gdzie, podkreślił premier Donald Tusk, potrzebne będzie „solidarne zachowanie Polaków wobec własnego interesu”. W dalszej debacie sejmowej priorytety Polski scharakteryzował minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski:

1. Integracja europejska jako źródło wzrostu,
2. Bezpieczna Europa – żywność, energia, obronność,
3. Europa korzystająca na otwartości.

W Warszawie odbędzie się szczyt Partnerstwa Wschodniego. Podjęta zostanie inicjatywa na rzecz Europejskiego Funduszu na Rzecz Demokracji. Polska prezydencja powinna być sprawna, skuteczna, nowoczesna i profesjonalna. Inni parlamentarzyści PO dodawali, iż „ambicją i interesem Polski” jest wytworzenie „dobrej atmosfery wokół istoty Unii Europejskiej”. Polacy rozpoczną również „poważną dyskusję” na temat budżetu Unii Europejskiej. Ze wstępnych informacji unijnych wynika, że Polska w latach 2014–2020 może pozyskać nawet 80 mld euro.

Jako poseł brałem udział we wszystkich debatach na temat prezydencji Polski w Unii Europejskiej. Ponad pięć miesięcy temu, wraz z posłem Jerzym Borowczakiem, składałem interpelację poselską w sprawie przygotowań Polski do przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej. Warto z odpowiedzią na nią zapoznać się na mojej stronie internetowej ([www.jankulas.pl](http://www.jankulas.pl)). W swoich wystąpieniach w Sejmie eksponowałem potrzebę kontynuacji polityki spójności i wspólnej polityki rolnej. Zwracałem uwagę na potrzebę realizacji Strategii Rozwoju Regionu Morza Bałtyckiego. Podkreślałem znaczenie promocji uniwersalnego dziedzictwa „Solidarności”. W Gdańsku żyje i działa żywa legenda „Solidarności” Lech Wałęsa. Z kolei w Tczewie z Jarosławem Wałęsą doprowadziłem do otwarcia biura posła do Parlamentu Europejskiego. W moim przekonaniu bardzo ważnym zadaniem

niem rządu Donalda Tuska będzie uczynienie z polskiej prezydencji wielkiego wydarzenia obywatelskiego. Polska prezydencja może stanowić istotny krok w rozwoju naszego społeczeństwa obywatelskiego.

Prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej jest dużą szansą dla mojego regionu. Jestem posłem z województwa pomorskiego. Czuję się Pomorzanie z krwi i kości. Miałem zaszczyt przez wiele lat zasiadać w Sejmiku Województwa Pomorskiego. W latach 2002–2004 przewodniczyłem nawet klubowi radnych PO–PiS. Takie były wtedy klimaty na Pomorzu. W kolejnych latach przewodniczyłem Komisji Budżetu i Finansów. Do 2007 r. byłem wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego w Gdańsku. Jako poseł pomorski mam dużą satysfakcję, iż region pomorski znajduje się w ścisłej elicie województw najlepiej wykorzystujących środki unijne. Jak kilkakrotnie podkreślała minister rozwoju regionalnego p. Elżbieta Bieńkowska, „Pomorze jest liderem” w pozyskiwaniu i wykorzystywaniu funduszy unijnych. Świadczą o tym liczne inwestycje, szczególnie w infrastrukturze. Ostatnio wprowadzono też w życie projekt wspierania uczniów wybitnie uzdolnionych. Ogółem 8234 projekty z województwa pomorskiego otrzymały dofinansowanie unijne w kwocie ponad 9293 mln zł. W regionie pomorskim znakomicie rządzi koalicja PO–PSL pod przewodnictwem marszałka województwa Mieczysława Struka i przewodniczącego sejmiku Jana Kleinschmidta. Pomorze rozwija się dynamicznie i staje się coraz bardziej nowoczesnym regionem, opartym na „gospodarce wiedzy”. Dużą w tym zasługą znakomitych uczelni Trójmiasta oraz ambitnych i innowacyjnych pomorskich przedsiębiorców. Porty morskie Gdańska i Gdyni odnoszą kolejne sukcesy. Grupy Lotos i Remontowa to kluczowe firmy w branży europejskiej. W sferze regionalnej gospodarki i rolnictwa za wzór można postawić Pomorską Izbę Rzemieślniczą oraz Pomorską Izbę Rolniczą. W moim rodzinnym mieście, Tczewie, udział środków unijnych jest widoczny przede wszystkim w Centrum Wystawienniczo-Regionalnym Dolnej Wisły oraz na Bulwarze Nadwiślańskim.

W moim przekonaniu polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej jest dużą szansą dla Polski i Pomorza. To także duże wyzwanie, któremu należy sprostać z myślą o promocji Polski nie tylko w Europie. Nie przypadkiem o silnej pozycji Polski mówił niedawno prezydent USA Barack Obama. Jak się wydaje, Europa i świat potrzebują na nowo idei solidarności. Konieczne jest również wzmocnienie fundamentów Europy chrześcijańskiej. W naszej ojczyźnie pamiętajmy także o mądrej zasadzie, że zgoda buduje. Niewątpliwie sukces polskiej prezydencji będzie sukcesem całej Wspólnoty Europejskiej. Pytaniem otwartym pozostaje, jak każdy z nas, Polaków, może pomóc polskiej prezydencji. To bowiem nasza wspólna sprawa.

### **Posel Piotr Polak** (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Dzień Ojca to święto będące wyrazem szacunku dla ojców, obchodzone jest corocznie w wielu krajach. Po raz pierwszy Dzień Ojca obchodzony był w miejscowości Spokane w USA 19 czerwca 1910 r. Z inicjatywą tego święta wystąpiła mieszkanka tej miejscowości Louise Smart Dodd, która w ten sposób chciała oddać hołd swojemu ojcu, który po śmierci żony wychowywał 6 dzieci. W 1966 r. prezydent Johnson ustalił stałą datę obchodów na trzecią niedzielę czerwca. Prezydent R. Nixon zatwierdził to święto i jego obchody specjalnym dekretem. W Polsce Dzień Ojca obchodzony jest od 1965 r. w dniu 23 czerwca.

To piękne święto, które nie dorównuje tradycją świętu matki w Polsce, staje się coraz bardziej popularne. Ojciec przecież tak jak i matka dla każdego dziecka jest również ważny, a swoje dzieci potrafi obdarzyć miłością nie mniejszą niż matka, także rola ojca jest w każdej rodzinie nie mniej istotna niż matki. Można wręcz powiedzieć, że dla każdego mężczyzny jest to najważniejsza do spełnienia rola w życiu.

Motyw ojca to jeden z najczęściej pojawiających się tematów w literaturze. Odnajdujemy go niemal w każdej epoce literackiej. Historia literatury prezentuje nam różne przejawy ojcostwa. Już w starożytności odnajdujemy kilka postaw ojców. Pierwszą z nich jest ojciec miłosierny z ewangelicznej opowieści o synu marnotrawnym. Wzruszający jest także obraz ojca króla Priama wykreowany w homeryckim eposie „Iliada”. Jan Kochanowski, największy polski poeta doby odrodzenia, to także kochający nad wyraz swoją córkę ojciec. Ta ojcowska miłość tragicznie przerwana nagłą śmiercią Urszulki utrwalała została w pełnych żalu „Trenach”.

Całkowicie inaczej postać ojca prezentowana jest przez Moliere’a czy Fredrę. W ich komediach ojcowie prezentowani są jako dyktatorzy nie do końca pragnący szczęścia swych dzieci, chcący zdobyć w każdej możliwej okoliczności korzyści majątkowe. Jedno z najdokładniejszych studiów ojcostwa przedstawił H. Balzac w „Ojcu Goriot”. Tytułowy bohater umiera w nędzy i zapomnieniu po tym, jak oddał cały majątek córkom. Ojcowskie relacje ojców z synami możemy odnaleźć w dwóch wybitnych polskich powieściach. Myślę tutaj o „Chłopach” i relacjach Antka i Macieja Borynów oraz o powieści „Nad Niemnem” i losach Benedykta i Witolda Korczyńskich.

Odmienny obraz ojca – całkowicie zdominowany przez żonę – pokazuje w „Moralności Pani Dulskiej” G. Zapolska.

Bardzo ciekawie rolę i znaczenie ojca przedstawił w swej poezji Adam Mickiewicz – „Powrót taty” i Z. Herbert – „Mój ojciec”.

Takich przykładów w literaturze polskiej czy światowej można odnaleźć jeszcze wiele, a motyw ojca odnajdziemy z powodzeniem także w innych dziedzinach kultury: malarstwie, filmie, piosence.

W zdecydowanej większości ojców to osoba ważna, o dużym autorytecie, odpowiedzialna za byt i losy całej rodziny, dająca dobry przykład i wzór swoim dzieciom. Tak i ja odbierałem swojego ojca i takiego go zapamiętałem. Niestety już nie żyje.

Wszystkim ojcom za dobre wypełnianie swych ojcowskich obowiązków składam gratulacje i życzę jak najlepszych relacji ze swoimi dziećmi, a ich radosny uśmiech, miły gest, ciepłe słowo, godne zachowanie i życiowa postawa niech będą podziękowaniem za wasze ojcostwo nie tylko w Dniu Ojca, ale przez całe życie.

### **Posel Józef Rojek** (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Czerwiec w dziejach okupowanego Tarnowa zapisał się jako miesiąc tragiczny. Stąd 4 czerwca 1940 r. wyruszył pierwszy transport więźniów do niemieckiego nazistowskiego obozu Auschwitz-Birkenau, natomiast dwa lata później, w dniach 11–19 czerwca, została tu przeprowadzona tzw. pierwsza akcja, która zapoczątkowała wielotygodniową operację zagłady Żydów z tarnowskiego getta.

Pierwszy transport liczył 728 więźniów. Wyprawiono ich z siedziby tarnowskiego gestapo, zamknięto w budynku łaźni, a następnie popędzono ulicami miasta na dworzec kolejowy. W obozie otrzymali oni kolejne numery powyżej trzydziestego pierwszego, ponieważ trzydziści jeden było zarezerwowanych dla niemieckich więźniów funkcyjnych, rekrutowanych spośród kryminalistów z obozu Sachsenhausen.

W czerwcowe dni 1942 r. na tarnowskim rynku i na terenie cmentarza żydowskiego wymordowano przeszło 3 tys. ludzi. W tym samym czasie ok. 8 tys. mieszkańców tarnowskiego getta wywieziono do położonego kilka kilometrów od miasta lasu Buczyna w Zbylitowskiej Górze i rozstrzelano. Pozostałych Żydów wymordowano w obozach koncentracyjnych w Bełżcu i Auschwitz.

Te dwa wydarzenia łączy nie tylko miesiąc, czerwiec, lecz także coś o wiele ważniejszego. W pierwszym transporcie wywieziono do Auschwitz przede wszystkim Polaków, ale dwa lata później wysyłano tam na zagładę setki tysięcy Żydów. W podtarnowskiej Buczynie, zanim zgładzono tam ok. 8 tys. Żydów, już od grudnia 1939 r. rozstrzelano grupy Polaków. W Auschwitz, w Buczynie i w tysiącach innych miejsc ginęli obok siebie Żydzi i Polacy.

Naród żydowski na wielkim cierpieniu i milionach zamordowanych zbudował piękną tradycję pamięci o Holocauście, której elementami są m.in. obchody Międzynarodowego Dnia Holocaustu i inauguracja „Galicjaner Sztetl” w Buczynie.

Niestety z przykrością muszę przyznać, że nie tylko nie udało się nam zrobić czegoś podobnego, lecz co gorsza, wiele działań służących upo-

wszechnianię wiedzy o naszej walce i martyrologii zostało zwyczajnie zaniedbanych. Po kilkudziesięciu latach od zakończenia wojny, w której ponieśliśmy proporcjonalnie największe straty w ludziach i ogromne straty materialne, nawet nasza młodzież nie zawsze jest w stanie podać kilku, wydawałoby się podstawowych, informacji na temat okupacji hitlerowskiej w Polsce. Natomiast na arenie międzynarodowej nie tylko od czasu do czasu powracają jak bumerang insynuacje zagranicznych dziennikarzy na temat polskich obozów koncentracyjnych, ale i niektórzy politycy zachowują się tak, jakby nie odrobili lekcji z najnowszej historii. Na przykład kanclerz Niemiec Gerhard Schröder w styczniu 2000 r., podczas międzynarodowej konferencji w Sztokholmie, w swym wystąpieniu o Auschwitz, wymieniając ofiary tego obozu, wyrecytował m.in. Żydów, Cyganów, świadków Jehowy, ale ani słowem nie wspominał o Polakach, stanowiących drugą pod względem liczebności grupę ofiar obozu.

Dlatego chciałbym zaapelować do naszych decydentów, żeby za punkt honoru wzięli sobie nie tylko upowszechnianie wiedzy o najnowszej historii wśród młodego pokolenia, lecz także na arenie międzynarodowej. Ponadto chciałbym doczekać jeszcze czasów, kiedy to zagraniczny dziennikarz zastanowi się dziesięć razy, zanim powie coś o „polskich obozach”, a polityk zawsze będzie pamiętał o polskich więźniach Auschwitz. Oczywiście na to potrzeba gruntownej zmiany polskiej polityki zagranicznej, więc jak na razie musimy jeszcze poczekać.

**Posel Andrzej Szlachta** (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dzisiejsze oświadczenie poselskie pragnę poświęcić historii cmentarza Orłąt Lwowskich w szóstą rocznicę ponownego otwarcia. Po kilkudziesięciu latach starań Polaków, 24 czerwca 2005 r., otwarto ważną dla polskiej historii nekropolię, cmentarz Orłąt Lwowskich, z udziałem kilku tysięcy osób, w tym prezydenta RP i prezydenta Ukrainy. Rozpoczynając wtedy ceremonię, kardynał Lubomyr Huzar, zwierzchnik ukraińskiego kościoła grekokatolickiego we Lwowie, powiedział: „Każdy człowiek powinien być przygotowany na to, aby walczyć o ten ideał i życie swoje oddać za ten ideał”.

„W chwili powszechnego entuzjazmu wszystkie myśli i uczucia zwracają się z wdzięcznością ku tym bohaterom, którzy krwią zapisali jedną z najpiękniejszych kart w historii Lwowa i ojczyzny. Było ich namprzód 30 młodziutkich szermierzy wolności, zamkniętych w szkole im. Sienkiewicza, potem rosły ich hufce przeważnie ze studentów gimnazjalnych i niedorośtków od warsztatów, zdobywając oręż i wypierając wroga z ulicy w ulicę, a ścieląc gęsto pole

swymi ciałami poszarpanymi od pocisków. Cześć Polskiej Młodzieży! Cześć Polskiej Działwie Lwowa!”

Należy wziąć pod uwagę fakt, że jeszcze w 1971 r. na cmentarz Obrońców Lwowa wjeżdżały sowieckie czołgi, którymi kierowali pijani żołnierze, którzy próbowali zrównać z ziemią miejsce pochówku blisko trzech tysięcy obrońców Lwowa z lat 1918–1920. Na tej ważnej dla Polaków nekropolii powstały magazyny i zakład kamieniarski. Część grobów znalazła się pod drogą, która powstała po przesunięciu muru cmentarnego. Po tych grobach bohaterskich obrońców swojego miasta jeździły samochody. Usunięto również kamienne lwy sprzed łuku triumfalnego. Dopiero po 1980 r. zaczęto powolną odbudowę cmentarza. Ale prawdziwą odbudowę zrealizowano po 2000 r. Był to wynik mądrego kompromisu polskich i ukraińskich władz. Dziś możemy być wdzięczni, że bohaterowie walk o wolny Lwów mają godne miejsce wiecznego spoczynku.

**Posel Tadeusz Woźniak** (Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W dniu wczorajszym pragnęłam wygłosić oświadczenie, którego nie wygłosiłam z powodu innych ważnych zajęć i nieoczekiwanego znacznego przyspieszenia obrad Sejmu pod koniec dnia. Pragnę jednak, aby moje oświadczenie znalazło się w Sprawozdaniu Stenograficznym z 95. posiedzenia Sejmu ze względu na wagę spraw, jakie na tym posiedzeniu były poruszane. Przedkładam więc tekst w takiej wersji, jaka była przygotowana wczoraj, mimo że dzisiaj Sejm podjął już decyzję o nieodrzuconiu obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw i przesłaniu go do dalszych prac w komisji stałej.

Cieszę się z tego powodu, że Sejm nie odrzucił projektu, choć w moim przekonaniu marszałek Sejmu dopuścił się poważnego nadużycia, nie poddając w ogóle pod głosowanie oficjalnie złożonego wniosku o przesłanie projektu do Komisji Nadzwyczajnej i wyznaczenie terminu zakończenia prac tej komisji na 1 września br. Ponieważ pan marszałek głosował za odrzuceniem projektu ustawy w pierwszym czytaniu, być może chodziło o to, aby prace nad tym projektem ciągnęły się w nieskończoność.

Teraz przedstawiam treść mojego oświadczenia niewyłoszonego w dniu wczorajszym:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W dniu dzisiejszym odbyło się pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw. Ochrona życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci nie powinna być uzależniona od czyjejś wiary czy też tzw. światopoglądu. Życie należy do sfery prawa naturalnego. Tak już jest urządzone świat, że



człowiek pojawia się jako istota, jako byt, niezależnie od jego woli. Jeśli nie będzie zewnętrznej ingerencji, to śmierć następuje też w chwili niezależnej od człowieka. Ponieważ życie jest najwyższym dobrem prawnym, każdy człowiek obowiązany jest chronić je na każdym etapie istnienia. Dla wierzącego najwyższym dobrem i celem życia jest zbawienie, ale aby móc być zbawionym, trzeba zaistnieć. Pragnę podkreślić, że osoba, która nie należy do Kościoła katolickiego, a należy do innego Kościoła lub związku wyznaniowego, a nawet osoba niewierząca, też może być zbawiona. Nie wolno więc odbierać prawa do życia tym, którzy już zaistnieli w momencie poczęcia, gdyż przerwanie życia ludzkiego z woli człowieka niezależnie od tego, kogo to dotyczy i w jakim momencie życia to następuje, jest zabójstwem.

Dziękuję więc inicjatorom projektowanej ustawy, ale dziękuję też wszystkim hierarchom Kościoła katolickiego, kapłanom, siostram i braciom zakonnym oraz świeckim katolikom, dziękuję duchownym i wiernym innych Kościołów i związków wyznaniowych, a także tym spośród niewierzących, którzy w sposób zdecydowany opowiadają się za życiem i za godnością osoby na każdym etapie istnienia. Wierzę, że panie i panowie posłowie pozwolą na dalsze procedowanie nad projektowaną ustawą, a w końcu na uchwalenie regulacji chroniącej życie od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu na rzecz Katolickiej Nauki Społecznej i Parlamentarnego Zespołu na rzecz Ochrony Życia. Zespoły te przyjęły wspólne stanowisko, które pozwolę sobie z tego miejsca przytoczyć w całości:

„My, posłowie na Sejm i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej – członkowie Parlamentarnego Zespołu na rzecz Katolickiej Nauki Społecznej i Parlamentarnego Zespołu na rzecz Ochrony Życia z uznaniem przyjmujemy kolejną obywatelską inicjatywę ustawodawczą mającą na celu pełną ochronę życia człowieka od momentu poczęcia. Uważamy, że dotychczas obowiązująca w Polsce ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży jest niezgodna z prawem naturalnym, Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i innymi ustawami, a także jest wewnętrznie niespójna.

Stoimy zdecydowanie na stanowisku, że życie jest wartością samą w sobie i najwyższym dobrem każdej istoty ludzkiej. Każda istota ludzka jest człowiekiem od chwili poczęcia. Obrona życia ludzkiego od poczęcia aż po naturalną śmierć jest niezbywalnym prawem i obowiązkiem każdego człowieka. Nikomu nie wolno decydować o tym, kiedy człowiek powinien przestać żyć. Niedopuszczalne są jakiegokolwiek przesłanki uzasadniające celowe i świadome zabicie istoty ludzkiej niezależnie od tego, na jakim etapie rozwoju człowieka miałyby to nastąpić, chyba że następuje to w obronie życia własnego.

Uważamy, że nie tylko wolność własna, ale przede wszystkim poszanowanie wolności drugiego człowieka z uznaniem jego prawa do życia jest fundamentem demokracji i świadomej koegzystencji ludzi niezależnym od jakichkolwiek innych czynników, w tym światopoglądowych.

Jako posłowie na Sejm i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej oraz członkowie Parlamentarnego Zespołu na rzecz Katolickiej Nauki Społecznej i Parlamentarnego Zespołu na rzecz Ochrony Życia dziękujemy wszystkim ludziom dobrej woli, którzy w jakikolwiek sposób stają w obronie życia ludzkiego i godności człowieka. Apelujemy do wszystkich posłów, senatorów i prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wprowadzenie w życie przepisów prawa wynikających z obywatelskiego projektu ustawy, w pełni chroniących życie ludzkie od poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Wszystkie osoby wierzące w Boga, niezależnie od przynależności do danego Kościoła lub związku wyznaniowego, prosimy o modlitwę i podejmowanie wszelkich działań mających na celu ochronę życia, a do osób niewierzących apelujemy o zwykłą ludzką życzliwość i szacunek dla życia wyrażający się zdecydowanym stanowiskiem przeciwnym przerywaniu życia ludzkiego na jakimkolwiek etapie jego trwania”. Podpisali: Tadeusz Woźniak – przewodniczący Parlamentarnego Zespołu na rzecz Katolickiej Nauki Społecznej i Jan Dziedziczak – przewodniczący Parlamentarnego Zespołu na rzecz Ochrony Życia.

Na zakończenie proszę: pamiętajmy również o tym, że nawet w naszym hymnie narodowym śpiewamy „Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy”, ale żeby nie zginęła i nie utraciła swojej tożsamości, pozwólmy też żyć innym bez wyjątku.

## Porządek dzienny<sup>\*)</sup>

### 95. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 28, 29 i 30 czerwca oraz 1 lipca 2011 r.

**1. Ślubowanie** prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

**2. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich oraz o zmianie niektórych ustaw (druki nr 3447, 4278 i 4278-A).

**3. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (druki nr 3448, 4279 i 4279-A).

**4. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników oraz o zmianie innych ustaw (druki nr 4159, 4311 i 4311-A).

**5. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druki nr 3869, 4296 i 4296-A).

**6. Informacja** Rady Ministrów na temat priorytetów polskiej prezydencji w związku ze sprawowaniem w okresie 1 lipca – 31 grudnia 2011 r. przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej.

**7. Sprawozdanie** Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2010 roku wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2010 roku (druk nr 4033) oraz komisyjnym projektem uchwały (druk nr 4295).

**8. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Wyspą Man o wymianie informacji w sprawach podatkowych oraz Protokołu do tej Umowy, podpisanych w Londynie dnia 7 marca 2011 r. (druki nr 4219 i 4298).

**9. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Wyspą Man w sprawie unikania podwójnego opodatkowania niektórych kategorii dochodów osób fizycznych, podpisanej w Londynie dnia 7 marca 2011 r. (druki nr 4220 i 4299).

**10. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Poprawki do Umowy o Międzynarodowym Funduszu Walutowym dotyczącej reformy Rady Wykonawczej, przyjętej przez Radę Gubernatorów Międzynarodowego Funduszu Walutowego Rezolucją Nr 66-2 w dniu 15 grudnia 2010 r. (druki nr 4221 i 4300).

**11. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie obiektów energetyki jądrowej oraz inwestycji towarzyszących (druki nr 4319 i 4336).

**12. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji (druki nr 4262 i 4289).

**13. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (druki nr 3902 i 4239).

---

<sup>\*)</sup> Zmieniony – patrz s. 339.

**14. Sprawozdanie** Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zatrudnieniu socjalnym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4074 i 4240).

**15. Sprawozdanie** Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o weteranach działań poza granicami państwa (druki nr 3754 i 4302).

**16. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo prasowe (druki nr 4150 i 4309).

**17. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o wdrożeniu naziemnej telewizji cyfrowej (druki nr 4322 i 4370).

**18. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 4254 i 4310).

**19. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej (druki nr 3355, 4307 i 4307-A).

**20. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o samorządzie pielęgniarek i położnych (druki nr 3356, 4308 i 4308-A).

**21. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3786, 4183 i 4183-A).

**22. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o:

1) rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw,

2) poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (druki nr 3655, 3361, 4330 i 4330-A).

**23. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4320 i 4365).

**24. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4321 i 4367).

**25. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz niektórych innych ustaw (druki nr 4323 i 4364).

**26. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Kodeks wyborczy (druki nr 4334 i 4361).

**27. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (druk nr 4352).

**28. Pytania** w sprawach bieżących.

**29. Informacja** bieżąca.

**30. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim i rządowym projektach ustaw o zmianie ustawy o ochronie prawnej odmian roślin (druki nr 3603, 4318, 4338 i 4338-A).

**31. Informacja** rzecznika praw dziecka o działalności za rok 2010 oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka (druk nr 4077) wraz ze stanowiskiem Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 4251).

**32. Pierwsze** czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw (druk nr 4222).

**33. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks spółek handlowych (druk nr 4255).

**35. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o stanowisku Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz ustawy o drogach publicznych (druki nr 4335 i 4339).

**36. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o nasiennictwie (druki nr 4114, 4213 i 4213-A) – trzecie czytanie.

**37. Sprawozdanie** Komisji Śledczej do zbadania prawidłowości działań organów administracji rządowej w sprawie postępowań karnych związanych z uprowadzeniem i zabójstwem Krzysztofa Olewnika (druk nr 4205).

**38. Sprawozdanie** ministra sportu i turystyki z realizacji przedsięwzięć Euro 2012 oraz z wykonanych działań dotyczących realizacji przygotowań Polski do finałowego turnieju Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA EURO 2012™ (marzec 2010 r. – luty 2011 r.) (druk nr 4031) wraz ze stanowiskiem Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (druk nr 4243).

**39. Wybór** nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 4379).

**40. Przedstawiony** przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Jana Kułakowskiego (druk nr 4382).

**Obecni posłowie** według załączonej do protokołu listy obecności